

Przygotowanie dorosłych  
do sakramentu bierzmowania  
w sytuacji nadzwyczajnej  
w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej

Zielona Góra 2018

Przekazujemy Duszpasterzom i Katechetom odpowiedzialnym za przygotowanie dorosłych do sakramentu bierzmowania opracowany materiał formacyjny. Uwzględnia on ustalenia zawarte w *Instrukcji dotyczącej przygotowania dorosłych do sakramentu bierzmowania w sytuacji nadzwyczajnej w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, w której stwierdza się, że za podstawę programową przygotowania do sakramentu bierzmowania należy przyjąć treści zawarte w *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Oprócz tego kandydat powinien uczestniczyć w spotkaniach tematycznie odpowiadających pięciu etapom diecezjalnego programu do bierzmowania *Życie Boże*.

Przygotowane opracowania dziesięciu spotkań stanowią jedynie propozycję tematów i celebracji, które można zrealizować w czasie trzymiesięcznego okresu przygotowania. W zależności od sytuacji kandydatów można tak modyfikować tematykę, aby jak najlepiej dostosować ją do ich potrzeb i możliwości.

Ks. dr Wojciech Lechów  
*Redaktor opracowania*

# Początek – Dlaczego warto przyjąć sakrament bierzmowania?

CEL SPOTKANIA:

Ukazanie sakramentu bierzmowania jako umocnienia w życiu chrześcijanina.

## 1. Podstawowe wiadomości o sakramencie bierzmowania

### A. Bierzmowanie to jeden z trzech sakramentów inicjacji chrześcijańskiej

Sakrament bierzmowania to jeden z trzech sakramentów wprowadzających w wiarę, po chrzcie i Eucharystii. Określane są inaczej jako: inicjacja chrześcijańska lub wtajemniczenie chrześcijańskie. Stanowią razem fundament życia chrześcijańskiego (pozostałe to sakramenty uzdrowienia: spowiedź i namaszczenie chorych oraz komunii: małżeństwo i kapłaństwo).

Dzięki nim człowiek wchodzi w nowe i niepowtarzalne życie z Bogiem. Staje się dzieckiem Bożym, należy do Kościoła – wspólnoty ludzi wierzących, przyjmuje określone zasady moralne, a przede wszystkim otrzymuje wewnętrzną siłę od Boga – nazywaną łaską – uzdalniającą i wspomagającą realizację życiowych i wiecznych celów. Sakramenty inicjacji mają wymiar osobisty i kościelny. Pierwszy jest chrzest – nazywany narodzinami chrześcijanina, drugi – Eucharystia – to pokarm na drodze – i ostatni bierzmowanie – nazywany inaczej umocnieniem lub sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej.

Bierzmowanie jest niejako sakramentem pokrewnym chrztu. Wyłania się ono, podobnie jak chrzest, z Męki i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, jednakże koncentruje się przede wszystkim na Zesłaniu Ducha Świętego. Dlatego pod względem sakramentalnym jest koniecznym uzupełnieniem i rozwinięciem chrztu świętego: „Kiedy Apostołowie w Jerozolimie dowiedzieli się, że Samaria przyjęła słowo Boże, wysłali do niej Piotra i Jana, którzy przyszli i modlili się za nich, a oni otrzymywali Ducha Świętego” (Dz 8, 14-17). Praktyka udzielania bierzmowania, którą ukazują Dzieje Apostolskie, była wypełnieniem woli Chrystusa. Apostołowie przez włożenie rąk udzielali nowo ochrzczoneму daru Ducha Świętego.

### B. Etymologia bierzmowania

Łaciński pierwowzór polskiego terminu bierzmowanie – *confirmatio* oznacza utwierdzenie lub umocnienie. Polskie słowo o tym samym znaczeniu wywodzi się ze staropolskiego *bierwiono*, *bierzwiono*, *bierzmo* oznaczającego belkę podtrzymującą więźbę dachową. Proces bierzmowania to nic innego jak umacnianie konstrukcji wiązań w jej zasadniczych punktach nośnych. Sam termin jest jednak na tyle archaiczny, że już w XVI wieku nie tylko wyszedł z użycia,

ale potrzebował wyjaśnienia. *Bierzmowanie w starej naszej polszczyźnie nic nie jest innego jeno potwierdzenie i umocnienie. Bo starzy to, co my dziś tram albo siestrzan zowiem, bierzmem nazywali.* (ks. Piotr Skarga SJ)

### C. Bierzmowanie w Nowym Testamencie

Zmartwychwstały Pan obiecał uczniom Ducha Świętego, którego Ojciec pošle w Jego imieniu. Nazywa Go Pocieszycielem i zapowiada, że Duch ich wszystkiego nauczy oraz przypomni wszystko, co jako Mistrz im powiedział. Zadaniem Ducha Prawdy, działającego pośród uczniów, będzie dawanie świadectwa o zwycięstwie Jezusa Chrystusa. Oczekiwanie Pięćdziesiątnicy przypominało oczekiwanie poranka przez całonocnych strażników, stąd jego uczestnicy wspominają, jak dzień ten wreszcie nadszedł.

Zstępowaniu Ducha towarzyszył nagły szum z nieba, przypominający uderzenie gwałtownego wichru. Zadziwiający wiatr, różniący się od łamiących konary i rozmiatających plewy powiewów, napęlił dom i zgromadził podążających z pośpiechem mieszkańców Jerozolimy oraz przybyłych na święto przedstawicieli wszystkich mieszkańców ziemi. Pojawił się też ognisty płomień, którego języki rozdzieliły się i spoczęły nad głowami zgromadzonych uczniów.

Wiatr poznajemy po tym, jak szumi, kołysze drzewami czy wzbudza fale; ogień zaś po tym, jak spala, ogrzewa czy oświeca. Podobnie też i Duch, ogarniając człowieka, działa w jego myślach, udzielając dobrych natchnień; przekonuje go o grzechu, sprawiedliwości i sędzie dotykając sumienia; daje świadectwo ludzkiemu duchowi, że jesteśmy Dziećmi Boga; pobudza do modlitwy w błaganiach, których nie można wyrazić słowami; daje też pociechę i ukojenie.

Wszystkim, którzy w odpowiedzi na nauczanie i świadectwo Apostołów uwierzyli w Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela, Apostołowie udzielali chrztu, a następnie bierzmowania. Dwa odrębne sakramenty jawią się więc zarazem jako dwa uzupełniające się etapy wtajemniczenia.

Tajemnica dopełnienia chrztu w bierzmowaniu znajduje swój wyraz w określeniu skutków bierzmowania. Bierzmowanie udoskonala łaskę chrztu, głębiej zakorzenia w usynowieniu, ściślej jednoczy z Chrystusem, pomnaża dary Ducha, udoskonala więź z Kościołem, umacnia do świadectwa wiary.

### D. Nieco teologii bierzmowania

Kompletna inicjacja chrześcijanina dokonuje się poprzez przyjęcie trzech sakramentów. Sam chrzest, lub jedynie z Eucharystią, bez bierzmowania oznacza inicjację niekompletną, a tym samym i niedopełnioną. Jeżeli potrójne wtajemniczenie udziela nam łaski potrzebnej do chrześcijańskiego życia w świecie, brak któregoś z elementów pozbawia nas zasadniczego wsparcia, które Chrystus i jego Kościół uważają za konieczne i niezbędne, by prowadzić życie według Ducha pośród trudów, prób i wyzwania, jakim trzeba stawić czoło. Na czoło biskup kreśli bierzmowanemu olejem znak krzyża, namaszczając go tym samym mocą z wysoka, by mężnie wyznawał swą wiarę i wiernie postępował według jej zasad.

Otrzymując w bierzmowaniu pełną indywidualną osobowość chrześcijańską, wierzący, jako odpowiedzialna i dynamiczna jednostka, zostaje wprowadzony do Kościoła, jako społeczności chrześcijańskiej, i staje się jej aktywnym członkiem.

Sakrament ten uzdalnia go do tworzenia Kościoła w świadomości, iż działanie poszczególnych członków stanowi jedno ciało. Tak umocniony chrześcijanin jest zobowiązany z jednej strony do intensywnej troski o swoje życie duchowe – rozwijanie w sobie życia Bożego, z drugiej zaś do apostołowskiego otwarcia się ku światu, by go konsekrować i wypraszać zesłanie nań Ducha Świętego.

W bierzmowaniu Duch Święty udziela różnych darów i charyzmatów (Iz 11, 1-6; Łk 4, 17nn; 1 Kor 12, 1nn; Ef 4, 7-16; 1 J 2, 20. 27). Pośród nich wyróżniamy siedem szczególnych rodzajów obdarowania: mądrość – zdolność realizacji planu Ducha Świętego; Rozum – dotarcie do prawdy, mimo grzechu; rada – znalezienie najodpowiedniejszych sposobów wyjścia z trudności życia; męstwo – niezłomne trwanie w wierze i Chrystusie; wiedza – przyjęcie pełni Objawienia Bożego; pobożność – zmysł na sprawy Boże; bojaźń Boża – kierowanie się w życiu respektem wobec Boga i uznawanie nad wszystkim prymatu Bożych przykazań<sup>1</sup> (Cz. S. Bartnik, *Światło świata*, Lublin 1991, s. 110).

Bierzmowanie nie tylko uzdalnia do życia wiarą, co wynika już z chrztu świętego, lecz do składania świadectwa wierze i do jej obrony. W ten sposób życie wiary staje się coraz bardziej dynamiczne. Bierzmowany realizuje misję Chrystusa: ewangelizacja, apostołstwo, świadectwo życia, obrona Kościoła i wiary w sytuacji zagrożenia. Udzielana jest mu specjalna moc Ducha Świętego do mężnego szerszenia wiary słowem i czynem oraz umiejętność harmonijnego układania stosunków między życiem chrześcijańskim a świeckim.

Bierzmowanie, podobnie jak każdy sakrament, podlega prawom ustawicznego rozwoju, zarówno w życiu pojedynczego chrześcijanina, jak i we wspólnocie Kościoła. Zdarza się jednak, iż jest on zaniewany i zapomniany. Wobec współczesnych niedostatków w tym względzie trzeba przypomnieć słowa Apostoła Pawła: „Ducha nie gaście!” (1 Tes 5, 19). Duch jest zesłany, aby oświecał mroki naszego życia i prowadził drogą zbawienia. Świat pogrążony w ciemności oczekuje odnowy. Przyjąwszy sakrament bierzmowania to otworzyć się na działanie Ducha: „oto czynię wszystko nowe” (Ap 21, 5).

Bierzmowany, według formuły sakramentalnej, przyjmuje zamię, jakie wypala w nim ogień daru Ducha Świętego. Duchowe naznaczenie uwierzytelnia bierzmowanego jako świadka i czyni go pełną mocy obecnością Chrystusa w świecie. W bierzmowaniu dokonuje się szczególne przeobrażenie ochrzczonego. Duch Święty daje żyjącym w świecie moc świadectwa i obrony wiary. W tym celu mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność i bojaźń Boża jako dary Ducha sprawiają siedmiorakie udoskonalenie ludzkiej natury. W ten sposób umieszczony w jej kruchym, na kształt glinianego, naczyniu skarb Królestwa, zyskuje umocnienie i ochronę, a bierzmowany przynosi duchowe owoce namaszczenia w postaci miłości, radości, pokoju, cierpliwości, uprzejmości, dobroci, wierności, łagodności i opanowania.

### E. Powszechne „mity” o dojrzałości chrześcijańskiej

Ojciec Stanisław Jarosz pisze: *Bierzmowanie to nie jest koniec. Przeciwnie! To dopiero początek drogi do dojrzałości w wierze. Wyobraźmy sobie bieżnię lekkoatletyczną. Przystąpić do bierzmowania to jakby wejść na taką bieżnię. Jesteś gotowy? Startuj! Będziesz prosił Ducha Świętego, a On zawsze będzie działał w twoim życiu. Pytanie, czy masz taką wiarę, która pozwoli Duchowi otworzyć skrzydła?*<sup>2</sup>

Czym jest dojrzałość chrześcijańska? Możemy ją rozumieć dwojako:

Po pierwsze w aspekcie liturgicznym: nauka Kościoła podkreśla jedność trzech sakramentów chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Te trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego tak się ze sobą łączą, że doprowadzają do pełnej dojrzałości wyznawców Chrystusa, którzy w Kościele i w świecie pełnią posłannictwo właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu.

Dojrzałość chrześcijańska nie jest związana z sakramentem bierzmowania, lecz z trzema sakramentami określanymi jako sakramenty inicjacji. W bierzmowaniu ochrzczeni jedynie prze-

<sup>1</sup>[http://zycieparafii.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=302:po-co-bierzmowanie&catid=43:podstrony&Itemid=107](http://zycieparafii.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=302:po-co-bierzmowanie&catid=43:podstrony&Itemid=107).

<sup>2</sup> W. Świerzawski, *Duch Prawdy doprowadzi was do całej prawdy*, Wrocław 1984, s. 21-22.

chodzą dalszy etap wtajemniczenia chrześcijańskiego. Według porządku wymieniania sakramentów, bierzmowanie nie jest ostatnim z sakramentów inicjacji, lecz Eucharystia. Odwrócenie kolejności udzielania sakramentów, czyli przestawienie bierzmowania po komunii, nastąpiło w XVIII wieku. Synod w Tuluzie zdecydował, że do bierzmowania można dopuszczać tylko te dzieci, które już przyjęły I komunie św.

Zapamiętajmy, to nie bierzmowanie powinno kończyć inicjację, lecz Eucharystia, jako szczyt i centrum zjednoczenia z Chrystusem i włączenia w Kościół. Symbolicznie wyraża to udzielanie bierzmowania w czasie Mszy św. W Eucharystii dopełnia się cała inicjacja, dlatego stanowi ona jej szczyt. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Najświętsza Eucharystia dopełnia wtajemniczenie chrześcijańskie” (KKK 1322), czyli jest uwieńczeniem całego procesu inicjacji.

Możemy śmiało powiedzieć, że bierzmowanie niczego nie kończy, jest etapem procesu, który skończy ostatnią komunią św. – wiatykiem.

Po drugie – w aspekcie kształtowania postawy religijnej człowieka: dojrzałość w wierze wyraża się na wielu płaszczyznach egzystencji człowieka. Przetawiam niektóre z nich.

### **Dojrzała wiara wpływa na osobowość człowieka**

Wiara, o ile jest dojrzała, stanowi centralny rys osobowości (w przeciwieństwie do religijności czy wiary traktowanej w sposób marginalny) i staje się w ten sposób źródłem mądrości i sensu życia. Postawa dojrzałej wiary odznacza się stabilnością i jest zintegrowana z całą osobowością, będąc głównym punktem odniesienia w wyborach życiowych. Dojrzała wiara jest centralnym źródłem działania osoby, w przeciwieństwie do religijności marginalnej, podzielonej, zredukowanej do jakiejś formy postępowania czy emocji, bez wpływu na ogólną postawę i wybory etyczne.

### **Dojrzała wiara jest pogłębiona**

Wiara pogłębiona nie jest wiarą uczuciową opartą tylko na emocjach i przeżyciach. Nie prezentuje dojrzałości ten, który nie potrafi uzasadnić wyznawanej wiary lub ignoruje jej fundamenty czy tradycje. Niedojrzałą wiarę prezentuje ten, kto swoją wiarę buduje tylko na popularnych opiniach i przesądach.

### **Dojrzała wiara jest stała**

Dojrzała wiara jest twórcza, otwarta na to, co nowe, nie jest skostniała czy konformistyczna. Jest daleka od pozostawania w stanie blokady lub strachu wobec nowych wyzwań. Przeciwnie staje się niewyczerpanym źródłem motywacji, nowych interpretacji, inicjatyw. Dojrzała wiara jest stała, zdolna do wzbudzenia woli angażowania się na długi czas, nie jest kapryśna czy tym bardziej instynktowna. Dojrzała wiara jest komunikatywna, łatwo się udziela, jest otwarta na dialog i konfrontacje, nie jest samowystarczalna i nietolerancyjna.

### **Dojrzała wiara jest dynamiczna**

Dojrzała wiara jest dynamiczna i aktywna, nie pasywna czy sterylna. Staje się niewyczerpanym źródłem motywacji, które kierują ku działaniu czy też podtrzymują działania już rozpoczęte.

Świadectwem niedojrzałości jest bierna postawa wielu wierzących, których religijność żywi się, co prawda, jakimś rodzajem pobożności czy praktykami religijnymi, lecz bez ścisłego związku z aktywnym życiem zawodowym, społecznym i politycznym.

Dojrzała wiara jest konsekwentna, zakłada głęboki wewnętrzny związek pomiędzy wiarą wyznawaną a wiarą przeżywaną, pomiędzy ewangelicznym programem życia a własnym postępowaniem.

Podsumowując, należy jednoznacznie stwierdzić: sakrament bierzmowania nie jest sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej, ale jednym z etapów do niej prowadzącym. Jest umocnieniem na drodze wiary – stąd nazywa się go *confirmatio* (łac.), czyli utwierdzenie, umocnienie.

W mentalności niedostatecznie uformowanych chrześcijan panuje dość powszechne przekonanie o formalnym znaczeniu sakramentu bierzmowania, a dokładniej rzecz biorąc o zaświadczeniu potwierdzającym jego przyjęcie, jakoby niezbędnym w przyszłości, przy załatwianiu formalności związanych z sakramentem małżeństwa. Nawet jeśli przekonanie to jest błędne, gdyż wymaganym minimum jest chrzest, to jednak zatroskanie o małżeństwo samo w sobie nie jest tu pozbawione sensu. Niewątpliwie dobry wybór współmałżonka i odpowiedzialne złożenie przysięgi małżeńskiej na całe życie, a następnie wytrwanie razem w dobrej i złej doli aż do śmierci, wymagają szczególnych darów i predyspozycji, zwłaszcza dzisiaj, kiedy chrzest otrzymujemy w wierze rodziców i z ich woli przystępujemy do Pierwszej Komunii.

Biskup Wacław Świerżawski pisał: *Jak niekonsekwentni są czasem chrześcijanie! Czy na przykład rodzice pomagają dziecku w wyborze stanu? Przychodzi matura, a wraz z nią pytanie, jakie wybrać studia. I dziecko słyszy najczęściej: idź tam, gdzie się w życiu korzystnie ustawisz. Kto z rodziców stawia problem tak: zastanów się, jakie dary otrzymałeś podczas bierzmowania; są przecież różne dary: dar mądrości, rozumu, rady, dar umiejętności, dar bojaźni Bożej, męstwa (por. 1 kor 12, 4-11). Dlaczego rodzice nie pytają o to, jakim darem będzie ich dziecko najlepiej naśladować Jezusa Chrystusa, wybierając określony zawód. Dlaczego młody człowiek sam nie stawia sobie pytania, jak i w jakim zawodzie będzie mógł najlepiej służyć Bogu, a przez to człowiekowi? Czy wtedy, kiedy zostanie lekarzem, czy kiedy będzie rzemieślnikiem, czy wreszcie, kiedy zostanie profesorem, pedagogiem, artystą? A może kapłanem, misjonarzem? To podstawowe pytanie o prawdę woli Boga wobec nas musi zostać postawione. Iluż chrześcijan rozważa rzecz od strony ludzkiej tylko i patrząc na życie konsumpcyjnie, postępuje tak, jakby ich nigdy nie dotknął Duch Święty!*

### **F. Po co mi bierzmowanie?**

Nie sposób dzisiaj omówić całego znaczenia bierzmowania dla chrześcijanina. Zwrócę uwagę tylko na cztery sprawy.

#### **Po pierwsze: bierzmowanie to energia Boża**

To określenie dobrze oddaje specyfikę daru Bożego udzielanego ludziom przez Boga w bierzmowaniu. Pamiętamy, że w chrzcie dziecko otrzymało życie Boże. Teraz w bierzmowaniu Bóg udziela mu darów koniecznych do tego, aby miało dosyć sił, do zmagania się ze złem i prowadzenia godnego życia. A tym szczególnym prezentem jest dar Ducha Świętego. Jest to obietnica: *będę z Tobą, nie odstąpię od Ciebie w tym życiu tu na ziemi i tym w niebie. Będę w twoim cielem i twojej duszy, w twoich czynach i słowach. Nawet jeśli zapomnisz o mnie, ja będę przy tobie – na dobre i złe* (Youcat nr 205). Czy przy takim wsparciu i duchowych podpowiedziach nie łatwiej pokonuje się życiowe trudności i wybiera to co dobre i piękne? Pomyślmy, w jakich sytuacjach w naszym, dorosłym życiu czuliśmy tę Bożą energię. Natchnienia do dobrego, moralne wybory, odparte pokusy, ciekawe pomysły, odkrywcze podpowiedzi, to sprawa Tego, którego w bierzmowaniu otrzymaliśmy. Zapamiętajmy, choć bierzmowanie otrzymuje się tylko raz w życiu, jednak zostawia ono w duszy trwałe ślady, niezatarte znamię. To bezterminowa gwarancja Bożej interwencji, w różnych naszych życiowych potrzebach. Jest tylko jeden warunek: powinniśmy o nią błagać z wiarą i z natarczywością słowami: *Przyjdź Duchu Święty, ześlij promień Twego światła...*



### Po drugie: bierzmowanie to umocnienie, udoskonalenie i pomnożenie

Należy zapytać: co zostanie udoskonalone, umocnione i pomnożone? Najkrócej należy odpowiedzieć, że wiara. Wiara, którą otrzymaliśmy w prezencie od Boga w chrzcie.

– *Umocnienie*: doskonale to pojęcie tłumaczy staropolski pierwowzór terminu bierzmowania słowo *bierzmo*. Oznaczało ono belkę podtrzymującą więźbę dachową. Tak więc proces bierzmowania to nic innego jak umocnienie konstrukcji wiązań w jej zasadniczych punktach nośnych. Wiara, jako życie Boże w człowieku, umacniana jest łaską bierzmowania, aby się nie chwiała w chwilach pokus, lub rozpadła w duchowej walce ze złem.

– *Udoskonalenie*: udoskonala się sam człowiek. Sprawia to Bóg, który jest w nim. *Bóg w nas*, jak mówił sługa Boży Wilhelm Pluta, to nic innego jak łaska uświęcająca. To ona sprawia, że życie chrześcijanina staje się lepsze. Życie bez łaski uświęcającej prowadzi zawsze do życiowych dramatów i tragedii. Życie w łasce uświęcającej to pokój, radość, cierpliwość itd. Czy jako rodzic pamiętam, że utrata łaski uświęcającej przez grzech ciężki osłabia nasz wpływ na wychowanie naszych dzieci? Naszym zadaniem w okresie formacji dzieci do bierzmowania niech będzie troska o stan swojej duszy. Czy jest w niej życie Boże? Pytajmy siebie w rachunku sumienia, czy jestem jeszcze dzieckiem Bożym?

– *Pomnożenie*: w chrzcie nasze dzieci otrzymały już część Bożych darów, szczególnie łaskę uświęcającą. W bierzmowaniu – jak naucza Kościół – otrzymają pełnię tych darów. A jest ich siedem. Sama cyfra jest symboliczna. W siedmiu darach, którymi obdarza Duch Święty wierzących, Kościół widzi ich bogactwo i pełnię. Oto ich krótkie omówienie:

1. Dar Mądrości – jest jakby światłem, jakie otrzymuje człowiek w poznawaniu rzeczywistości. Ocenia on wszystko, szczególnie swoje życie, w świetle Bożym.
2. Dar Rozumu – uzdalnia do trafnego rozumienia prawd wiary i pojęcia Bożych tajemnic.
3. Dar Rady – wskazuje praktycznie, jak w poszczególnych wypadkach postąpić, aby to było zgodne z wolą Bożą.
4. Dar Męstwa – obdarza wytrzymałością podczas próby wiary.
5. Dar Umiejętności – pozwala rozeznac wartości: co pochodzi od Boga, co od złego, a co od nas samych.
6. Dar Pobożności – pomaga kochać Boga.
7. Dar Bojaźni Bożej – jest pełną miłości obawą, że wciąż mało Go kochamy.

Wymienione dary Ducha Świętego otrzymają bierzmowani, gdy biskup namaści ich czoło krzyżmem świętym i poprosi o Ducha Bożego.

### Po trzecie: bierzmowanie to obietnica mocy

Bierzmowanie jest odpowiedzią na twoje pragnienia. Brakuje Ci mocy. Jezus proponuje moc Ducha Świętego. Zobrazować to można, sytuacją, gdy trener wysyła na boisko piłkarza, kładzie mu rękę na ramieniu i daje mu ostatnie wskazówki. W ten sposób można zobrazować bierzmowanie. Zostaje na nas położona ręka. Wkraczamy na „boisko życia”. Dzięki Duchowi Świętemu wiemy, co mamy robić (Youcat 203).

Posłuchajcie dwóch świadectw waszych rówieśników. Oto historie, które wydarzyły się najazutrz po bierzmowaniu:

*E-mail wysłany przez jednego z bierzmowanych do biskupa, kilka dni po bierzmowaniu.*

#### Świadectwo 1:

*W czasie bierzmowania powiedział nam Ksiądz Biskup, że jeżeli to, co się teraz dzieje, bierzemy na serio, to jutro w szkole winniśmy być innymi ludźmi. Szedłem rano do szkoły przez moje niewielkie miasteczko i zastanawiałem się, jakim w tej szkole mam dzisiaj być. Przysnam, że nic nie wymyśliłem i byłem trochę zniechęcony. W pewnej chwili zobaczyłem, że przede mną ludzie kogoś omijają*

*i gdy podszedłem bliżej rozpoznałem mężczyznę, który był alkoholikiem i wszyscy go znali. Był jak zwykle nietrzeźwy i prosił, by mu dali coś do zjedzenia. Moi rodzice są bez pracy i w domu jest duża bieda. Zwykle jem bardzo skromne śniadanie lub dostaję pieniądze na jedną bułkę, a dzisiaj na tę bułkę miałem pieniądze. Wszedłem więc do sklepu i kupiłem bułkę, i oddałem ją temu panu.*

*W szkole byłem głodny, ssalo mnie w żołądku i bolała mnie głowa. Stało się jednak coś dziwnego: czułem się dziwnie szczęśliwy i jakiś dumny z tego, że okazałem się człowiekiem. To nie była pycha, bo nie porównywałem się do nikogo. Było to we mnie i było tak piękne, że zapragnąłem to powtarzać.*

Duch Święty zaczyna działać w momencie odważnej decyzji. Przemiana rozpoczyna się wraz z rozpoczęciem przygotowań do przyjęcia sakramentu. Duch Święty oczyszcza i przynosi zbawienie. Bóg ma moc czynienia rzeczy niemożliwych i jest niesamowity w swoim działaniu. Wydobywa człowieka z codziennej życiowej nędzy, podnosi z upadku, przyprowadza mu życzliwych ludzi, dodaje odwagi w mówieniu prawdy i zbawia „od wszelkiego złego”.

#### Świadectwo 2:

Świadectwo młodej dziewczyny wypowiedziane publicznie we własnej parafii, w czasie Mszy św., podczas której kandydaci składali na ołtarzu prośby o udzielenie sakramentu bierzmowania.

*Na pierwszym spotkaniu ksiądz dał nam kartki i prosił, byśmy w kilku zdaniach opisali swoje spotkania z Jezusem. Oddałam pustą kartkę, bo tak wyglądały moje spotkania z Nim.*

*Przyszłam do domu i kiedy rodzice poszli spać, wzięłam więcej narkotyku niż to ostatnio czyiniłam. Bo wszystko było takie beznadziejne: nie było ze mną Boga, nie było prawdziwych przyjaciół, bo jak ich pośród ćpunów znaleźć?*

*Pierwszym człowiekiem, któremu powiedziałam wszystko, była animatorka mojej grupy domowej. Była tak dobra i tak bardzo chciała nam pomóc, że tą swoją miłością rozwalila wszystkie mury, którymi obudowałam swoje życie.*

*Zaproponowała mi wyjazd na ferie i wtajemniczenie moich koleżanek i kolegów z grupy i taki pierwszy detoks, a znała się na tym, bo jest pielęgniarką. Zgodziłam się i przeszłam z nimi w towarzystwie Boga (bo bardzo odczuwałam Jego pomoc) drogę przez mękę...*

*Przerwała opowiadanie, uśmiechnęła się i powiedziała:*

*A teraz wolna i szczęśliwa dziewczyna prosi o bierzmowanie!*

*Ludzie w kościele wstali i zaczęła się burza oklasków.*

### Po czwarte: bierzmowanie to umowa

Bierzmowanie, czytamy w Katechizmie dla młodych, to swego rodzaju umowa. Bierzmowany mówi: „Tak, wierzę w Ciebie, mój Boże, daj mi Twojego ducha Świętego, żebym do ciebie całkowicie należał, nigdy od Ciebie nie odstępiał i całe moje życie świadczył o Tobie duszą i ciałem, słowem i czynem, na dobre i złe”. A Bóg mówi: „Tak, ufam ci, moje dziecko – obdarowuję cię moim Duchem, czyli sobą samym. Będę cały Twój. Nie odstępę od ciebie w tym życiu tu na ziemi i tym w niebie. Będę w twoim ciele i twojej duszy, w twoich czynach i słowach. Nawet jeśli zapomnisz o mnie, ja będę przy tobie – na dobre i złe” (Youcat 205).

### PODSUMOWANIE

Czy przy takim wsparciu nie łatwiej pokonuje się życiowe trudności i wybiera to, co dobre i piękne? Zapamiętajmy, choć bierzmowanie otrzymuje się tylko raz w życiu, jednak zostawia ono w duszy trwałe ślad, niezatarte znamię. To bezterminowa gwarancja Bożej interwencji, w różnych naszych życiowych potrzebach. Jest tylko jeden warunek: powinniśmy o nią błagać z wiarą, i z natarczywością słowami: *Przyjdź Duchu Święty,ześlij promień Twego światła...*

SAKRAMENT BIERZMOWANIA

265. *Jakie jest miejsce bierzmowania w ekonomii zbawienia?*

W Starym Przymierzu prorocy zapowiadali, że Duch Pana spocznie na oczekiwanym Mesjaszu i na całym ludzie mesjańskim. Całe swoje życie i całe swoje posłanie Jezus urzeczywistnia w pełnej jedności z Duchem Świętym. Apostołowie zostają napełnieni Duchem Świętym w dniu Pięćdziesiątnicy i zaczynają głosić „wielkie dzieła Boże“ (Dz 2, 11). Przez obrzęd wkładania rąk przekazują dar Ducha Świętego nowo ochrzczonej. W ciągu wieków Kościół dalej żył Duchem Świętym i przekazywał Go swym dzieciom. 1285-1288; 1315

266. *Dlaczego nazywa się chryzmacją lub bierzmowaniem?*

W Kościołach wschodnich nazywa się chryzmacją (cresima, namaszczenie krzyżmem lub myronem, oznaczającym „krzyżmo“) z racji swego głównego obrzędu, którym jest namaszczenie. Na Zachodzie nazywa się bierzmowaniem (confirmatio), ponieważ ten sakrament utwierdza chrzest i umacnia łaskę chrzcielną. 1289

267. *Jaki jest istotny obrzęd bierzmowania?*

Istotnym obrzędem bierzmowania jest namaszczenie świętym krzyżmem (olejem zmieszany z balsamem, poświęconym przez biskupa), którego dokonuje się wraz z nałożeniem ręki i przez słowa sakramentalne, właściwe temu obrzędowi. Na Zachodzie takie namaszczenie dokonuje się na czole ochrzczonego ze słowami: „Przyjmij znamię daru Ducha Świętego”, W Kościołach wschodnich rytu bizantyjskiego namaszczenia dokonuje się także na innych częściach ciała z formułą: „Pieczęć daru Ducha Świętego”. 1290-1301; 1318; 1320-1321

268. *Jakie są skutki bierzmowania?*

Skutkiem sakramentu bierzmowania jest specjalne wylanie Ducha Świętego, jak to, które zostało udzielone w dniu Pięćdziesiątnicy. Wyciska ono w duszy niezatarte znamię – charakter, przynosi wzrost łaski chrzcielnej: zakorzenia głębiej w synostwie Bożym, ściślej jednoczy nas z Chrystusem i Jego Kościołem; pomnaża w nas dary Ducha Świętego; udziela specjalnej mocy do wyznawania wiary chrześcijańskiej. 1302-1305; 1316-1317

269. *Kto może otrzymać sakrament bierzmowania?*

Może go otrzymać, tylko jeden raz, ochrzczone będący w stanie łaski. 1306-1311; 1319

270. *Kto jest szafarzem bierzmowania?*

Pierwotnym szafarzem jest biskup. W ten sposób wyraża się więź bierzmowanego z Kościołem w jego wymiarze apostołskim. Gdy sprawuje go prezbiter – jak to zazwyczaj zachodzi na Wschodzie i w szczególnych przypadkach na Zachodzie – więź z biskupem i z Kościołem jest wyrażona przez prezbitera, współpracownika biskupa, i przez święte krzyżmo, konsekrowane przez samego biskupa. 1312-1314

## Wiara – czy można być dzisiaj wierzącym?

CEL SPOTKANIA:

Poszukiwanie odpowiedzi na następujące pytania dotyczące wiary:

Po co wierzyć? Co to jest wiara? Jaka jest moja wiara?

Rozpocznijmy od cytatu z Katechizmu Kościoła Katolickiego: *Bóg sam, stwarzając człowieka na swój obraz, wpisał w jego serce pragnienie poznania Go. Jeśli nawet to pragnienie jest często niedostrzegane, Bóg nie przestaje wzywać każdego człowieka, aby Go szukał i znalazł w Nim pełnię prawdy i szczęścia, których poszukuje bez wytchnienia. Ze swej natury i powołania jest więc człowiek istotą religijną, zdolną do wejścia w komunie z Bogiem* (KKK 27-30; 44-45).

Zapytajmy siebie o nasze pragnienia, czy kiedykolwiek pojawiły się w nas pytania związane z religią, z poznaniem Boga, z wiecznością. Jeżeli dobrze odczytujemy powyższy tekst Katechizmu, tego typu problemy duchowe są obecne w życiu wszystkich ludzi. Co to znaczy być człowiekiem religijnym, co to znaczy wierzyć lub nie wierzyć? Czy wiara jest dzisiaj „atrakcyjna” tylko dla starszych ludzi?

### 1. Po co wierzyć?

Na jednym z forum internetowym można przeczytać wypowiedzi, na temat „Dlaczego warto wierzyć?”

Autor: Krzysiek

*Dlaczego warto wierzyć w Boga? Bo dzięki Niemu wiele rzeczy nierozwiązalnych staje się rozwiązalnymi. Czuwa nad nami i traktuje nas jak najlepszego przyjaciela. Z przyjacielem można porozmawiać o sprawach osobistych, trudnych do zniesienia i można wspólnie wybrnąć z trudnej sytuacji.*

Autor: Andrzej

*Słowo „warto” w moim przekonaniu zakłada jakieś korzyści. Cos za coś. Np. jeśli będę wierzył to, to i owo dostanę, bo mi się należy. Wiara jest łaską (darem darmo danym) i wcale nam się nie należy. Z miłości Bóg (pomimo naszej niewierności) obdarza nas swoimi darami. Przechodząc do sedna. Spójrz na swoje życie i Twoje pytanie można trochę „zmaterializować”: Dlaczego warto wierzyć rodzicom? Dlaczego warto im ufać? Ano dlatego, że Cię kochają, że pragną twego dobra i pragną, abyś żył. Pan Bóg będący najtroskliwszym rodzicem pragnie, abyś żył, był szczęśliwy i kochał, i widział wszystko tak jak On. Myślę, że ta świadomość wystarcza, aby*

<sup>1</sup> Kompedium Katechizmu Kościoła Katolickiego, Kielce 2005.



*Mu ufać. Jeśli siebie kochasz (pragniesz własnego dobra) to poza Nim nie znajdziesz szczęścia, bo tylko On jako Stwórca wie, co Ci do tego szczęścia potrzeba<sup>1</sup>.*

Widzimy, że dla wielu ludzi wiara jest ważnym elementem życia. Doświadczają jej mocy i wpływu na co dzień, starają się nią żyć. Sednem wiary jest przekonanie, że wiara czyni człowieka szczęśliwym. Życie można porównać do budowania domu, a wiara daje gwarancję jego trwałości. Tak to młodym tłumaczył papież Benedykt:

*W sercu każdego człowieka, moi przyjaciele, jest pragnienie domu. Tym bardziej młode serce przepelnia przeogromna tęsknota za takim domem, który będzie własny, który będzie trwały, do którego będzie się nie tylko wracać z radością, ale i z radością przyjmować każdego przechodzącego gościa. To tęsknota za domem, w którym miłość będzie chlebem powszednim, przebaczenie koniecznością zrozumienia, a prawda źródłem, z którego wypływa pokój serca. To tęsknota za domem, który napelnia dumą, którego nie trzeba będzie się wstydzić i którego zgłiszczy nigdy nie trzeba będzie oplakiwać. To pragnienie jest niczym innym jak tęsknotą za życiem pełnym, szczęśliwym, udanym. Nie lękajcie się tej tęsknoty! Nie uciekajcie od niej! Niech was nie zniechęca widok domów, które runęły, pragnień, które obumarły. Bóg Stwórca, dając młodemu sercu ogromną tęsknotę za szczęściem, nie opuszcza go w mozolnym budowaniu domu, któremu na imię życie. (...) Drodzy Przyjaciele, nasuwa się pytanie: „Jak budować ten dom?”*

(Benedykt XVI do młodych Polaków na Krakowskich Błoniach).

Jak budować ten dom – pyta papież? Zasadniczo są tylko dwie możliwości budowania domu swojego życia. Można postawić go szybko, bez planów, z byle jakich materiałów. Taki dom może będzie i ładny, jednak szybko zacznie się walić. Można też swój dom wymarzyć, zaplanować, przygotować mocny fundament, zakupić najlepsze materiały, zatrudnić najlepszych fachowców. Taki dom będzie trwały i da wielką satysfakcję.

Niestety, nam się często wydaje, że to dobre budowanie na trwałym fundamencie jest zbyt trudne, a rezygnacja ze wszystkiego, co wymaga wysiłku, jest najlepszym wyborem. Problem w tym, że to złudzenie, bo za dobre wybory płaci się z góry jakimś trudem, a za złe płaci się później i zwykle płaci się jeszcze więcej, bo połamanym życiem.

Po co jest więc wiara? Wiara jest dla człowieka gwarancją zbudowania trwałego domu swojego życia

## 2. Co to jest wiara?

### a) wiara jest darem

„Wiara jest czystym darem Boga, który otrzymujemy, kiedy prosimy o to w swoim sercu” (Youcat 20). To Duch Święty uzdalnia nas do przyjęcia prawdy objawionej przez Boga. Pan Jezus w rozmowie ze św. Piotrem mówił: „nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16, 17). Wiara jest łaską, trzeba o nią się modlić i za nią dziękować.

### b) wiara jest przekonaniem

Wiara jest przekonaniem, że jest Ktoś, kto mnie najlepiej zna, i wie czego w życiu najbardziej potrzebuję. Jest to postawa rozumu, postawa woli i są to czyny człowieka. Wierzmy w Boga i wierzmy Bogu. Wierzmy w Boga, który nam się objawił jako Bóg jedyny w Trójcy – Ojciec, Syn i Duch Święty. Wierzmy Bogu, to znaczy uznajemy za prawdę to, co Bóg objawił, ale także

<sup>1</sup> <http://www.katolik.pl/forum/read.php?f=1&i=23060&t=23060>.

w pełni Bogu ufamy. Wiara jest aktem świadomym i wolnym, który odpowiada godności człowieka. Człowiek, jak kiedyś powiedział Ojciec Święty Jan Paweł II w czasie jednej z pielgrzymek do Ojczyzny, może powiedzieć Bogu „nie”. Może Boga wykluczyć ze swojego życia. Może żyć tak, jakby Boga nie było. Może powiedzieć: „Bóg nie istnieje”.

### c) wiara jest odpowiedzią

Bóg pierwszy nas umiłował. Dlatego wiara jest odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi. A przychodzi do nas na różne sposoby. „W każdym spotkanym człowieku, w każdym kontakcie z naturą, w każdym pozornym przypadku, w każdym wyzwaniu, w każdym cierpieniu, tkwi ukryte Boże przelanie skierowane do nas. Jeszcze wyraźniej zwraca się do nas w swoim słowie albo w głosie sumienia” (Youcat 20).

### d) wiara jest zawierzeniem siebie najlepszemu Przyjacielowi

W katechizmie dla młodych *Youcat* czytamy: „Wielu mówi, że wiara to dla nich za mało, chcieliby wiedzieć. Wyraz „wierzyć” ma jednak dwa zupełnie odmienne znaczenia: gdy spadochroniarz zapytałby kogoś z obsługi naziemnej lotniska: „Czy spadochron na pewno jest spakowany”, a ten odpowiedziałby zdawkowo: „wierzę, że tak”, to skoczkiwi nie wystarcza, chciałby wiedzieć. Kiedy jednak poprosiłby przyjaciela, aby mu spakował spadochron, i potem ten na takie samo pytanie odpowiedziałby mu: „Tak, sam go spakowałem, możesz mi wierzyć!”, wówczas spadochroniarz odpowiedziałby: „Tak, wierzę ci”. Taka wiara to coś więcej niż wiedza, to pewność” (Youcat 21).

### e) wiara jest ponadnaturalną siłą, która daje nam zbawienie

W Piśmie św. czytamy: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony”. (Mk 16, 15nn). Zbawienie oznacza, takie życie (określane niebem), którego nie znajdziemy na ziemi. Niebo, jest wtedy, gdy życie osiąga swoją pełnię i szczęście. Kiedy z Bożą pomocą dojdziemy do nieba, czekać nas będzie coś, „czego oko nie widziało ani ucho nie słyszało, w serce człowieka nie wstąpiło, co przygotował Bóg tym, którzy go miłują” (1 Kor 2, 9) (Youcat 52).

### f) wiara jest zawsze aktem eklezyjalnym (kościelnym). Wierzmy w Kościele

Wiara Kościoła poprzedza i karmi naszą wiarę. Kościół jest Matką wszystkich wierzących. Św. Cyprian powiedział: „Nie może mieć Boga za Ojca, kto nie ma Kościoła za Matkę”. Wierzmy w to, co jest objawione w Bożym słowie, spisany i przekazany, a co Kościół, a szczególnie Urząd Nauczycielski Kościoła, podaje nam do wierzenia jako objawione przez Boga.

### g) wiara jest rzeczywistością żywą

Ciągle jesteśmy wezwani przez Boga i uzdolnieni, aby wiara wzrastała. Dojrzewanie w życiu wewnętrznym to jest wzrost wiary, który jest łaską i zadaniem wypełnianym dzień po dniu. Wiara wzrasta, gdy się modlimy. Modlę się, ponieważ wierzę; wierzę, ponieważ się modlę.



## h) wiara wzrasta przez kontakt z Bożym słowem

Wierzę, więc czytam Boże słowo. Rozważam Boże słowo, przez to coraz bardziej wierzę. To samo dotyczy spowiedzi, komunii św. Wierzę, więc się spowiadam, a oczyszczając się w Krwi Chrystusa z grzechów, coraz bardziej wierzę. To się odnosi do komunii św. i do każdego czynu.

### i)

Największym grzechem przeciwko wierze jest niewiara, świadome, dobrowolne odrzucenie Boga, Jego istnienia czy tego, że Bóg objawia prawdę, że do Boga wrócimy i że Pan Bóg nas osądza. Być może jest tak, że ktoś, kto twierdzi: „nie wierzę”, jednak gdzieś na dnie duszy ma jakieś ziarenka wiary. Ktoś może uwierzyć dopiero pod koniec życia. Są ludzie, którzy odzyskują i pogłębiają wiarę w trudnych sytuacjach, w cierpieniu, w opuszczeniu.

## 3. Jaka jest moja wiara?

Zasadniczym elementem wiary jest doświadczenie Pana Boga. Jest ono czymś bardzo złożonym. Doświadczenie Boga w języku niemieckim oznacza „Betroffensein”, co tłumaczy się jako „zaskoczenie, konsternacja”, nie jest równoznaczne z uczuciem religijnym, choć tego uczucia nie wyklucza. Doświadczenie Boga obejmuje całego człowieka i jest specyficznym rodzajem poznania, poruszenia świadomości, jej obudzenia tak, iż człowiek przeżyje jakąś zaskakującą go nowość i to skłania go do kształtowania odpowiedniej postawy życiowej.

To „zaskoczenie Bogiem” jest tak silne, że człowiek odkrywa prawdę, rodzi się osąd i podjęcie decyzji, a wszystkie działania zmierzają do zjawiska „mojej wiary” – życia z Bogiem, zawierzenia Mu całkowicie.

Wiara domaga się decyzji, zmian w życiu i nowych wyborów. Dzisiaj dowiedzieliśmy się, że wiara jest czymś najbardziej osobistym w życiu. Często wiarę rozpoczyna jakiś życiowy wstrząs, czasami niepokój. Człowiek zaczyna doświadczać, że to co go otacza, świat, ludzie, wydarzenia to nie wszystko. Ogarnia go jakaś tajemnica, która domaga się poznania. Zapraszam do odkrywania tajemnicy wiary: drogi, na której spotkasz Jezusa. „Uwierzyć, to zgodzić się na Jezusa i oprzeć na Nim swoje życie” (Youcat 22). Dziś zrobiliśmy pierwszy krok w kierunku spotkania Jezusa. Codziennie staraj się Go poznawać, czyli ucz się wierzyć.

### Świadectwo:

Nie kocha się dogmatów, paragrafów, ale kocha się osobę. Wiara jest łaską. Tak, ale darmo daną. Nie muszę sobie na nią zasłużyć (por. Ef 2, 8). Więc dlaczego nie wszyscy ją mają? Bo to jest dar, który daje Bóg, czyli mogę go przyjąć, ale równie dobrze mogę go odrzucić. Jezus nie zmusi cię, byś Go pokochał, pokochała. Nie zmusi cię, byś odpowiedział, odpowiedziała na Jego zaproszenie. On uszanuje decyzję gdy powiesz Mu: nie, nie wierzę w Ciebie i nie chcę wierzyć.

A co z tymi którzy wiarę mieli, ale ją stracili? O wiarę trzeba dbać, tak jak o każdą relację z kimś, na kim nam zależy, bo wiara jest relacją. Gorzej, jeśli tej relacji w ogóle nie było, bo wiara opierała się tylko na coniedzielnym rytuale chodzenia do kościoła i odmawiania „paciorka”. W takiej sytuacji nie dziwię się, że przestali wierzyć (tak naprawdę to nigdy nie wierzyli), bo to, w co wierzyli, to był dramat, a nie wiara.

Niektórzy twierdzą, że jeśliby mieli naukowe dowody na istnienie Boga, to wtedy by uwierzyli. A guzik prawda. Czemu? Np. cud eucharystyczny w Sokółce. Został potwierdzony naukowo, że ta hostia, która przemieniła się w tkankę mięśnia sercowego, to tkanka człowieka w agonii. I co? Czemu nie ma masowych nawróceń? Popatrzmy na pierwszych apostołów: prze-

cież oni dotykali Jezusa, widzieli na własne oczy cuda, których dokonywał, i dalej nie wierzyli! Mówili: „Panie, przymnóż nam wiary”. To nie jakiś dowód na istnienie Boga przekona cię do nawrócenia, ale spotkanie z Miłością. Bo „nie trzeba przekonania, żeby się nawrócić, ale trzeba nawrócenia aby się przekonać” (Franciszek Kucharczyk, Gość Niedzielny nr 22, 2013 r.).

Nie katechizmowe formułki, ale osobiste spotkanie Jezusa prowadzi do wiary. Doświadczenie Jego miłości powoduje, że człowiek już nie chce żyć jak dawniej, nie chce żyć bez Jezusa. Niektórzy mogą stwierdzić, że nie chcą wierzyć, bo wiara to nic innego jak placebo. Ludzie wmawiają sobie, że Bóg ich kocha, że jest z nimi, że im pomaga, więc od razu czują się lepiej, są szczęśliwsi. Dobra, załóżmy, że tak jest. I teraz pomyśl, że to placebo zwane wiarą, strasznie musi być mocne, skoro ludzie, którzy zapraszają Jezusa do swojego życia, mówią mu TAK, nagle potrafią wychodzić z uzależnień (a wcześniej im się to nie udawało, mimo różnych terapii), narkoman nie czuje już ochoty do wzięcia następnej działki, alkoholik przestaje pić, chociaż stosowali wcześniej różne metody i techniki, a nic nie pomagało. Nagle rodziny, które były skłócone przebaczą sobie i znów są razem. Placebo tak działa, że osoba sparaliżowana, na wózku wstaje o własnych siłach i chodzi. Kurczę, nieźle nie? Pomyśl, jeśli to byłoby placebo, to nie działałyby się takie cuda. To Jezus! który tak samo działa i uzdrawia jak dwa tysiące lat temu! (...). Co on mi dał? Czy umiem odpowiedzieć na pytanie dlaczego wierzę? A jeśli nie wierzę, to wiem, dlaczego?<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> <https://www.deon.pl/spolecznosc/artykuly-uzytownikow/wiara-i-kosciol/art,292,dlaczego-nie-wierze.html>.

## KOMPENDIUM KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

### WIERZE

#### 25. *W jaki sposób człowiek odpowiada objawiającemu się Bogu?*

Człowiek, wsparty łaską Bożą, odpowiada Bogu posłuszeństwem wiary. Być posłusznym w wierze oznacza pełne przyłgnięcie człowieka do Boga i poddanie się w sposób wolny usłysznanemu słowu, ponieważ jego prawda została zagwarantowana przez Niego samego, który jest samą Prawdą. 142-143

#### 26. *Które postacie w Piśmie Świętym są głównymi świadkami posłuszeństwa wiary?*

Jest wielu świadków, w szczególności dwóch: Abraham, który poddany próbie, uwierzył Bogu (por. Rz 4, 3) i będąc zawsze posłusznym Jego wezwaniu, stał się „ojcem wszystkich tych, którzy... wierzą” (Rz 4, 11.18), i Dziewica Maryja, która urzeczywistniała w sposób najdoskonalszy przez całe swoje życie posłuszeństwo wiary: *Fiat mihi secundum Verbum tuum* – niech mi się stanie według twego słowa (Łk 1, 38). 144-149

#### 27. *Co oznacza w praktyce wierzyć w Boga?*

Oznacza przyłgnąć osobowo do Boga przez całkowite powierzenie się Mu i uznać całą prawdę, którą On objawił, ponieważ Bóg jest Prawdą. Oznacza wierzyć w jednego Boga w trzech Osobach: Ojca, Syna i Ducha Świętego. 150-152; 176-178

#### 28. *Jakie są charakterystyczne cechy wiary?*

Wiara jest bezinteresownym darem Boga, dostępnym dla wszystkich, którzy o niego pokornie proszą, i cnotą nadprzyrodzoną, konieczną do zbawienia. Akt wiary jest aktem ludzkim, to jest aktem rozumu, przyjmującego za prawdę Bożą z nakazu woli, poruszonej łaską przez Boga. Wiara jest ponadto pewna, ponieważ opiera się na samym słowie Boga, działa „przez miłość” (Ga 5, 6), i znajduje się w ciągłym wzroście, w szczególności dzięki słuchaniu słowa Bożego i modlitwie. Wiara pozwala nam w sposób uprzedzający doznawać radości niebieskiej. 153-165; 179-180; 183-184

#### 29. *Dlaczego nie ma sprzeczności między wiarą i rozumem?*

Chociaż wiara przewyższa rozum, to jednak nigdy nie może mieć miejsca niezgodność między wiarą i rozumem, ponieważ i wiara, i rozum pochodzą od Boga. Ten sam Bóg udziela człowiekowi wiary i daje światło rozumu. 159

*Zrozum, abyś uwierzył: uwierz, abyś głębiej zrozumiał (św. Augustyn).*

### WIERZYMY

#### 30. *Dlaczego wiara jest jednocześnie aktem osobowym i eklezjalnym?*

Wiara jest aktem osobowym, ponieważ jest wolną odpowiedzią człowieka na inicjatywę Boga, który się objawia. Ale jednocześnie jest aktem eklezjalnym, który się wyraża w wyznaniu: „wierzymy”. W rzeczywistości to Kościół wierzy: dzięki łasce Ducha Świętego wiara Kościoła poprzedza, rodzi, podtrzymuje i karmi naszą wiarę. Dlatego Kościół jest Matką i Nauczycielką wszystkich wierzących. 166-169; 181

*Nie może mieć Boga jako Ojca, kto nie ma Kościoła jako Matki (św. Cyprian).*

#### 32. *W jakim sensie wiara Kościoła jest jedna?*

Chociaż Kościół składa się z ludzi o różnych językach, kulturach i obrzędach, nie przestaje wyznawać swojej jedynej wiary otrzymanej od jednego Pana i przekazanej przez jedną apostołską Tradycję. Wyznaje wiarę w jednego Boga – Ojca, Syna i Ducha Świętego – i wskazuje jedną drogę zbawienia. Dlatego wierzymy jedną duszą i jednym sercem we wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym, spisany lub przekazany, i co Kościół podaje do wierzenia jako objawione przez Boga. 172-175; 182

#### 33. *Co to są Symbole wiary?*

Są ułożonymi formułami, nazywanymi również „wyznaniami wiary” lub „Credo”, za pomocą których Kościół od samego początku w sposób syntetyczny wyrażał i przekazywał swoją wiarę, posługując się językiem normatywnym i wspólnym wszystkich wiernych. 185-188; 192-197

#### 34. *Jakie są najstarsze Symbole wiary?*

Są to symbole chrzcielne. Ponieważ chrzest jest udzielany „w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19), prawdy wiary wyznawane podczas chrztu są ułożone według ich odniesienia do trzech Osób Trójcy Świętej. 189-191

#### 35. *Jakie są najważniejsze Symbole wiary?*

Są to Symbol Apostolski, który jest starożytnym symbolem chrzcielnym Kościoła rzymskiego, i Symbol Nicejsko-Konstantynopoliński będący owocem dwóch pierwszych soborów powszechnych w Nicei (325) i w Konstantynopolu (381), który do dzisiaj pozostaje wspólny dla wszystkich wielkich Kościołów Wschodu i Zachodu. 193-195

# Zmiana – czy ja potrzebuję nawrócenia?

CEL SPOTKANIA:  
Analiza procesu nawrócenia, jako drogi powrotu do Boga

Ewangelia to po prostu Dobra Nowina. Takie jest polskie tłumaczenie tego greckiego słowa. Jezus przyniósł nam Dobrą Nowinę! Dobrą wiadomość! Kościół Jezusa Chrystusa powołany jest, aby dalej przekazywać tę dobrą wieść sprzed dwóch tysięcy lat.

O czym jest Dobra Nowina przyniesiona nam przez Jezusa z Nazaretu, Syna Bożego? Myślę, że można dać krótkiej odpowiedzi: o Miłości. O miłości Boga do człowieka. I o potrzebie miłości człowieka do Boga. Ale także o konieczności wzajemnej miłości między nami, dziećmi Bożymi.

Bóg jest Miłością. Kocha każdego z nas z osobna. Każdy z nas jest dla Niego ważny. Ta miłość Boga do nas ucieleśniła się w Osobie Syna Bożego. Kocha ciebie, grzesznika. Właśnie tobą, grzesznikiem, Bóg się interesuje. Tobie obwieszcza Dobrą Nowinę. Nie sądzi cię i nie oskarża, ale kocha. Kocha cię właśnie dlatego, że jesteś zagubionym, że jesteś grzesznikiem. Jezus przyszedł na świat i dał swoje życie, żeby cię, grzesznika, zbawić, doprowadzić do Ojca. Dlatego też staje On wśród tych, którzy się rozproszyli, każdy idąc za swoim życiem, za swoim szczęściem.

## 1. Wezwanie do nawrócenia

Chrystus rozpoczyna swoje nauczanie od wezwania: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Przyczyną nawrócenia jest grzech. Mówi o nim Biblia. Przedstawia ona człowieka jako istotę „stworzoną” i „podobną” do swego Stwórcy, niepowtarzalną w swym powołaniu i realizującą siebie w pełni, jedynie we wspólnocie. Człowiek od momentu stworzenia doświadczał bliskości Boga, a także pełnej harmonii z drugim człowiekiem i otaczającym go światem. Bóg dał mu również możliwość, program i zadanie rozwijania siebie i przemiany świata. Ten stan pierwotnego szczęścia został przedstawiony w Biblii w obrazie Raju.

Na tle takiej harmonii i szczęścia tym bardziej dramatyczne wydaje się zburzenie tego porządku, dokonane przez samego człowieka. Grzech pojawia się jako tragiczna pomyłka, jako decyzja niszcząca coś bardzo zasadniczego w człowieku, jako zupełnie błędnie rozpoznany kierunek. Nieposłuszeństwo wobec Boga, które w złudnej nadziei miało dać absolutną wolność, „wolność” decydowania o tym, co jest dobre, a co złe<sup>1</sup>.

Dzisiaj człowiek również często się myli. Dokonuje błędnych wyborów. Zamiast wolności popada w niewolę. Zamiast szczęścia smakuje goryczy. Dlatego potrzebuje nawrócenia, które jest dziełem Boga, a podstawą jest nadzieja na Boże przebaczenie i ufność w Boże miłosierdzie.

<sup>1</sup> W. Hryniewicz, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 3., Lublin 1991, s. 182-183.



Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że nawrócenie „jest nieustannym zadaniem dla całego Kościoła, który „obejmuje w łonie swoim grzeszników” i który będąc „święty, zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje” (KKK 1428).

## 2. Droga nawrócenia

Jak i kiedy dokonuje się wewnętrzna przemiana człowieka? Jakie są etapy nawrócenia?

Odpowiedź znajdujemy w znanej nam wszystkim przypowieści Jezusa „*O synu marnotrawnym*” (można odczytać przypowieść o Synu marnotrawnym).

W przypowieści opowiedzianej przez Jezusa można odnaleźć poszczególne etapy nawrócenia. Tym, co nas oddala od Boga, jest grzech. Ten grzech został popełniony przez młodszego z synów. Zabrał część swojego majątku i nie patrząc na Ojca, na Jego przykazania zaczął sobie żyć na własny rachunek. Odrzucił wszystko, nawet ojcowską miłość. Właśnie tutaj zaczął się jego dramat. Nie tylko zewnętrzny, ale także wewnętrzny. Dramat, który zaprowadził go na pastwisko ze świniami. Jest to symboliczne ukazanie naszego wnętrza zanurzonego w otchłań grzechu.

Co jest jednak ważnego w tym poniżeniu grzechowym, fakt uznania stanu faktycznego – po prostu stwierdzenie jestem grzesznikiem, popełniłem zło, to jest moja wina. I to jest początek nawrócenia. Jeżeli takiego momentu w nas nie ma, to nawrócenie jest po prostu niemożliwe. I jest to bardzo wielka pycha człowieka. Syn żyjący na własny rachunek dostrzegł swój grzech. Postanawia wrócić. Ale powrót jest związany ze staniem przed ojcem. I co wtedy? Jak tu stanąć przed nim, co zrobić, jak się zachować? Jezus – w osobie syna, który uznał już swój błąd – podpowiada nam, co trzeba zrobić.

I to jest następny element drogi nawrócenia: zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie. Tak, to jest trudny warunek, trzeba wyznać prawdę o sobie do końca. Taką jaką ona jest, bez upiększania. Jezus uczy nas tego w tym momencie. Jaka jest reakcja ojca? Popatrz, on czekał, wypatrywał. Tak samo robi nasz Ojciec w niebie – też wypatruje, czeka.

Owoce uznania grzechu, błędu i wyznania go jest przebaczenie. Bóg tak kocha człowieka, że oczekuje na tę decyzję ze strony człowieka. Chce go obdarzyć przebaczeniem, chce go objąć swoją miłością, przytulić do swojego serca i powiedzieć: wróciłeś tak czekałem. Taka reakcja Ojca powoduje, że stajemy się wolni. Nawrócenie prowadzi do przebaczenia rodzającego wolność. Jak to pięknie powiedział św. Paweł „ku wolności wyswobodził nas Chrystus!”.

W tej przypowieści Jezus zaprasza nas na drogę nawrócenia. Ale przecież tam była mowa o dwóch synach... Czy przypadkiem tamtego żeśmy gdzieś po drodze nie zgubili? Otóż ważna sprawa – trzeba zobaczyć, ile jest pychy w jego rozmowie z ojcem. W postawie tego drugiego syna Jezus chce nam pokazać, co tamuje nasz powrót do Boga Ojca. Tym elementem jest pycha, która nam podpowiada, że jesteśmy super – nie potrzebujemy nawrócenia. Wątpimy, zastanawiamy się: czy tak naprawdę Bogu na nas zależy? Przecież „nawet koźłęcia nie otrzymaliśmy, aby się zabawić z przyjaciółmi”. Jeżeli w takim świetle będziemy siebie widzieli, to droga do Boga, to nawrócenie jest praktycznie niemożliwe. Jeśli nie ma możliwości uznania grzechu, a bez tego nie ma nawrócenia. A często, niestety, tak się zachowujemy.

W tej przypowieści Jezus kładzie przed nami nawrócenie, przebaczenie i miłość oraz pychę, która oddala od Boga, Miłości i przebaczenia. Mamy zatem dokonać wyboru.

Wypunktujmy najważniejsze cechy nawracania się:

## 3. Cechy nawrócenia

### Po pierwsze – nawrócenie to proces

Nawrócenie rozumiane jest dzisiaj często jako pojedyncze wydarzenie, jako moment, po którym życie człowieka samoczynnie się zmienia. Nawrócenie jednak w nauczaniu Kościoła nie jest celem, lecz drogą. Katechizm uczy: „Droga powrotu do Boga nazywana jest nawróceniem (...)” (KKK 1490).

Dla nas, ludzi wierzących, najwyższą wartością powinno być osiągnięcie Królestwa Ojca. Ale jest ono położone jak gdyby na szczycie góry, do którego dostęp jest trudny i niebezpieczny. Ale przecież jest to wartość tak wielka, że warto dla niej poświęcić wiele wysiłku. Dla każdego z nas Chrystus wysłużył przez swoją mękę drogę, dla każdego inną, ale to nie oznacza, że otworzył nam taką drogę, po której pójdzie nam się łatwo. A my przecież tak nie lubimy wysiłku! Idziemy nieraz przez życie drogą – nie zastanawiamy się, dokąd prowadzi, zależy nam głównie, aby była wygodna.

Dlatego Chrystus w trosce o nasze zbawienie ostrzega nas: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”, tzn. skorygujcie swoją drogę życia z moją Ewangelią, bo być może wydaje się wam tylko, że idziecie właściwą drogą. Tym zaś, co odwraca nas od tej drogi sprowadzając nas na bezdroża jest grzech. Bo nie istnieje inna droga jak tylko ta, którą pierwszy przeszedł o n – Jezus Chrystus. Wszystkie inne są bezdrożem, pustkowiem. Jedną bowiem mamy tylko drogę, która doprowadzi do naszego celu. Nawrócenie zaś, o którym mówi Chrystus nie dotyczy tylko jednorazowego faktu. Jest to nieustanna przemiana, która ma polegać na ciągłym zawracaniu z tych dróg, które nie prowadzą do Ojca. Na ciągłym korygowaniu własnego postępowania w świetle z Ewangelii. Podobni jesteśmy w tym do żeglarza, który ciągle musi utrzymywać właściwy kurs, aby dotrzeć do swojego portu<sup>2</sup>.

### Po drugie – potrzeba jest łaska Boża

Łaska Boża jest pierwszym warunkiem, jaki musi być spełniony, byśmy mogli mówić o nawróceniu. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Nawrócenie jest najpierw dziełem łaski Boga, który sprawia, że nasze serca wracają do Niego: „Nawróć nas, Panie, do Ciebie wrócimy” (Lm 5, 21). Bóg daje nam siłę zaczynania od nowa. Odkrywając wielkość miłości Boga, nasze serce zostaje wstrząśnięte grozą i ciężarem grzechu; zaczyna obawiać się, by nie obrazić Boga grzechem i nie oddalić się od Niego. Serce ludzkie nawraca się, patrząc na Tego, którego zraniły nasze grzechy (por. J 19, 37; Za 12, 10). (KKK 1432)

### Po trzecie – radykalne postanowienie

Z łaską powinna współdziałać wola człowieka. W czym ma się ona wyrażać? Najważniejszym i najtrudniejszym jej aspektem jest chęć radykalnego zerwania z przeszłością. Nie ma tutaj przestrzeni do negocjacji.

Potrzeba zdecydowania, o którym czytamy w Piśmie Świętym: „Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła. I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła”.

Jeżeli już zrywamy z przeszłością, wówczas konsekwencją tego jest postanowienie na przyszłość, które powinno znaleźć swoje odzwierciedlenie w naszych czynach.

<sup>2</sup> <http://duszpasterstwo.org/index.php?module=subjects&func=viewpage&pageid=110>.

#### Po czwarte – od słów do czynów

Nie wystarczy chęci i słowa – trzeba działać. Gruntowne nawrócenie wymaga czasu i systematycznej pracy nad sobą. Pomocą mogą być następujące wskazówki:

- Korzystanie z sakramentów

Największą pomocą dla chrześcijanina – a szczególnie dla tego, który chce odmienić swoje życie – są łaski płynące z sakramentów. Tak, więc dobrze jest zacząć od Sakramentu Pokuty, w którym będziemy mogli, ufni w Miłosierdzie Boże – zerwać ze swoją przeszłością. Należałoby sobie wyznaczyć czas, kiedy będziemy cyklicznie przystępowali do spowiedzi. Pozwala to na lepszą kontrolę swojego postępowania i stopniowe pozbywanie się złych nawyków ze swego życia.

Kolejną ważną rzeczą jest wzbudzenie w sobie pragnienia częstego przystępowania do Komunii Świętej. Pragnienie to jest oczywiście łaską, lecz nie przyjdzie ono bez naszej woli. Częste uczestnictwo we Mszy Świętej umacnia nas w dążeniu ku Bogu.

- Systematyczna modlitwa

Ważne miejsce na drodze do nawrócenia spełnia także systematyczna modlitwa. Należy przeznaczyć pewną część naszego dnia na rozmowę z Bogiem.

- Kontrola swojego postępowania

W życiu codziennym musimy znaleźć także chwilę na podsumowanie swojego dnia. Czas ten nie powinien cechować się pośpiechem, lecz ciszą i spokojem. Zaleca się zatem przeprowadzać rachunek sumienia wieczorem, przed snem. Taka kontrola pozwala nam na lepszą pracę nad swoim zachowaniem i stanowi część przygotowania do naszej późniejszej spowiedzi.

- Plan dnia

Człowiek, który chce przybliżyć się do Boga, często musi walczyć z samym sobą, ze swoimi złymi skłonnościami. Bardzo pomocną w tym cechą jest punktualność, odpowiedzialność i dobre rozplanowanie czasu. Zamknięcie naszego normalnego dnia w ścisłych ramach czasowych pozwala na lepsze kontrolowanie siebie i uniknięcie nudy, która jest częstą przyczyną oddawania się nieprawości.

#### Po piąte – każdy potrzebuje nawrócenia

Spotykamy się często z wypowiedziami ludzi, którzy mówią, że nie potrzebują nawrócenia. Wypowiedzi takie jednak są fałszywe. Człowiek, który nie dostrzega swych grzechów, ma źle ukształtowane sumienie albo żyje w kłamstwie. Święty Jan Ewangelista pisze przecież: „Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości. Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy Go kłamcą i nie ma w nas Jego nauki”.

Ciągłe dążenie do nawrócenia – czyli pragnienie zbliżenia się do Boga, porzucanie swoich złych przyzwyczajęń – powinno być obecne w życiu każdego chrześcijanina. Pan Jezus wzywa nas do nawrócenia, czyli do wejścia na nową drogę prowadzącą do wolności dzieci Bożych. Teraz przed obliczem Boga chcemy dotrzeć do naszego wnętrza, do środka nas samych. Z pewnością odkryjemy w sobie wiele niedoskonałości, słabości i grzechów. Bóg okazuje swoje miłosierdzie i przebacza winy tym, którzy czynią pokutę i szczerze się nawracają.

## 4. Sakrament pokuty i nawrócenia

W Katechizmie czytamy: „Nowe życie w łasce, otrzymane na chrzcie, nie usuwa słabości natury ludzkiej ani jej skłonności do grzechu (to jest pożądlivości). Chrystus ustanowił ten sakrament w celu nawrócenia ochrzczonych, którzy oddalili się od Niego przez grzech”. 1425-1426; 1484.

Bez nawrócenia serca sakrament pojednania zamienia się w „suchy zewnętrzny rytuał. Bez metanoi spowiedź świętą porównać można do wizyty w łazience, pisał ks. Józef Tarnowski. Wchodzisz, obmywasz ręce, wychodzisz czysty. Nie myślisz już więcej o umywalce. Nie dbasz też o to, by zachować czyste ręce. Od czego masz łazienkę? Zawsze możesz z niej skorzystać. Ale czy cenisz umywalkę? Czy zależy ci na tym, aby jak najdłużej zachować swą nieskazitelność? Czym jest metanoia? To nawrócenie wewnętrzne, to osobista, dogłębna skrucha, która trwa i odmienia serce ludzkie. Przyjęta postawa nawrócenia sprawia, że spowiedź nie jest wyizolowanym zjawiskiem niepozostającym w jakimkolwiek związku z życiem. Przeciwnie, sakrament pokuty jest częścią drogi ku Bogu. Ale też i to, co dzieje się po sakramencie nie jest duchową bezczynnością. Człowiek nawracający się, całe życie kształtuje tak, by z każdym dniem być bliżej Boga, zaś doświadczenie Bożego miłosierdzia w sakramencie pojednania jest dla niego jak „siedmiomilowy” skok. Po skoku jednak nie stoisz w miejscu, lecz idziesz dalej.

Zapamiętaj: *Bóg nigdy nie męczy się przebaczeniem nam!*

W jednym z pierwszych homilii Papież Franciszek mówił, że po ludzku nie jest nam łatwo zaufać niezglębionemu miłosierdziu Boga. Jednak, jak dodał, musimy się na to zdobyć:

„*«Ojcze, jeśli znalazłbyś moje życie, tak byś nie mówił». «Dlaczego, cóż takiego zrobiłeś?». «Popelnilem wiele zła!». «To i lepiej! Idź do Jezusa: On będzie zadowolony, jak mu o wszystkim opowiesz! On wszystko zapomni. On ma niespotykaną zdolność zapominania, ucałuje cię i obejmie, i powie: Ja też Cię nie potępiam. Idź i nie grzesz więcej. Tylko tę radę ci da». Bóg nigdy nie męczy się przebaczeniem nam. To nas męczy proszenie Go o wybaczenie. Prośmy o tę łaskę, byśmy nigdy nie nużyli się tą naszą prośbą o przebaczenie».*

#### MODLITWA I RACHUNEK SUMIENIA

- czy stajesz w prawdzie wobec Boga, codziennie, każdego dnia przepraszając Go za swoje grzechy, czy pomijasz to?
- czy stać cię na absolutną szczerłość względem uchybień i grzechów?
- czy umiesz być jednoznaczny, oceniając siebie, czy raczej łatwo siebie tłumaczysz i wybielasz?,
- jak często przystępujesz do spowiedzi świętej, czy ona jest natychmiastową reakcją na poważne zło?
- czy możesz powiedzieć, że swoim życiem szukasz tego, co Boże, czy też chodzisz własnymi ścieżkami?
- moje serce upodobało sobie w Panu, tęskni za Nim – czy możesz to powiedzieć o sobie?,
- czy możesz absolutnie szczerze powiedzieć o sobie, że chcesz się doskonalić, być bardziej wolnym?,
- czy postanowienie poprawy traktujesz serio, czy czysto formalnie?
- czy stać cię na przyznanie się do winy, naprawienie krzywd, słowo przepraszam?
- czy starasz się rekompensować innym krzywdę złego słowa bądź czynu?<sup>3</sup>

<sup>3</sup> <http://www.parafrakonarzyny.pelplin.opoka.org.pl/katecheza.htm>



**KOMPENDIUM  
KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO**

**SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA**

299. *Czy ochrzczeni mają potrzebę nawrócenia?*

Wezwanie Chrystusa do nawrócenia nadal rozbrzmiewa w życiu chrześcijan. To nawrócenie jest nieustannym zadaniem dla całego Kościoła, który będąc świętym obejmuje w łonie swoim grzeszników. 1427-1429

300. *Co to jest pokuta wewnętrzna?*

Jest poruszeniem „skruszonego serca“ (Ps 51, 19), dotkniętego łaską Bożą, pobudzającą do odpowiedzi na miłosierną miłość Boga. Zakłada ból i odwrócenie się od popełnionych grzechów, mocne postanowienie, by już więcej nie grzeszyć w przyszłości oraz ufność w pomoc Bożą. Żywi się nadzieją na miłosierdzie Boże. 1430-1433; 1490

301. *W jakich formach pokuta wyraża się w życiu chrześcijańskim?*

Wewnętrzna pokuta chrześcijanina może wyrażać się w bardzo zróżnicowanych formach, przede wszystkim przez post, modlitwę i jałmużnę. Te i wiele innych jeszcze form pokuty mogą być praktykowane w codziennym życiu chrześcijanina, zwłaszcza w czasie Wielkiego Postu i w każdy piątek, który jest dniem pokuty. 1434-1439

302. *Jakie są istotne elementy sakramentu pojednania?*

Obejmuje on dwa jednakowo istotne elementy: z jednej strony akty człowieka, który nawraca się pod działaniem Ducha Świętego, i rozgrzeszenie kapłana, który w imię Jezusa Chrystusa udziela przebaczenia grzechów i ustala sposób zadośćuczynienia. 1440-1449

303. *Jakie są akty penitenta?*

Są to: staranny rachunek sumienia; żal (lub skrucha), który jest doskonały, gdy jego źródłem jest miłość Boga, lub niedoskonały, jeśli opiera się na innych motywach, i zawiera postanowienie niegrzeszenia więcej; spowiedź, która polega na wyznaniu grzechów wobec kapłana; zadośćuczynienie bądź wypełnienie pewnych aktów pokutnych, które spowiednik nakłada na penitenta, by naprawił szkody wyrządzone przez grzech. 1450-1460; 1487-1492

304. *Jakie grzechy należy wyznać?*

Należy wyznać wszystkie grzechy śmiertelne, które nie zostały jeszcze wyznane, a których jesteśmy świadomi po starannym zbadaniu swego sumienia. Wyznanie grzechów ciężkich jest jedynym zwyczajnym sposobem uzyskania ich odpuszczenia. 1456

305. *Kiedy jesteśmy zobowiązani wyznać grzechy ciężkie?*

Każdy wierny, po osiągnięciu wieku rozeznania, obowiązany jest przynajmniej raz w roku wyznać wszystkie swoje grzechy ciężkie, w każdym bądź razie przed przyjęciem Komunii świętej. 1457

306. *Dlaczego także grzechy powszednie mogą być przedmiotem spowiedzi sakramentalnej?*

Wyznanie grzechów powszednich nie jest ściśle konieczne, niemniej jest przez Kościół gorąco zalecane, ponieważ pomaga kształtować prawe sumienie, walczyć ze złymi skłonnościami, poddawać się leczącej mocy Chrystusa i czynić postępy w życiu duchowym. 1458

307. *Kto jest szafarzem tego sakramentu?*

Chrystus powierzył posługę pojednania swoim Apostołom, ich następcom – biskupom oraz prezbiterom, współpracownikom biskupów, którzy są znakiem i narzędziem miłosierdzia i sprawiedliwości Bożej. Wykonują oni władzę odpuszczania grzechów w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. 1461-1466; 1495

309. *Czy spowiednik jest zobowiązany do zachowania tajemnicy?*

Biorąc pod uwagę delikatny charakter i wielkość tej posługi oraz szacunek należny osobom, każdy spowiadający kapłan zobowiązany jest bez wyjątku i pod bardzo surowymi karami do zachowania pieczęci sakramentalnej, to jest absolutnej tajemnicy odnośnie do grzechów poznanych na spowiedzi. 1467

310. *Jakie są skutki sakramentu pokuty?*

Skutkami sakramentu pokuty są: pojednanie z Bogiem, a więc odpuszczenie grzechów; pojednanie z Kościołem; odzyskanie stanu łaski, jeśli została utracona; darowanie kary wiecznej spowodowanej przez grzechy śmiertelne i darowanie, przynajmniej częściowe, kar doczesnych będących skutkiem grzechu; pokój i pogoda sumienia oraz pociecha duchowa; wzrost sił duchowych do walki, jaką musi prowadzić chrześcijanin. 1468-1470; 1496



# Droga – staje się chrześcijaninem

CEL SPOTKANIA:

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: co to znaczy być chrześcijaninem dzisiaj?

## Wprowadzenie

„Cudownie być chrześcijaninem...”, tak zatytułowany był pierwszy wywiad papieża Benedykta XVI udzielony przed spotkaniem z młodzieżą w Kolonii.

Benedykt XVI mówił: „Chciałbym im ukazać, jak cudownie jest być chrześcijaninem. Po wszechnie uważa się, że chrześcijaństwo składa się z mnóstwa przykazań, zakazów i zasad, których należy przestrzegać, a więc jest czymś zawiłym i uciążliwym; gdy zrzuci się to brzemię człowiek staje się bardziej wolny. Ja zaś chcę jasno ukazać, że kiedy niosą nas wielka Miłość i objawienie, to są to skrzydła, a nie brzemię. Cudownie jest być chrześcijaninem ze świadomością, że otwiera to przed nami szeroką perspektywę i wielką wspólnotę. Jako chrześcijanie nigdy nie jesteśmy sami. Bóg zawsze jest z nami, a my zawsze jesteśmy razem w wielkiej wspólnocie, wspólnocie Drogi; mamy plan na przyszłość i prawdziwy Byt, godny by weń wierzyć. To jest radość bycia chrześcijaninem i piękno wiary”.

Bycie chrześcijaninem jest wielką wartością. Jednak, aby ją odkryć, należy odpowiedzieć sobie na pytanie: co to znaczy być chrześcijaninem?

## 1. „Nie każdy, który mi mówi: Panie, Panie...”

Zaczynamy od mocnych słów Jezusa: „*Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu powie Mi w owym dniu: Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia? Wtedy oświadczę im: Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!*” (Mt 7, 21-23).

Według oficjalnych statystyk obecnie około jedna trzecia ludności świata określa się jako chrześcijanie. Spośród nich większość nie zdaje sobie sprawy, co rzeczywiście znaczy być chrześcijaninem. Ich życie nie różni się zbytnią od życia tych, którzy chrześcijanami nie są. Dlatego na samym początku podkreślę ważną prawdę, że tylko formalna przynależność do Chrystusa i Kościoła – metryka chrztu, nawet chodzenie z przymusu do kościoła, czy modlitwy odmawiane z przykrej konieczności – nie zapewnią nam zbawienia, a więc przyjaźni z Jezusem. Jezus wyraźnie stwierdza: potrzebne są dwie rzeczy: życie zgodnie z wolą Bożą i nie dopuszczanie się nieprawości. Z pewnością te słowa mogą wybudzić z letargu samooszukiwania się niejednego chrześcijanina. Są jak duchowa terapia wstrząsową. Ryzyko odrzucenia wiecznego przez

Jezusa jest zbyt wielkie.

A więc bycie chrześcijaninem – uczniem Jezusa – to pełnienie woli Bożej (wiara) i uczynki.

## 2. Jak zostaje się uczniem Jezusa?

Rozwińmy myśl – chrześcijanin to uczeń Jezusa. Jezus zgromadził wokół siebie wielu uczniów i apostołów. Jednym z nich był Piotr. Popatrzmy, jak ten człowiek, stawał się chrześcijaninem, czyli upodabniał się do Chrystusa.

### • Spotkanie

Zanim Szymon został pierwszym z apostołów, jego wiara była kształtowana przez Jezusa. U początku tej drogi stało szczególne spotkanie. Piotr zostaje przyprowadzony do Jezusa przez swojego brata Andrzeja. Ta ewangelijna wzmianka świadczy o bierności czy niedowierzaniu Piotra. Nie od razu był on skory do wierzenia w Jezusa Zbawiciela. Nie przychodzi do Mistrza sam, musi być przyprowadzony przez brata.

Jednak to spotkanie wywiera taki wpływ na Szymona, że postanawia pójść za Jezusem, aby z nim być i Go słuchać.

### • Powołanie

Po tym jak Piotr zaufał Jezusowi i stał się uczniem, zostaje przez Jezusa powołany. Słyszy „pójdź za mną”, aby stać się rybakiem ludzi. Od tej pory Piotr – skała będzie uczestniczył w misji Jezusa ratowania ludzi od zła. Ale jego wiara dalej dojrzewa.

### • Dojrzewanie

Ewangelie opisują wydarzenia z udziałem Piotra, które świadczą, jak jego wiara jest poddawana próbom. Wymowną ilustracją tego jest Mateuszowa relacja z wydarzenia przyjścia Jezusa do uczniów po wodzie (Mt 14, 22-23). Ewangelia ukazuje Piotra idącego do Jezusa po wodzie. Piotr chodzi po jeziorze do momentu, gdy zaczyna wątpić i bać się. Zaczyna tonąć i woła do Jezusa o ratunek. Ta scena pokazuje Piotra, który jest zdolny do szalonych kroków, ale brak mu jest wiary na dłuższą metę, kiedy trzeba pokonywać trudności.

### • Kryzys i odejście

Piotr traci wiarę, gdy słyszy o cierpieniu Jezusa. Nie chodzi tylko o dramat Jezusowej drogi krzyżowej i brutalnej śmierci, ale o akceptację drogi krzyża w życiu Piotra. Jezus w zapowiedzi swojej śmierci mówi, że każdy, kto chce być Jego uczniem, musi zaakceptować taką drogę. Taka myśl przeraża Piotra, jest zbyt dużym szokiem. Inaczej sobie wyobrażał bycie uczniem. Jest mu szalenie trudno pogodzić się z wizją cierpiącego Mesjasza. W jego sercu pojawia się zagubienie i opór. One prowadzą do zaparcia się Piotra i zdrady.

### • Przebaczenie

Piotr miał szczęście. Mimo, że odszedł od Jezusa w najtrudniejszej dla Niego godzinie męki, gdy znalazł się sam, gorzko zapłakał po pianiu koguta – miał szczęście, że wzrok Jezusa przeprowadzanego przez dziedziniec arcykapłana spoczął na nim i dotarł do wnętrza jego sumienia. Wszystko to obudziło w Piotrze głęboki żal oraz gorzki płacz, który otworzył go na zbawczą miłość Jezusa.

### • Nowy początek

Wyrazem dojrzałej wiary Piotra, który przeszedł długą duchową formację, były słowa skie-

rowane do Zmartwychwstałego Jezusa: „Panie, ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham”. Piotr wyznaje wiarę, która jest jednocześnie wyrazem miłości. Ta miłość będzie jego siłą napędową w pracy apostołskiej, którą zakończy męczeńską śmiercią na krzyżu.

Droga wiary Piotra, jego zmiana i nawrócenie, jego odejścia i powroty są dla nas cenną wskazówką, jak być uczniem Jezusa. Jak widzimy na przykładzie Piotra, uczniem się nie staje formalnym aktem, lecz codzienną pracą nad swoją wiarą. Najpierw trzeba odrzucić swój sposób myślenia, swoje pragnienia i zdać się na Jezusa. A kiedy przytrafi się jakaś zdrada, sprzeniewierzenie się swemu powołaniu, zamiast uciekać w niekończące się usprawiedliwienia siebie, należy uznać swój grzech i szukać ratunku w przebaczącej miłości Chrystusa<sup>1</sup>.

## 3. Warunki bycia uczniem Jezusem

### A. Być otwartym na przyjaźń z Jezusem

Spotkanie między Jezusem i jego pierwszymi uczniami może być przykładem każdego powołania. Jezus przechodzi. Nie mówi nam ani gdzie, ani dokąd idzie. Także dziś On może przechodzić obok nas. Nie możemy przewidzieć ani momentu, ani miejsca, ani sposobu Jego obecności decydującym o naszym życiu. Ważne, aby zostawić serce otwarte i dyspozycyjne, aby nie zaprzepaścić promyka światła, który może niespodziewanie zajaśnieć w naszym życiu.

### B. Wybrać styl życia Jezusa

Chrześcijaństwa nie można wyrażać tylko słowami. Musi być ono wyrażone sposobem życia i odpowiednimi postawami wzorowanymi na autorytecie Jezusa.

### C. Należać do wspólnoty – Kościoła

Kościół jest dziełem Chrystusa. Chrystus dalej w nim żyje i działa. Kościół należy do Niego i pozostanie Jego na wieki. Trzeba, abyśmy byli wiernymi dziećmi Kościoła, który tworzymy. Jeżeli naszą wiarą i życiem mówimy «tak» Chrystusowi, to trzeba również powiedzieć «tak» Kościołowi”.

Czy mogę być chrześcijaninem bez chodzenia do kościoła?

Tak, to jest możliwe, jednakże byłbyś, jak:

Student, który nie chodzi do szkoły,

Żołnierz, który nie służy w wojsku,

Obywatel, który nie płaci podatków i nie głosuje, Sprzedawca, który nie ma klientów,

Żeglarz na statku bez załogi,

Biznesmen na bezludnej wyspie, Pisarz bez czytelników,

Rodzic bez rodziny,

Piłkarz bez drużyny,

Polityk, który jest pustelnikiem,

Naukowiec, który nie publikuje swoich odkryć, Pszczoła bez ula.

## 4. Moja odpowiedź na powołanie

Chrześcijanin, który chce być uczniem i przyjacielem Jezusa, osobiście odpowiada na wezwanie „Pójdź za mną”. Już w chrzcie św. zostałeś powołany do nowego życia, które otwiera

<sup>1</sup> S. Haręzga (red.), *Spotkania z biblijnymi nauczycielami wiary*, Poznań 2014, s. 215.

przed człowiekiem wspaniałą perspektywę życia we wspólnocie z Chrystusem i Jego Kościołem. Jest to pierwsze i zasadnicze powołanie. Może do tej pory nie byłś tego świadomy. Teraz przyszedł czas, abyś powiedział TAK Chrystusowi. Pamiętaj, że On niczego ci nie zabiera, nie pozbawia tego, co jest twoje.

Papież Benedykt XVI w homilii rozpoczynającej jego pontyfikat mówił: Kto wpuszcza Chrystusa, nie traci nic, absolutnie nic z tego, co czyni życie wolnym, pięknym i wielkim. Nie! Tylko w tej przyjaźni otwierają się na oścież drzwi życia. Tylko w tej przyjaźni rzeczywiście otwierają się wielkie możliwości człowieka. Tylko w tej przyjaźni doświadczamy tego, co jest piękne i co wyzwala”. Dlatego – kończąc wołał – „chciałbym z wielką mocą i przekonaniem, począwszy od doświadczenia swojego długiego życia, powiedzieć wam, droga młodzieży: NIE OBAWIAJCIE SIĘ CHRYSTUSA! ON NICZEGO NIE ZABIERA, A DAJE WSZYSTKO. Kto oddaje się Jemu, otrzymuje stokroć więcej. Tak! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi, a znajdziecie prawdziwe życie”.

## 5. Prawo Boże – Dekalog

W tym miejscu proponuje się uczestnikom wspólne omówienie poszczególnych przykazań Dekalogu (materiał z Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego jest zamieszczony poniżej), jako realizacji bycia chrześcijaninem.

### ŚWIADECTWO

*Jadwiga i Dariusz Basińscy – członkowie grupy Mumio, mówią o zaangażowaniu się w akcję „Nie wstydzę się Jezusa”.*

Dariusz Basiński: Będę nosił ten brelok, na pewno. Nawet myślę, że w kilku egzemplarzach, bo dostaliśmy kilka. Przypnę w różne miejsca. Tak jak było w Izraelu, nosili na czole, na rękawie, na drzwiach te słowa: „Pamiętaj Izraelu, Pan jest naszym Bogiem, Pan jest Jedyny”. Krótko mówiąc, nosili to wszędzie, żeby pamiętać.

Jadwiga Basińska: Ja będę nosiła brelok

DB: Zostaliśmy zaproszeni do tego, żeby powiedzieć parę słów o akcji noszenia breloków i czynienia duchowych uczynków miłosierdzia. Na breloczku jest bardzo ważny napis: „Nie wstydzę się Jezusa” i krzyż. Ja myślę, że będę go nosił, bo to akurat nie będzie mnie specjalnie wiele kosztowało, tyle że wiem, że za tym coś powinno iść. Tu jest pewien kłopot, bo ja jak się czegoś wstydzę, to wstydzę się tego, że niby ten krzyż jest w moim życiu obecny i że noszę go tutaj. Teraz będę go nosił na tym breloku, chociaż niechętnie wchodzę na krzyż w życiu. Nie tak jak Jezus, który się nie bronił – ja się bronię. I w tym sensie obawiam się tylko jednego: że będę wielkim hipokrytą, kiedy będę go nosił, ale myślę, że i tak warto, bo to jest najważniejsze, co można mówić i co można pokazywać. To jest najpiękniejszy symbol miłości, który w ogóle istnieje i istniał kiedykolwiek. I to jest naprawdę jedyna prawda. A to, że słabo to wypełniam i słaby ze mnie świadek Chrystusa to myślę, że jest też kwestia tego, żeby się nie gorszyć tym i żeby dać Jemu, Jezusowi, szansę, żeby to we mnie zmieniał, i staram się Mu tę szansę dawać. Przy najmniej tyle mogę jakoś zrobić, tyle mogę powiedzieć.

Też mogę powiedzieć jedno: dlaczego powiedziałem, że dla mnie to nie problem to nosić? Bo ja zawsze lubiłem się sprzeciwiać głównemu nurtowi, czy to w muzyce, czy w ogóle w sztuce, tak samo w życiu. To słowo „Jezus”, które przegania wszelkie zło i wszelkie demony, jest niestety bardzo pomijane i bardzo „wykropkowywane” często w świecie. A ponieważ ja jestem

gdzieś tam „offowy”, to mi to odpowiada, na zasadzie buntu przeciwko rzeczywistości, która niezwykle mnie uwiera, ja takiej rzeczywistości nie chcę. Nie chcę rzeczywistości, która eliminuje Jezusa, która eliminuje krzyż, też krzyż w sensie cierpienia, bo krzyż to jest cierpienie.

Myślę, że – wróć do tego, co mówiłem na początku wypowiedzi – właśnie noszenie krzyża to jest też zgodzenie się na to, żeby być prześladowanym, przyjęcie postawy niebronienia się, tylko świadczenia swoim życiem o Jezusie, z czym – jak już mówiłem – za łatwo nie jest. Ale myślę, że brelok pomoże i zawsze pomaga<sup>2</sup>.

### MODLITWA

Proszę Cię, Boże mój, daj mi się poznać. A jeżeli w tym życiu nie mogę tego w pełni osiągnąć, to spraw, niechaj każdego dnia zbliżam się do poznania Ciebie, aż dojdę do pełni. Spraw, aby moje poznanie Ciebie wzrastało już tu, na ziemi, bym tam w Twoim domu mógł poznać Cię twarzą w twarz. Spraw, aby moja miłość ku Tobie wciąż wzrastała, a tam osiągnęła pełnię. Spraw wreszcie, aby i radość moja już tutaj była wielka dzięki nadziei, a tam stała się wielka w rzeczywistości (na podstawie modlitwy Pawła VI).

Modlitwa w ciszy...

### Wezwania

Chryste, jestem Twoim uczniem, dlatego jesteś mi koniecznie potrzebny jako Pośrednik między mną a Bogiem, jako mój Przyjaciel, Nauczyciel i Brat.

*R. Jesteś mi koniecznie potrzebny, Chryste, mój Panie i Zbawco.*

- Choćbym jak Nikodem wstydził się wiary, Boga i Kościoła, i tylko pod osłoną nocy przychodził do Ciebie, Ty mnie przyjmiesz z szacunkiem. Wyjaśnisz mi najgłębsze tajemnice, umocnisz moją wiarę i wlejesz we mnie odwagę, żebym się nie bał przed ludźmi dać o Tobie świadectwo.
- Gdyby moje drogi tak się poplątały jak Samarytance, że sam nie umiałbym się uwolnić od złych układów i stosunków, od grzesznych znajomości, Ty mi je rozplatasz i zaoferujesz swoją przyjaźń i miłość.
- Gdybym się stał Zacheuszem, w którym nieczyste interesy nie zdołały jednak zabić pragnienia poznania Ciebie i spotkania się z Tobą, Ty sam zaprosisz się do mnie i uczynisz mnie nowym człowiekiem.
- Gdybym wpadł w ręce „zbójców”, a ci ograbiwszy mnie i zadawszy mi rany porzucili, Ty, mój miłosierny Samarytaninie, odnajdziesz mnie, uleczysz moje rany i oddasz pod opiekę Kościoła.
- Gdybym Cię jak Piotr zdradził, Ty znajdziesz odpowiednią chwilę, aby się ze mną spotkać i jednym spojrzeniem wstrząsnąć mną do łez.
- Gdybym Cię chciał wydać jak Judasz, Ty wyjdiesz mi naprzeciw i powiesz: Przyjacielu, nie czyń tego.
- Gdybym jak Szaweł prześladował Twych wyznawców i Ciebie żyjącego w Kościele, Ty swoim światłem powalisz moją pychę na ziemię i uczynisz mnie nowym Pawłem.

Jesteś mi potrzebny, Chryste. Ty i ja należymy do siebie. Spraw, abym nigdy nie oddalił się od Ciebie. Gdyby tak się stało, to byłaby dla mnie największa tragedia. „Stworzyłeś mnie dla siebie, Panie, i niespokojne jest serce moje, póki nie spocznie w Tobie” (św. Augustyn). Amen.

<sup>2</sup> <http://www.mt1033.pl/mumio—jadwiga-i-dariusz-basinscy,252,s.html>.



## KOMPENDIUM KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

### DZIESIĘĆ PRZYKAZAŃ

434. „*Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?*“ (Mt 19, 16)  
Młodzieńcowi, który stawia to pytanie, Jezus odpowiada: „Jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania“, następnie dodaje: „przyjdź i chodź za Mną!“ (Mt 19, 16-21). Pójście za Jezusem obejmuje wypełnianie przykazań. Prawo nie zostaje zniesione, lecz człowiek zostaje zaproszony do odnalezienia go w Osobie boskiego Nauczyciela, który jest doskonałym jego wypełnieniem, objawia jego pełny sens i poświadcza jego wiecznotrwałość. 2052-2054; 2075-2076

435. *Jak Jezus interpretuje Prawo?*

Jezus wyjaśnia je w świetle podwójnego i jedyne przykazania miłości, która jest wypełnieniem Prawa: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy“ (Mt 22,37-40). 2055

436. *Co znaczy „Dekalog“?*

Słowo „Dekalog“ znaczy dosłownie „dziesięć słów“ (Wj 34, 28). Te słowa streszczają całe Prawo ofiarowane narodowi izraelskiemu przez Mojżesza w kontekście Przymierza. Dekalog, przedstawiając przykazania miłowania Boga (pierwsze trzy) i bliźniego (pozostałych siedem), wskazuje narodowi wybranemu, a każdemu w szczególności, warunki życia wyzwolonego z niewoli grzechu. 2056-2057

437. *Jaki jest związek Dekalogu z Przymierzem?*

Dekalog nabiera pełnego znaczenia w ramach Przymierza, w którym Bóg objawia się swojemu ludowi, dając mu poznać swoją wolę. W zachowywaniu przykazań wyraża on swoją przynależność do Boga i odpowiada z wdzięcznością na pełną miłości inicjatywę Pana. 2058-2063; 2077

438. *Jakie znaczenie Dekalogowi daje Kościół?*

Tradycja Kościoła, będąc wierna Pismu Świętemu i idąc za przykładem Jezusa, zawsze przyznawała Dekalogowi pierwszorzędną rolę i znaczenie. Chrześcijanie są zobowiązani do zachowania go. 2064-2068

439. *Dlaczego Dekalog stanowi organiczną jedność?*

Dziesięć przykazań stanowi organiczną i nierozłączną całość, ponieważ każde przykazanie odnosi się do każdego z pozostałych i do wszystkich razem. Przekroczenie jednego przykazania jest naruszeniem całego Prawa. 2069; 2079

440. *Dlaczego Dekalog ma poważny, zobowiązujący charakter?*

Ponieważ wyraża podstawowe obowiązki człowieka względem Boga i względem bliźniego. 2072-2073; 2081

441. *Czy jest możliwe zachowanie Dekalogu?*

Tak, ponieważ Chrystus, bez którego nic nie możemy uczynić, dzięki darowi swojego Ducha i swojej łasce uzdalnia nas do zachowania go. 2074; 2082

### PIERWSZE PRZYKAZANIE:

JA JESTEM PAN, BÓG TWÓJ.

NIE BĘDZIESZ MIAŁ CUDZYCH BOGÓW PRZEDE MNĄ

442. *Co zawiera stwierdzenie Boga: „Ja jestem Pan, twój Bóg” (Wj 20,2)?*

Nakłada na wiernego obowiązek, aby strzegł i urzeczywistniał w swoim życiu trzy cnoty teologiczne oraz unikał grzechów, które są im przeciwne. Wiara domaga się wiary w Boga i odrzucenia tego wszystkiego, co się jej sprzeciwia, jak na przykład: dobrowolnego wątpienia, niewiary, herezji, apostazji, schizmy. Nadzieja domaga się ufne go oczekiwania Bożej pomocy i uszczęśliwiającego oglądania Boga oraz unikania rozpacz y i zuchwałej ufności. Miłość domaga się miłowania Boga nade wszystko i odrzucenia obojętności, niewdzięczności, oziębłości, znużenia lub lenistwa duchowego i nienawiści Boga, która rodzi się z pychy. 2083-2094; 2133-2134

443. *Czego domagają się słowa Pana Jezusa: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz” (Mt 4,10)?*

Domagają się: adoracji Boga jako Stwórcy wszystkiego, co istnieje; oddawania należnego Mu kultu w wymiarze indywidualnym i społecznym; modlitwy wyrażającej się w uwielbieniu, dziękczynieniu i w prośbie; składania Bogu ofiary, przede wszystkim ofiary duchowej naszego życia, łączącej się z doskonałą ofiarą Chrystusa na krzyżu; wypełnienia złożonych Bogu przyrzeczeń i ślubów. 2095-2105; 2135-2136

444. *W jaki sposób człowiek urzeczywistnia swój obowiązek składania Bogu czci w prawdzie i w wolności?*

Każdy człowiek ma prawo i obowiązek moralny poszukiwania prawdy, zwłaszcza w tym, co odnosi się do Boga i Jego Kościoła, a poznawszy ją, winien ją przyjąć i wiernie zachować, oddając Bogu prawdziwą cześć. Jednocześnie godność osoby ludzkiej domaga się, aby w sprawach religijnych nikt nie był zmuszany do działania wbrew swemu sumieniu, ani też nie powinien doznawać przeszkody, w słusznych granicach porządku publicznego, gdy działa według swego sumienia, prywatnie czy publicznie, sam albo stowarzyszony z innymi. 2104-2109; 2137

445. *Czego zabrania Bóg, gdy nakazuje: „Nie będziesz miał cudzych bogów przede Mną” (Wj 20, 2)?*

To przykazanie zakazuje: politeizmu lub bałwochwalstwa, które ubóstwiają to, co nie jest Bogiem, a więc stworzenie, władzę, pieniąd z, nawet szatana; zabobonu, który jest wypaczeniem kultu oddawanego Bogu, a przejawia się w różnych formach wróżbiarstwa, magii, czarów i spirytyzmu; bezbożności, która wyraża się w kuszeniu Boga w słowach lub czynach, w świętokradztwie, które profanuje osoby lub rzeczy święte, przede wszystkim Eucharystię; w symonii, która oznacza nabywanie lub sprzedawanie rzeczy duchowych; ateizmu, który odrzuca istnienie Boga, opierając się na błędnej koncepcji autonomii ludzkiej; agnostycyzmu, który twierdzi, że o Bogu nie można nic powiedzieć i jest równoznaczny z indyferentyzmem lub ateizmem praktycznym. 2110-2128; 2138-2140

446. *Czy nakaz Boży: „Nie będziesz czynił żadnej rzeźby...” (Wj 20,3) zakazuje kultu obrazów?*

W Starym Testamencie nakaz ten zabraniał przedstawiania Boga, absolutnie transcendentnego, w jakichkolwiek wizerunkach. Od momentu Wcielenia Syna Bożego chrześcijański kult świętych obrazów jest usprawiedliwiony (jak stwierdza sobór w Nicei z 787 roku), ponieważ opiera się na misterium Syna Bożego, który stał się człowiekiem, w którym transcendentny Bóg stał się widzialny. Nie chodzi tu o oddawanie czci samemu obrazowi, lecz o oddawanie czci osobie, którą ten obraz przedstawia: Chrystusowi, Dziewicy Maryi, aniołom i świętym. 2129-2132; 2141

DRUGIE PRZYKAZANIE:  
NIE BĘDZIESZ BRAŁ IMIENIA PANA,  
BOGA TWEGO NADAREMNO

447. *Jak należy szanować święte imię Pańskie?*

Święte imię Boże otaczamy szacunkiem, gdy używamy go po to, by je błogosławić, wychwalać, uwielbiać. Zakazane jest więc jego nadużywanie w celu popełnienia zbrodni i wszelkie nieodpowiednie używanie imienia Bożego, jak bluźnierstwo, które ze swej natury jest grzechem ciężkim, przekleństwa i niewierności wobec przyrzeczeń dawanych w imię Boga. 2142-2149; 2160-2162

448. *Dlaczego zabroniona jest fałszywa przysięga?*

Ponieważ wzywa się Boga, który jest Prawdą, by był świadkiem kłamstwa. 2150-2151; 2163-2164  
*Nie przysięgaj ani na Stwórcę, ani na żadne stworzenie, chyba że zbiegają się te trzy elementy: prawdy, konieczności i uszanowania (św. Ignacy Loyola).*

449. *Co to jest wiarołomstwo?*

Wiarołomstwo jest wtedy, gdy ktoś pod przysięgą składa przyrzeczenie, którego nie ma zamiaru dotrzymać, lub gdy ktoś złożywszy pod przysięgą przyrzeczenie, nie dotrzymuje słowa. Jest grzechem ciężkim przeciw Bogu, który jest zawsze wierny w swoich obietnicach. 2152-2155

TRZECIE PRZYKAZANIE:  
PAMIĘTAJ, ABYŚ DZIEŃ ŚWIĘTY ŚWIĘCIŁ

450. *Dlaczego „pobłogosławił Pan dzień szabat i uznał go za święty” (Wj 20,11)?*

Ponieważ w dzień szabat wspomina się odpoczynek Boga w siódmym dniu dzieła stworzenia, jak również wyzwolenie Izraela z niewoli egipskiej oraz przymierze, które Bóg zawarł ze swoim ludem. 2168-2172; 2189

451. *Jak zachowywał się Jezus względem szabat?*

Jezus uznaje świętość szabat i autorytatywnie wyjaśnia jego autentyczne znaczenie: „To szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabat” (Mk 2, 27). 2173

452. *Z jakich racji dla chrześcijan szabat został zastąpiony niedzielą?*

Ponieważ niedziela jest dniem Zmartwychwstania Chrystusa. Jako „pierwszy dzień tygodnia” (Mk 16, 2) przypomina o pierwszym stworzeniu; jako „dzień ósmy”, który następuje po szabacie, oznacza nowe stworzenie zapoczątkowane Zmartwychwstaniem Chrystusa. Dzień ten stał się w ten sposób dla chrześcijan pierwszym ze wszystkich dni, pierwszym ze wszystkich świąt: dniem Pańskim; przez Paschę Chrystusa niedziela wypełnia duchową prawdę szabat żydowskiego i zapowiada wieczny odpoczynek człowieka w Bogu. 2174-2176; 2190-2191

453. *Jak należy świętować niedzielę?*

Chrześcijanie świętują niedzielę oraz inne święta nakazane, uczestnicząc w Eucharystii Pana i powstrzymując się od wykonywania prac lub zajęć, które przeszkadzają oddawaniu czci należnej Bogu, przeżywaniu radości właściwej dniowi Pańskiemu i należytemu odpoczynkowi duchowemu i fizycznemu. Są dozwolone czynności związane z wypełnieniem obowiązków rodzinnych lub inne usługi o dużej użyteczności społecznej, pod warunkiem, że nie doprowadzą one do nawyków szkodliwych dla świętowania niedzieli, życia rodzinnego i zdrowia. 2177-2185; 2192-2193

454. *Dlaczego władze cywilne winny ustanowić niedzielę dniem świątecznym?*

Ustanowienie niedzieli przyczynia się do tego, by wszyscy cieszyli się wypoczynkiem i czasem wolnym wystarczającym do prowadzenia życia religijnego, rodzinnego, kulturalnego i społecznego; by mieli stosowny czas na medytację, refleksję, ciszę i lekturę; by mogli poświęcić się pełnieniu dobrych uczynków, zwłaszcza wobec ludzi chorych i starych. 2186-2188; 2194-2195

CZWARTE PRZYKAZANIE:  
CZCIJ OJCA SWEGO I MATKĘ SWOJĄ

455. *Co nakazuje czwarte przykazanie?*

Nakazuje czcić i szanować naszych rodziców oraz tych wszystkich, którym Bóg – dla naszego dobra – udzielił swojej władzy. 2196-2200; 2247-2248

456. *Jaka jest natura rodziny w planie Bożym?*

Mężczyzna i kobieta połączeni małżeństwem tworzą ze swoimi dziećmi rodzinę. Bóg ustanowił rodzinę i nadał jej podstawową strukturę. Małżeństwo i rodzina są ukierunkowane na dobro małżonków, prokreację i wychowanie dzieci. Między członkami tej samej rodziny powstają związki osobowe i podstawowy zakres odpowiedzialności. W Chrystusie rodzina staje się Kościołem domowym, ponieważ jest wspólnotą wiary, nadziei i miłości. 2201-2205; 2249

457. *Jakie miejsce zajmuje rodzina w społeczeństwie?*

Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego i jest uprzednia wobec uznania jej przez władzę publiczną. Zasady i wartości rodzinne stanowią podstawę życia społecznego. Życie rodzinne jest wprowadzeniem do życia społecznego. 2207-2208

458. *Jakie obowiązki ma społeczeństwo wobec rodziny?*

Społeczeństwo ma obowiązek pomagać i wspierać instytucje małżeństwa i rodziny, zgodnie z zasadą pomocniczości. Władza cywilna ma obowiązek uznawania, ochraniać i rozwijania prawdziwej natury małżeństwa i rodziny, strzeżenia moralności publicznej, praw rodziców i wspierania dostatku domowego. 2209-2213; 2250

459. *Jakie są obowiązki dzieci wobec rodziców?*

Dzieci są zobowiązane wobec rodziców do szacunku (miłości synowskiej), wdzięczności, uległości i posłuszeństwa, przyczyniając się w ten sposób, przez dobre relacje między braćmi i siostrami, do wzrostu harmonii i świętości całego życia rodzinnego. Dzieci dorosłe powinny okazywać rodzicom pomoc moralną i materialną w starości, w chorobie, samotności lub potrzebie. 2214-2220; 2251

460. *Jakie są obowiązki rodziców wobec dzieci?*

Rodzice, uczestniczący w Boskim ojcostwie, są pierwsi odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci i pierwsi za głoszenie im wiary. Mają oni obowiązek kochać i szanować swoje dzieci jako osoby ludzkie i jako dzieci Boże oraz, w miarę możliwości, zaradzić ich potrzebom materialnym i duchowym poprzez wybór stosownej szkoły, a także pomóc roztroprnymi radami w wyborze zawodu i stanu życia. W szczególności spoczywa na nich posłannictwo wychowania swych dzieci w wierze chrześcijańskiej. 2221-2231

461. *W jaki sposób rodzice wychowują swoje dzieci w wierze chrześcijańskiej?*

Głównie przez dobry przykład, modlitwę, katechezę rodzinną i uczestnictwo w życiu kościelnym. 2252-2253



462. *Czy więzy rodzinne są dobrem absolutnym?*

Więzy rodzinne, chociaż są ważne, nie mają charakteru absolutnego, ponieważ pierwszym powołaniem chrześcijanina jest pójście za Jezusem: „Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien“ (Mt 10, 37). Rodzice powinni uszanować i przyjąć z radością skierowane do któregoś z dzieci wezwanie Pana do pójścia za Nim w każdym stanie życia, także w życiu konsekrowanym lub w posłudze kapłańskiej. 2232-2233

463. *W jaki sposób winna być wykonywana władza w różnych dziedzinach życia społecznego?*

Ci, którzy sprawują jakąś władzę, powinni sprawować ją jako służbę, szanując podstawowe prawa człowieka, słuszną hierarchię wartości, prawa obywateli, sprawiedliwość rozdzielczą i zasadę pomocniczości. Każdy w sprawowaniu władzy winien kierować się dobrem społeczności, a nie dobrem własnym, oraz winien inspirować swe decyzje prawdą o Bogu, o człowieku i o świecie. 2234-2237; 2254

464. *Jakie są obowiązki obywateli wobec władz cywilnych?*

Ci, którzy są podporządkowani władzy, powinni uważać swych przełożonych za przedstawicieli Boga, wspierając ich lojalną współpracą w dobrym funkcjonowaniu życia publicznego i społecznego. To pociąga za sobą miłość ojczyzny i służby dla niej, prawo i obowiązek uczestniczenia w wyborach, płacenie podatków, obronę ojczyzny i prawo do konstruktywnej krytyki. 2238-2241; 2255

465. *Kiedy obywatel może nie przestrzegać zarządzeń władz cywilnych?*

Obywatel może nie przestrzegać zarządzeń władz cywilnych, gdy przepisy te są sprzeczne z wymaganiami ładu moralnego: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi“ (Dz 5, 29). 2242-2243; 2256

#### PIĄTE PRZYKAZANIE: NIE ZABIJAJ

466. *Dlaczego należy szanować życie ludzkie?*

Ponieważ jest święte. Od samego początku domaga się stwórczego działania Boga i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedyne swego celu. Nikt nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego zadawania śmierci niewinnej istocie ludzkiej, ponieważ jest to głęboko sprzeczne z godnością osoby i świętością Stwórcy: „Nie wydasz wyroku śmierci na niewinnego i sprawiedliwego“ (Wj 23, 7). 2258-2262; 2318-2320

467. *Dlaczego uprawniona obrona osób i społeczności nie sprzeciwia się temu zakazowi?*

Ponieważ w uprawnionej obronie chodzi o podjęcie działania dotyczącego zachowania własnego życia i życia innych, a nie zabicia napastnika. Uprawniona obrona jest poważnym obowiązkiem tego, kto jest odpowiedzialny za życie innych. Nie powinna ona jednak skłaniać do użycia większej siły niż potrzeba. 2263-2265; 2321

468. *Czemu służy kara?*

Wymierzona przez prawowitą władzę publiczną kara ma na celu naprawienie porządku wywołanego wykroczeniem, obronę porządku publicznego i bezpieczeństwa osób, oraz ma przyczynić się do poprawy winowajcy. 2266

469. *Kto może wymierzać kary?*

Wymierzona kara powinna być proporcjonalna do ciężkości wykroczenia. Dzisiaj, biorąc pod uwagę możliwości, jakimi dysponuje państwo, aby skutecznie ukarać zbrodnię i unieszkodliwić tego, kto ją popełnił, przypadki absolutnej konieczności kary śmierci „są bardzo rzadkie,

a być może już nie zdarzają się wcale“ (Evangelium vitae). Kiedy środki bezkrwawe wystarczają, władza powinna ograniczyć się tylko do tych środków, ponieważ są bardziej zgodne z konkretnymi uwarunkowaniami dobra wspólnego, bardziej też odpowiadają godności osoby ludzkiej i nie odbierają winowajcy możliwości skruchy. 2267

470. *Czego zakazuje piąte przykazanie?*

Piąte przykazanie zakazuje jako głęboko sprzecznych z prawem moralnym (ciężki grzech) takich działań, jak:

*Zabójstwo bezpośrednie i zamierzone, i współdziałanie z nim;*

*Bezpośrednie przerywanie ciąży, zamierzone jako cel lub środek, jak również współdziałanie w przerywaniu ciąży; powoduje nałożenie kary ekskomuniki, ponieważ życie ludzkie od chwili swego poczęcia powinno być szanowane i chronione w sposób absolutny w całej swej integralności;*

*Eutanazja bezpośrednia, która polega na położeniu kresu życia osób upośledzonych, chorych lub umierających;*

*Samobójstwo i dobrowolne współdziałanie z nim, ponieważ sprzeciwia się głęboko miłości Boga, miłości samego siebie i bliźniego; gdy chodzi o odpowiedzialność, to może być ona zwiększona, z racji zgorzenia, lub zmniejszona, gdy samobójstwo jest popełnione z powodu ciężkich zaburzeń psychicznych lub dużego strachu. 2268-2283; 2321-2326*

471. *Jakie zabiegi medyczne są dozwolone, gdy śmierć jest nieuchronna?*

Zwykle zabiegi przysługujące osobie chorej nie mogą być w sposób uprawniony przerwane. Dozwolone jest natomiast stosowanie środków przeciwbólowych, jeśli śmierć nie jest zamierzona, i odmowa „uporczywej terapii“, to jest stosowanie zabiegów nadzwyczajnych i niewspółmiernych do spodziewanych rezultatów, nie rokujących pozytywnego wyniku. 2278-2279

472. *Dlaczego społeczeństwo winno bronić embrionu?*

Niezbywalne prawo do życia każdej istoty ludzkiej, od chwili poczęcia, stanowi element konstytutywny społeczeństwa cywilnego i jego prawodawstwa. Gdy państwo nie używa swej władzy w obronie praw każdego, a w szczególności najsłabszych, zagrożone są podstawy państwa. 2274

473. *Jak uchronić się od zgorzenia?*

Zgorzenie jest postawą lub zachowaniem, które prowadzi drugiego człowieka do popełnienia zła; można się go ustrzec, odnosząc się z szacunkiem do duszy i ciała drugiej osoby. Jeśli ktoś dobrowolnie doprowadza drugiego człowieka do ciężkiego grzechu, popełnia poważne wykroczenie. 2284-2287

474. *Jakie mamy obowiązki wobec ciała?*

Mamy rozsądnie troszczyć się o zdrowie fizyczne, własne i drugiego człowieka, wystrzegając się kultu ciała i unikając wszelkiego rodzaju nadużyć. Jest zabronione używanie narkotyków, które wyrządzają bardzo poważne szkody zdrowiu i życiu ludzkiemu, jak również nadużywanie pożywienia, alkoholu, tytoniu i leków. 2288-2291

475. *Kiedy są dozwolone moralnie doświadczenia naukowe, medyczne czy psychologiczne, na osobach lub grupach ludzkich?*



Są moralnie dozwolone wtedy, gdy służą integralnemu dobru osoby ludzkiej i społeczeństwa, pod warunkiem, że nie narażają życia oraz integralności fizycznej i psychicznej tych osób na niewspółmierne ryzyko, i że są o tym poinformowane i tego świadome. 2292-2295

476. *Czy dozwolone są przeszczepy i oddawanie narządów przed śmiercią lub po śmierci?*  
Przeszczep narządów jest zgodny z prawem moralnym, jeśli dawca wyraża zgodę i nie grozi mu zbyt duże niebezpieczeństwo i ryzyko. Szlachetny czyn oddawania narządów po śmierci może mieć miejsce wtedy, gdy została w całości spełniona rzeczowa śmierć dawcy. 2296

477. *Jakie praktyki godzą w poszanowanie integralności cielesnej osoby ludzkiej?*  
Należą do nich: uprowadzenie i branie zakładników, terroryzm, stosowanie tortur, przemoc, bezpośrednio zamierzona sterylizacja. Amputacje i okaleczenia ciała osób są moralnie dozwolone tylko przy wskazaniach medycznych o charakterze ściśle leczniczym. 2297-2298

478. *Jaka troska i opieka należy się umierającym?*  
Umierający mają prawo, by przeżyć ostatnie chwile życia ziemskiego w godności i w pokoju. Powinna wspomagać ich modlitwa bliskich, którzy winni zatroszczyć się o to, by przyjęli sakramenty, przygotowujące na spotkanie z Bogiem żywym. 2299

479. *Jak należy traktować ciała zmarłych?*  
Ciała zmarłych powinny być traktowane z szacunkiem i miłością. Dozwolona jest kremacja zwłok, jeśli nie jest ona przejawem podważania wiary w zmartwychwstanie ciała. 2300-2301

#### SZÓSTE PRZYKAZANIE: NIE CUDZOŁÓŻ

487. *Jakie zadanie spoczywa na osobie ludzkiej odnośnie do swej tożsamości seksualnej?*  
Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę, obdarzył ich taką samą godnością osobową, i wpisał w ich człowieczeństwo powołanie do miłości i wspólnoty. Każdy człowiek powinien uznać i przyjąć swoją tożsamość płciową, doceniając, jak ważne dla całej osoby jest jej zróżnicowanie i komplementarność. 2331-2336; 2392-2393

488. *Co to jest czystość?*  
Czystość oznacza osiągnięcie pozytywnej integracji płciowości w osobie. Płciowość staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby. Czystość jest cnotą moralną, darem Boga, łaską, owocem działania Ducha. 2337-2338

489. *Czego domaga się cnota czystości?*  
Domaga się nabycia panowania nad sobą, które jest wyrazem ludzkiej wolności, ukierunkowanej na dawanie daru z siebie. Potrzebne jest do tego celu stałe i integralne wychowanie, które urzeczywistnia się we wszystkich etapach wzrostu i rozwoju. 2339-2341

490. *Jakimi dysponujemy środkami, które pomagają żyć w czystości?*  
Są one liczne: łaska Boża, pomoc sakramentalna, modlitwa, poznanie siebie, praktykowanie ascezy odpowiedniej do sytuacji, ćwiczenie się w cnotach moralnych, szczególnie w cnotie umiarkowania, która zmierza do opanowania rozumem namiętności. 2340-2347

491. *W jakim sensie wszyscy są powołani do życia w czystości?*  
Wszyscy, idąc za Chrystusem, wzorem wszelkiej czystości, są powołani do życia w czystości stosownie do różnych stanów swego życia: jedni, przyrzekając Bogu dziewictwo lub celibat –

mogą w ten sposób łatwiej poświęcić się niepodzielnym sercem jednemu Bogu; inni, jeśli są związani małżeństwem, wezwani są do życia w czystości małżeńskiej; pozostali do praktykowania czystości we wstrzeźliwości. 2348-2350; 2394

492. *Jakie są główne wykroczenia przeciw czystości?*  
Do grzechów pozostających w głębokiej sprzeczności z czystością, każdy według natury własnego przedmiotu, należą: cudzołóstwo, masturbacja, nierząd, pornografia, prostytutka, gwałt, czyny homoseksualne. Grzechy te są wyrazem wady (grzechu głównego) nieczystości. Gdy są dokonywane na małoletnich, czyny takie stanowią poważne zagrożenie dla ich integralności fizycznej i moralnej. 2351-2359; 2396

493. *Dlaczego szóste przykazanie, chociaż mówi „nie cudzołóż”, zakazuje wszystkich grzechów przeciwnych czystości?*  
Chociaż w tekście biblijnym Dekalogu czytamy „nie będziesz cudzołożył”, Tradycja Kościoła zawsze rozważała łącznie nakazy moralne Starego i Nowego Testamentu i uważała, że szóste przykazanie obejmuje wszystkie wykroczenia przeciw czystości. 2336

494. *Jakie są zadania władz cywilnych w odniesieniu do czystości?*  
Władze cywilne, ponieważ są zobowiązane szanować godność osoby ludzkiej, powinny stwarzać środowisko przyjazne dla czystości, zakazując także, stosownymi prawami, rozprzestrzianie się wspomnianych wyżej ciężkich wykroczeń przeciw czystości, aby chronić przede wszystkim małoletnich i bardziej słabych. 2354

495. *Jakie są dobra miłości małżeńskiej, której podporządkowana jest płciowość?*  
Dobrami miłości małżeńskiej, która dla ochrzczonych jest uświęcona przez sakrament małżeństwa, są: jedność, wierność, nierozzerwalność i otwarcie na płodność. 2360-2361; 2397-2398

496. *Jaką wartość ma akt małżeński?*  
Akt małżeński ma podwójne znaczenie: jednoczące (wzajemne obdarowanie się małżonków) i prokreacyjne (otwarty na przekazywanie życia). Nikt nie ma prawa naruszać tego nierozłącznego związku, jakiego sam Bóg chciał, istniejącego między tymi dwoma znaczeniami aktu małżeńskiego, wykluczając z nich jeden lub drugi. 2362-2367

497. *Kiedy moralnie dozwolona jest regulacja poczęć?*  
Regulacja poczęć, która ukazuje jeden z aspektów odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa, jest obiektywnie zgodna z moralnością, gdy jest dokonywana przez małżonków bez interwencji z zewnątrz, nie z egoizmu, lecz z poważnych motywów i metodami zgodnymi z obiektywnymi kryteriami moralności, to jest przez okresową wstrzeźliwość i odwoływanie się do okresów niepłodnych. 2368-2369; 2399

498. *Jakie są niemoralne środki regulacji poczęć?*  
Jest wewnętrznie złe każde działanie – jak na przykład bezpośrednia sterylizacja czy antykoncepcja – które, czy to w przewidywaniu aktu małżeńskiego, podczas jego spełniania, czy w rozwoju jego naturalnych skutków, miałyby za cel lub jako środek uniemożliwienie poczęcia. 2370-2372

499. *Dlaczego sztuczna inseminacja i sztuczne zapłodnienie są niemoralne?*  
Są niemoralne, ponieważ powodują oddzielenie prokreacji od aktu, w którym dwie osoby oddają się nawzajem, wprowadzając w ten sposób panowanie techniki nad pochodzeniem i przeznacze-

niem osoby ludzkiej. Ponadto inseminacja i zapłodnienie heterologiczne poprzez techniki, które wprowadzają osobę z zewnątrz do pary małżeńskiej, łamią prawo dziecka do urodzenia się z ojca i matki, których zna i którzy są połączeni węzłem małżeńskim, oraz pozostają w sprzeczności z wyłącznym prawem małżonków do stania się ojcem i matką wyłącznie dzięki sobie. 2373-2377

500. *Jak należy patrzeć na dziecko?*

Dziecko jest darem Boga. Największym darem małżeństwa. Dziecko nie może być uważane za przedmiot własności („dziecko chciane za wszelką cenę”). Istnieje natomiast prawo dziecka, by być owocem właściwego aktu miłości małżeńskiej swoich rodziców i jako osoba od chwili swego poczęcia mieć również prawo do szacunku. 2378

501. *Co mogą czynić małżonkowie, kiedy nie mają dzieci?*

Małżonkowie, którzy po wyczerpaniu dozwolonych środków medycznych cierpią na bezpłodność, mogą dać dowód swej wielkoduszności, adoptując opuszczone dzieci lub pełniąc trudne posługi na rzecz innych. 2379

502. *Jakie są wykroczenia przeciw godności małżeństwa?*

Są to: cudzołóstwo, rozwód, poligamia, kazirodztwo, wolne związki (współżycie, konkubinaty), akty seksualne przed lub poza małżeństwem. 2380-2391; 2400

#### SIÓDME PRZYKAZANIE: NIE KRADNIJ

503. *O czym mówi siódme przykazanie?*

Siódme przykazanie mówi o poszanowaniu i powszechnym przeznaczeniu dóbr, o własności prywatnej dóbr, o szacunku dla osób i ich dóbr oraz integralności stworzenia. Kościół znajduje w tym przykazaniu także podstawy swojej nauki społecznej, która obejmuje słuszne postępowanie w działalności gospodarczej, w życiu społecznym i politycznym, prawo i obowiązek pracy ludzkiej, sprawiedliwość i solidarność między narodami, miłość do ubogich. 2401-2402

504. *Pod jakimi warunkami istnieje prawo do własności prywatnej?*

Prawo do własności prywatnej istnieje, pod warunkiem że została ona otrzymana lub nabyta w sposób sprawiedliwy i że pozostaje pierwszoplanowe powszechne przeznaczenie dóbr w celu zaspokojenia fundamentalnych potrzeb wszystkich ludzi. 2403

505. *Jaki jest cel własności prywatnej?*

By zagwarantować wolność i godność osób oraz pomóc każdemu w zaspokojeniu jego podstawowych potrzeb, a także potrzeb tych, za których ponosi on odpowiedzialność. 2404-2406

506. *Co nakazuje siódme przykazanie?*

Siódme przykazanie nakazuje poszanowanie dóbr innych przez praktykowanie sprawiedliwości i miłości, umiarkowania i solidarności. W szczególności domaga się dotrzymywania obietnic i przestrzegania zawartych umów; naprawienia popełnionej niesprawiedliwości i zwrotu rzeczy bezprawnie nabytej; poszanowania integralności stworzenia przez roztropne i umiarkowane korzystanie z bogactw mineralnych, roślinnych i zwierzęcych całego świata, ze specjalną troską wobec rodzajów zagrożonych wyginięciem. 2407; 2450-2451

507. *Jaką postawę powinien mieć człowiek wobec zwierząt?*

Człowiek winien traktować zwierzęta, które są stworzeniami Boga, z życzliwością, unikając zarówno przesadnej miłości wobec nich, jak i wykorzystywania ich w sposób niegodziwy, przede

wszystkim dla doświadczeń naukowych wykonywanych poza rozsądnymi granicami i połączone z zadawaniem im niepotrzebnych cierpień. 2416-2418; 2457

508. *Czego zakazuje siódme przykazanie?*

Siódme przykazanie zakazuje przede wszystkim kradzieży, która polega na przywłaszczeniu sobie dobra drugiego człowieka wbrew racjonalnej woli właściciela. Ma to miejsce w przypadkach niesprawiedliwych wynagrodzeń; w spekulacjach, które sztucznie podwyższają ceny towarów w celu osiągnięcia korzyści ze szkodą dla drugiego człowieka; w fałszowaniu czeków i rachunków. Zabrania ponadto oszustw podatkowych i handlowych, świadomego wyrządzania szkody własności prywatnej lub publicznej. Zakazuje także lichwy, korupcji, prywatnego nadużywania dóbr społecznych, źle wykonanych prac, marnotrawstwa. 2408-2413; 2453-2455

509. *Co stanowi treść nauki społecznej Kościoła?*

Nauka społeczna Kościoła, będąca organicznym rozwojem prawdy Ewangelii o godności osoby ludzkiej i jej wymiaru społecznego, proponuje zasady refleksji, formułuje kryteria sądu i podaje kierunki działania. 2419-2423

510. *Kiedy Kościół wypowiada się w kwestiach społecznych?*

Kościół wydaje sąd moralny w kwestiach gospodarczych i społecznych, gdy domagają się tego podstawowe prawa osoby, dobro wspólne lub zbawienie dusz. 2420; 2458

511. *Jak powinna być prowadzona działalność społeczna i gospodarcza?*

Powinna być prowadzona zgodnie z właściwymi jej metodami i prawami, w granicach porządku moralnego, służyć całemu człowiekowi i całej wspólnotie ludzkiej, z poszanowaniem sprawiedliwości społecznej. Człowiek winien być jej twórcą, centrum i celem. 2459

512. *Co sprzeciwia się nauce społecznej Kościoła?*

Sprzeczne z nauką społeczną Kościoła są systemy gospodarcze i społeczne, które godzą w fundamentalne prawa osoby lub czynią z zysku wyłączną normę i ostateczny cel swej działalności gospodarczej. Dlatego Kościół odrzuca ideologie związane w czasach współczesnych z „komunizmem“ albo z ateistycznymi i totalitarnymi formami „socjalizmu“. Ponadto odrzuca w praktyce „kapitalizmu“ indywidualizm oraz absolutny prymat prawa rynku nad pracą ludzką. 2424-2425

513. *Jaką wartość dla człowieka ma praca ludzka?*

Praca jest dla człowieka zarówno obowiązkiem, jak i prawem, przez którą współpracuje z Bogiem Stwórcą. Pracując z zaangażowaniem i kompetencją, osoba urzeczywistnia swoje naturalne zdolności, szanuje dary Stwórcy i otrzymane talenty, utrzymuje siebie, swoich bliskich, służy wspólnotie ludzkiej. Ponadto, z łaską Bożą, praca może być środkiem uświęcania i współpracy z Chrystusem w Jego dziele Odkupienia. 2426-2428; 2460-2461

514. *Do jakiego rodzaju pracy ma prawo każda osoba?*

Dostęp do pewnej i uczciwej pracy, bez niesprawiedliwej dyskryminacji, powinien być otwarty dla wszystkich, z poszanowaniem wolnej inicjatywy gospodarczej i słusznego wynagrodzenia. 2429; 2433-2434

515. *Jaka jest odpowiedzialność państwa w kwestii pracy?*

Do państwa należy stworzenie poczucia bezpieczeństwa w zakresie gwarancji indywidualnej wolności i własności, stabilności pieniądza oraz sprawnych służb publicznych; czuwanie nad

realizowaniem praw ludzkich w dziedzinie gospodarczej i kierowanie nim. Zależnie od okoliczności społeczeństwo powinno ze swej strony pomóc obywatelom w uzyskaniu pracy. 2431

516. *Jaką odpowiedzialność mają odpowiedzialni za przedsiębiorstwa?*

Odpowiedzialni za przedsiębiorstwa ponoszą odpowiedzialność gospodarczą i ekologiczną za swoje działania. Są oni obowiązani mieć na względzie dobro osób, a nie tylko wzrost zysków, jeśli nawet są one konieczne dla przeprowadzenia inwestycji, zapewnienia przyszłości przedsiębiorstwu, gwarantując zatrudnienie i pomyślny rozwój życia gospodarczego. 2432

517. *Jakie obowiązki mają pracownicy?*

Powinni wykonywać swą pracę sumiennie, kompetentnie i z oddaniem, poszukując rozwiązania ewentualnych konfliktów za pomocą dialogu. Odwołanie się do pokojowego strajku jest moralnie uprawnione, jeżeli jest on środkiem nieuniknionym, ze względu na proporcjonalną korzyść, oraz bierze pod uwagę dobro wspólne. 2435

518. *Jak urzeczywistnia się sprawiedliwość i solidarność między narodami?*

W wymiarze międzynarodowym wszystkie narody i instytucje powinny działać w duchu solidarności i pomocniczości, w celu wyeliminowania lub zmniejszenia ubóstwa, nierówności zasobów i środków gospodarczych, niesprawiedliwości gospodarczych i społecznych, wyzysku osób, kumulacji długów krajów ubogich, wynaturzonych mechanizmów, które stoją na przeszkodzie rozwoju krajów słabiej rozwiniętych. 2437-2441

519. *W jaki sposób chrześcijanie uczestniczą w życiu politycznym i społecznym?*

Do wiernych świeckich należy bezpośrednio angażowanie się w życie polityczne i społeczne. Winni oni ożywiać duchem chrześcijańskim rzeczywistość doczesną, a we współpracy z innymi powinni okazać się autentycznymi świadkami i tymi, którzy wprowadzają pokój i sprawiedliwość. 2442

520. *Z czego czerpie natchnienie miłość ubogich?*

Miłość ubogich czerpie natchnienie z Ewangelii błogosławieństw i z przykładu Jezusa, z Jego stałej uwagi poświęconej ubogim. Jezus powiedział: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili“ (Mt 25,40). Miłość ubogich obejmuje nie tylko ubóstwo materialne, lecz również liczne formy ubóstwa kulturowego, moralnego i religijnego. Uczynki miłosierdzia co do duszy i co do ciała oraz liczne instytucje dobroczynne, które powstały w ciągu wieków, są konkretnym świadectwem miłości na rzecz ubogich, charakteryzującej uczniów Jezusa. 2443-2449; 2462-2463

ÓSME PRZYKAZANIE:  
NIE MÓW FAŁSZYWEGO ŚWIADECTWA  
PRZECIW BLIŹNIEMU SWEMU

521. *Jakie obowiązki ma człowiek wobec prawdy?*

Każda osoba jest powołana do szczerości i prawdomówności w swoim działaniu i mówieniu. Każdy ma obowiązek poszukiwania prawdy i przyłgnięcia do niej oraz podporządkowania całego swego życia wymaganiom prawdy. W Jezusie Chrystusie prawda Boża objawiła się w pełni: On jest Prawdą. Kto idzie za Jezusem żyje Duchem Prawdy i wystrzega się dwulicowości, udawania i obłudy. 2464-2470; 2504

522. *W jaki sposób daje się świadectwo prawdzie?*

Chrześcijanin powinien dawać świadectwo prawdzie ewangelicznej we wszystkich dziedzinach swej działalności publicznej i prywatnej, nawet za cenę ofiary własnego życia, jeśli to konieczne. Męczeństwo jest najwyższym świadectwem złożonym prawdzie wiary. 2471-2474; 2505-2506

523. *Czego zakazuje ósme przykazanie?*

Ósme przykazanie zakazuje:

*falszywego świadectwa i krzywoprzysięstwa, kłamstwa*, ciężkość kłamstwa mierzy się naturą prawdy, którą ono zniekształca, zależnie od okoliczności, intencji jego autora, krzywd doznanych przez tych, którzy są jego ofiarami;

*pochopnego sądu, obmowy, zniesławienia, oszczerstwa*, które niszczą dobre imię i cześć bliźniego, do których ma prawo każda osoba;

*pochlebstwa, służalczości, chępliwości*, przede wszystkim gdy zmierzają do popełnienia grzechów ciężkich lub do osiągnięcia niegodziwych korzyści;

Wykroczenie popełnione przeciw prawdzie domaga się naprawienia krzywd. 2475-2487; 2507-2509

524. *Czego domaga się ósme przykazanie?*

Ósme przykazanie domaga się poszanowania prawdy, kierowanego roztropną miłością: w komunikacji i w przekazie informacji należy brać pod uwagę dobro osobiste i dobro wspólne, poszanowanie życia prywatnego, niebezpieczeństwo zgorzenia; w strzeżeniu tajemnic zawodowych, które powinny być zawsze zachowane, z wyjątkiem przypadków szczególnych z powodu ważnych motywów. Wymagane jest także poszanowanie tajemnic powierzonych w sekrecie. 2488-2492; 2510-2511

525. *Jak powinny być używane środki społecznego przekazu?*

Informacja przekazywana przez środki społecznego przekazu powinna pozostawać w służbie dobra wspólnego i co do swego przedmiotu powinna być zawsze prawdziwa, przy zachowaniu sprawiedliwości i miłości, a także pełna. Ponadto, co do sposobu przekazywania, powinna być godziwa i stosowna, święcie respektować prawa moralne oraz prawa należne człowiekowi i szanować jego godność. 2493-2499; 2512

526. *Jakie relacje zachodzą między prawdą, pięknem i sztuką sakralną?*

Prawda jest piękna sama z siebie, ujawnia blask piękna duchowego. Oprócz wyrażania prawdy przez słowa, istnieje wiele innych jeszcze form ekspresji prawdy, w szczególności przez dzieła sztuki. Są one owocem talentu danego przez Stwórcę i wysiłku człowieka. Sztuka sakralna, aby była prawdziwa i piękna, winna wywoływać i uwielbiać tajemnicę Boga, objawionego w Chrystusie, i prowadzić do uwielbienia i miłości Boga Stworzyciela i Zbawiciela, najwyższego piękna Prawdy i Miłości. 2500-2503; 2513

DZIEWIĄTE PRZYKAZANIE:  
NIE POŻĄDAJ ŻONY BLIŹNIEGO TWEGO

527. *Czego żąda dziewiąte przykazanie?*

Dziewiąte przykazanie domaga się przewyciężenia pożądliwości cielesnej w myślach i prag-



nieniach. Walka z pożądliwością cielesną prowadzi przez oczyszczenie serca i praktykowanie cnoty umiarkowania. 2514-2516; 2528-2530

528. *Czego zakazuje dziewiąte przykazanie?*

Dziewiąte przykazanie zakazuje kultywowania myśli i pragnień związanych z czynami zakazanymi przez szóste przykazanie. 2517-2519; 2531-2532

529. *Jak osiągnąć czystość serca?*

Ochrzczony, za pomocą łaski Bożej i walcząc z nieuporządkowanymi pragnieniami, osiąga czystość serca przez cnotę i dar czystości, czystość intencji, czystość spojrzenia zewnętrznego i wewnętrznego, czuwanie nad uczuciami i wyobraźnią, modlitwę. 2520

530. *Jakie są inne wymagania czystości?*

Czystość domaga się wstydlivosti. Wstydlivość chroni intymność osoby i związana jest z czystością, świadczy o jej czujności. Kieruje ona spojrzeniami i gestami, które odpowiadają godności osób i godności ich zjednoczenia. Wyzwała z szerzącego się erotyzmu i usuwa to wszystko, co sprzyja nieprzyzwoitej ciekawości. Domaga się także oczyszczenia klimatu społecznego przez nieustanną walkę z permisywizmem obyczajów, który opiera się na błędnej koncepcji wolności ludzkiej. 2521-2527; 2533

#### DZIESIĄTE PRZYKAZANIE: ANI ŻADNEJ RZECZY, KTÓRA JEGO JEST

531. *Czego domaga się i zakazuje dziesiąte przykazanie?*

Dziesiąte przykazanie stanowi dalszy ciąg i uzupełnienie przykazania dziewiątego, domaga się postawy szacunku w odniesieniu do własności cudzej i zabrania chciwości, nieumiarkowanego pożądania dóbr innych i zazdrości, która oznacza smutek doznawany z powodu dobra drugiego człowieka i nieumiarkowane pragnienie przywłaszczenia go sobie. 2534-2540; 2551-2554

532. *Czego domaga się Jezus od swoich uczniów przez ubóstwo serca?*

Jezus nakazuje swoim uczniom, by przedkładali Go nad wszystko i nad wszystkich. Oderwanie się od bogactw – według ducha ubóstwa ewangelicznego – i powierzenie się Opatrzności Bożej, która wyzwala z niepokoju o jutro, przygotowuje szczęście ubogich w duchu: „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie“ (Mt 5, 3). 2544-2547; 2556

533. *Jakie jest największe pragnienie człowieka?*

Pragnienie prawdziwego szczęścia wyzwala człowieka od nadmiernego przywiązania do dóbr tego świata i znajduje swoje spełnienie w widzeniu Boga. Jest to wołanie całego jego jestestwa: „Pragnę widzieć Boga!“ Człowiek urzeczywistnia swoje prawdziwe i pełne szczęście w widzeniu i w szczęściu Tego, który go stworzył z miłości i przyciąga go do siebie w swojej nieskończonej miłości. 2548-2550; 2557

*Kto widzi Boga, otrzymał wszystkie dobra, jakie można sobie wyobrazić (św. Grzegorz z Nyssy).*

## Kontakt – o modlitwie

### CEL SPOTKANIA:

Celem spotkania jest odkrycie (lub ponowne odkrycie) znaczenia modlitwy.

Pewnego razu uczniowie Jezusa obserwowali Go, jak modlił się. Byli tym tak poruszeni, że gdy skończył modlitwę, jeden z nich poprosił: „Panie, naucz nas się modlić“ (Łk 11, 1). My też spójrzmy na Jezusa, jak i kiedy się modlił. I uczmy się. Jezus modlił się rano: „Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił“ (Mk 1, 35).

Modlił się wieczorem: po rozmnożeniu chleba: „Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadał, a On sam tam przebywał“ (Mt 14, 23).

Modlił się również nocą: przed powołaniem Apostołów, „W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga“ (Łk 6, 12).

Jezus ciągle się modlił: „On jednak usuwał się na miejsce pustynne i modlił się“ (Łk 5, 16).

Jezus modlił się w najważniejszych momentach swego życia:

- w czasie chrztu w Jordanie (Łk 3, 21),
- przed powołaniem apostołów (Łk 6, 12),
- przed swoim przemianowaniem (Łk 9, 28),
- o wiarę dla Piotra (Łk 22, 31-32),
- o Zesłanie Ducha Świętego (J 14, 15-17),
- przed wskrzeszeniem Łazarza (J 11, 42),
- w chwili triumfalnego wjazdu do Jerozolimy (J 12, 27),
- podczas ostatniej wieczerzy o uwielbienie swego Ojca (J 17, 1-5),
- za uczniów (J 17, 6-19),
- za wszystkich wierzących (J 17, 20-26),
- przed swoją męką (Łk 22, 39.46),
- w chwili ukrzyżowania za swoich oprawców (Łk 23, 34),
- w chwili śmierci modlił się z ufnością do Ojca (Łk 23, 46).

Jezus modlił się również swoją zewnętrzną postawą: np. klęka (Łk 22, 41), wznosi ręce, oczy ku niebu (Mt 14, 19; J 11, 4), Jezus modlił się w ciszy, wpatrując się w Ojca.

### Kilka wskazówek dobrej modlitwy

#### A. Modlitwa wymaga ćwiczeń

Modlitwa wymaga zaangażowania i ćwiczeń. Każda dziedzina życia, w której pragniemy być kompetentni, wymaga ciągłych ćwiczeń. Jeżeli pragniemy wzrastać w modlitwie, trzeba się nam w niej „ćwiczyć“. A to nie jest łatwe. Świadczy o tym wypowiedź młodego człowieka:

„Codziennie pojawiają się przede mną problemy, które często pozostają nierozwiązane, częściowo na skutek lenistwa – nie chce mi się nad nimi pomyśleć – przede wszystkim jednak, dla-

tę, że nie potrafię sam znaleźć na nie odpowiedzi. Największy dla mnie zgrzyt to modlitwa, rozmowa z ukochanym Bogiem. Dla innych, dla mnie samego i w ogóle dla życia, modlitwa jest na pewno bardzo ważna. Ale najczęściej nie udaje mi się oderwać od szarzyzny codzienności, od wielkich i małych trosk, by mówić z Bogiem. Przerazające jest to, że podczas wieczornej modlitwy przychodzą mi zawsze do głowy inne myśli, tak, że pacierz przeciąga się niekiedy do pół godziny. Z tego może dziesięć minut ofiarowuję rzeczywiście Bogu. Jestem zrażony tym, że próbowałem wiele odmian – odmawiałem na przykład krótsze modlitwy, Ojcze Nasz lub jakąś inną. Ale wkrótce idealizm znów został pokonany przez opieszałość i dzisiaj jest tak jak dawniej. Oczywiście jestem Bogu wdzięczny za wiele rzeczy, które ofiarował mi i innym i które nadal ofiarowuje. Codziennie myślę o Nim z wdzięcznością; ilekroć znajduję czas, by się pomodlić, albo siedzę w chłodnym kościele, przepelnia mnie ogromna wdzięczność wobec Boga, ale gdy tylko chcę się modlić, gubię się w słowach bez znaczenia. Mówię na przykład często nieświadomie: „Dobry Boże, pomóż mi!”, chociaż właściwie nic się złego nie dzieje. Nie wiem, czy Bóg zadowolony jest z mojej modlitwy. Pewien jestem, że można by to robić lepiej – ale jak? Jak zwalczać opieszałość, lenistwo i niekonsekwencję? Jaj nauczyć się modlić?”<sup>1</sup>.

Przede wszystkim, trzeba pamiętać, że modlitwa jest przyjacielskim spotkaniem z Bogiem, o którym wiem, że mnie kocha. Nie polega ona na wielkim myśleniu, lecz na wielkiej miłości. Nie chodzi tylko o technikę, o wielość różnych myśli przekładanych Bogu, prośb i życzeń, którymi usiłujemy Boga do pewnego stopnia zająć, lecz o zbudowanie w sobie ciszy, w której człowiek z ufnością i miłością powierza się Bogu. Może to czynić niezależnie od czasu, warunków i sytuacji.

Tej sprawności uczy się dzięki ćwiczeniom. Tak jak jazdy na rowerze czy nartach. Aby opłynać technikę jazdy, trzeba po prostu jeździć. Podobnie jest z modlitwą. Nauczyć się modlić można tylko modląc się.

## B. Warunki dobrej modlitwy

Istnieją pewne „chwytaki” służące temu, by się łatwiej i lepiej modlić. Oto niektóre z nich:

- Pierwszy warunek: oddanie w życiu pierwszeństwa Bogu.

Wymaganie to oznacza całkowity zwrot w naszym życiu. Chcę, aby Bóg mnie prowadził, pozwalając, aby z dnia nadziei kształtował moje życie. Ty Boże jesteś najważniejszy. „Ojcze, niech się dzieje Twoja wola, a nie moja (Mt 26, 42).

- Drugi warunek: wymóg dokonania wszystkich koniecznych zerwań.

Nie można służyć dwóm panom: Jeśli twoje oko cię gorszy, wyłup je – mówi Jezus – Jeśli twoja noga cię gorszy, odetnij ją! (por. Mt 18, 8-9). Jeśli chcemy trwać przed Bogiem, musimy oderwać się od wszystkiego, co nas od Niego oddala. Bóg nie może być tylko „na dodatek” – nieo życia wewnętrznego, jako dodatek do życia światowego. Jeżeli nie zgodzimy się na dokonanie niezbędnych dla modlitwy zerwań – ona sama nie będzie miała wartości. Dotyczą one wszystkiego tego, czym zatrzymuje i zniewala nas świat – to może być telewizja, Internet, spotkania.

- Trzeci warunek: czas na modlitwę

Modlitwa wymaga czasu, konkretnego czasu na modlitwę i czasu potrzebnego, by Bóg mógł do nas dotrzeć i nakłonić nas do przemiany (ten czas nie jest potrzebny ze względu na Boga, tylko z powodu naszego wewnętrznego oporu).

- Czwarty warunek: prawdziwą modlitwą jest ta, która przemienia życie!

Wiele osób sporo czasu spędza na modlitwie, lecz nie stają się przez to lepszymi ludźmi. Swoją

<sup>1</sup> K. Rahner, *Mój problem. Karl Rahner odpowiada na pytania młodzieży*, Warszawa 1987, s. 27.

modlitwą „bujają w obłokach”, a gdy z powrotem „opadają na ziemię” – są wciąż tacy sami. Modlitwa ma mieć wpływ na nasze życie i przemieniać je.

To tylko niektóre rady i sposoby na dobrą modlitwę. Ale najważniejsza jest dobra motywacja. Ty sam musisz tego chcieć i pragnąć. Obecnie w Internecie można znaleźć wiele portali zajmujących się problematyką modlitwy. Na jednym z nich spotkałem następujące świadectwa osób, które zufały sile modlitwy w różnych potrzebach<sup>2</sup>.

*Teresa:* „Dziękuję bardzo za modlitwę w mojej intencji o dobrą spowiedź. Bardzo jej się bałam i w ogóle, bo wiedziałam, że bardzo obraziłam i zraniłam Jezusa. Mówiłam, że nie zasługuję na Jego Miłość i łaskę Miłosierdzia. Ale myślę że dzięki Waszej modlitwie starczyło mi odwagi, żeby jednak zawołać „Jezusie Synu Dawida ulituj się nade mną, bo ginę”. Może to dziwne, ale spróbujcie też tak zawołać, a nie wierze, że Pan was zostawi tak jak nie zostawił mnie. To niesamowite poczuć Jego przeogromną Miłość i troskę Tatusia, który przygarnia zabłąkane dziecko albo córkę która się zagubiła. Niesamowite być znów w Jedności z Nim i radować i wychwalać Imię Pana. Niech was Pan błogosławi. Z modlitwą”.

*Emilia:* „Chciałabym bardzo serdecznie podziękować za modlitwę. Jestem tegoroczną maturzystką i bardzo bałam się zmian w moim życiu, egzaminów, stresu, konkurencji. Dzięki modlitwie udało mi się pokonać zniechęcenie i strach. Zdałam bardzo dobrze maturę i dzisiaj właśnie poznałam ostateczne wyniki z egzaminów na studia. Udało mi się dostać wszędzie tam gdzie chciałam. Teraz pozostaje mi modlić się, bym dokonała właściwego wyboru i umiała wybrać najodpowiedniejszą uczelnię. Dzięki Waszej modlitwie uwierzyłam, że dzięki wytrwałej pracy można osiągnąć wszystko. Jeszcze raz Bóg zapłać”.

## C. Rodzaje modlitw

Modlitwa nazywana jest często byciem „sam na sam z Bogiem”, z sercem przy Jego sercu. Przyjrzyjmy się kilku rodzajom modlitwy.

### I. Modlitwa dziękczynna

Można ją streścić w słowie „dziękuję”. Wypowiada je serce wdzięczne za nadanie celu i sensu życia, ale i za najdrobniejsze codzienne wydarzenia.

### II. Modlitwa przeproszenia

Człowiek, który umie widzieć siebie w prawdzie, potrafi dostrzec swoje grzechy, swój brak miłości i zestawić go z ogromem miłości Boga. Z tego porównania w sposób naturalny wypływa słowo: „przepraszam”.

### III. Modlitwa prośby

Może być ona streszczona w słowach „udziel mi”. Jest to modlitwa błagalna, w której – zgodnie z Ewangelią – prosi się Boga, aby dał Ducha Świętego i wziął człowieka w swoje posiadanie jako syna i przemienił go na swoje podobieństwo. Każda potrzeba może stać się przedmiotem prośby – także sprawy materialne – przez ich wypowiedanie, wyraża się synowską postawę przyjmowania. Innym rodzajem modlitwy – prośby, jest modlitwa wstawiennicza. Prosimy w niej o coś dla innych. Wstawiennictwo chrześcijańskie nie zna granic – obejmuje nie tylko bliskich, ale wszystkich ludzi, także i nieprzyjaciół.

<sup>2</sup> <http://www.faustyna.pl/zmbm/swiadectwa>.

#### IV. Modlitwa uwielbienia

Można ją zawrzeć w słowie „tak” wypowiedzianym Bogu, uznaniem, iż Bóg jest Bogiem, oddaniem Mu chwały, dlatego, że On jest (a nie za to, co mi dał). Jest przyjęciem przeobóstwiającego pocałunku Bożego – Ducha Świętego, który łączy się z ludzkim duchem, by świadczyć, że człowiek jest synem Boga. Modlitwa uwielbienia może stać się adoracją – pełnym czci i miłości milczeniem przed Panem obecnym w Najświętszym Sakramencie.

*Przykład:*

Opowiadanie św. Jana Vianney: W naszej parafii mieszkał kiedyś pewien człowiek, bowiem nie żyje on już od trzech lat. Któregoś dnia wszedł rankiem do kościoła, aby odmówić modlitwę przed udaniem się na pole. Zostawił przed drzwiami motykę, a sam zagłębiał się w modlitwie, nie zauważył nawet mijającego czasu. Pracującego nie opodał sąsiada zdziwiła bardzo jego nieobecność. Gdy wracał z pola wstąpił do kościoła w nadziei, że go tam znajdzie. Nie pomylił się. Zadał mu więc pytanie: „Co tak długo tutaj robisz?” Zapytany odpowiedział: „Mówię do Boga, a Bóg mówi do mnie”. Patrzył na Boga, a Bóg patrzył na niego. To wszystko, bracia i siostry.

Modlitwa Pańska

Z uczestnikami na podstawie Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego należy omówić poszczególne wezwania Modlitwy Pańskiej (tekst poniżej).

#### PODSUMOWANIE

Punkty do podsumowania:

- Modlitwa jest istotnym wydarzeniem w życiu Jezusa. Oblężony przez tłumy nie „ucieka” On w świat własnych spraw, często pozostając z ludźmi i dla nich, zawsze jednak znajduje chwile na samotną modlitwę, na to wyłączone spotkanie z Ojcem.
- Ile czasu poświęcasz na modlitwę? Kiedy i w jaki sposób ją odmawiasz?
- Im bardziej człowiek jest przytłoczony czynnościami, tym więcej czasu powinien poświęcać na modlitwę.
- W świetle wiary najważniejszą czynnością naszego dnia jest modlitwa.
- Modlitwa to coś więcej niż odmawianie modlitw, prośenie Boga o dary, a nawet dziękowanie za dary otrzymane. Modlitwa to sposób bycia.

#### WARTO ZAJRZEĆ

Bardzo często w swoim życiu spotykam się z sytuacjami, kiedy potrzebna jest wzmożona modlitwa w intencji jakiejś osoby czy sprawy. Wtedy przypominam sobie słowa Chrystusa: „Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie” (Mt 18, 19). Jeżeli potrzebujesz modlitwy za siebie, przyjaciół, w różnych potrzebach, możesz o nią poprosić ludzi, którzy twoje intencje będą omadlać. Są to tzw. Pogotowia Modlitewne – strony, na których można zamawiać modlitwy w różnych intencjach. Oto niektóre z nich: <http://www.zywawiar.pl/pogotowie-modlitewne>; <http://www.pogotowieduchowe.pl/modlitwa>.

#### MODLITWA

Teraz spróbujemy popatrzeć na Jezusa, który się modli, trwając zawsze w jedności z Ojcem. Spróbujmy zawołać do Jezusa – naucz nas modlić się. Poślij nam Twojego Ducha Świętego, niech modli się w nas, kiedy sami nie będziemy potrafili.

Podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu przybliżamy uczestnikom „osobę Jezusa modlącego się”. Podkreślamy fakt tej modlitwy w najważniejszych momentach życia. Wybrane teksty powinna czytać młodzież. Każdy z nich należy przygotować tak, aby nadawał się do medytacji.

Należy treść rozważań ubogacać śpiewem kanonów, pieśni bądź muzyki medytacyjnej. Młodzież w tym wieku szybko się zniechęca, zarówno zbyt długim milczeniem, jak i mówieniem.

Pragniemy kontemplować Jezusa modlącego się. Pragniemy być urzeczonymi Jego trwaniem na modlitwie. Pragniemy odkryć duchowość i świętość chrześcijańską w Jezusie Chrystusie. Można także wykorzystać kilka myśli świętych na temat modlitwy:

*Św. Franciszek Salezy*

Zaczynaj wszelką modlitwę, czy to myślą czy ustną, od stawienia się w obecności Bożej. Od tego prawidła nie odstępuj nigdy, a przekonasz się wkrótce, jak bardzo ci ono pożyteczne.

*Jan Paweł II*

Modlić się znaczy dać trochę swojego czasu Chrystusowi, zawierzyć Mu, pozostawać w milczącym słuchaniu Jego Słowa, pozwalać mu odbić się echem w sercu.

*Ks. Jan Twardowski*

Modlitwa może być mówieniem do Boga, rozmową z Bogiem, zachwytem, kiedy zobaczy się ptaka, który unosi się do nieba, może być widzeniem działania Bożego w naszej duszy, może być słuchaniem. Modlitwa może być milczeniem. Zacheusz wdrapał się na drzewo, żeby zobaczyć Pana Jezusa. O nic się nie dopominał, nie prosił. Nic nie mówił, milczał. W milczeniu kochał Pana Jezusa. Milcząca modlitwa pragnienia. Nawet jeśli ktoś, jak Zacheusz, ukryłby się zupełnie na wysokim drzewie i zasłonił się liśćmi, bo chciałby być anonimowym modlącym się, to Pan Bóg go zawsze zobaczy, podejździe do niego i odwiedzi go. Cud modlitwy.

*Ks. Franciszek Grudniok*

„Myślę, że Bóg ma nam o wiele więcej do powiedzenia niż my Jemu. Nasza koncepcja modlitwy jest taka, że zagadujemy Boga „na śmierć” naszymi prośbami. W prawdziwej Obecności Boga człowiek nie śmie sformułować żadnej prośby, jest niemy...”

*Św. Maksymilian Kolbe*

„Dusza bez ducha modlitwy może mieć przekonanie, że dużo czyni, ale jest to okręt, który bardzo szybko płynie, lecz na skałę, by się rozbić.”

*Bł. Karol de Foucauld*

„Jeżeli modliliśmy się źle, albo modlimy się za mało, jesteśmy odpowiedzialni za wszystko dobro, które mogliśmy zdziałać przez modlitwę, a któregośmy nie zdziałali”

*Św. Matka Teresa*

„Kochajmy modlitwę, odczuwajmy potrzebę częstej modlitwy podczas dnia, podejmujmy trud modlitwy. Jeśli chcecie modlić się lepiej, trzeba modlić się więcej. Modlitwa powiększa serce tak, aby mogło pomieścić Boga, który sam siebie składa w darze. Proście i szukajcie, a wasze serce stanie się tak ogromne, że będzie mogło przyjąć Boga i zachować Go na własność”.



## KOMPENDIUM KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

### MODLITWA CHRZEŚCIJAŃSKA

#### 534. *Czym jest modlitwa?*

Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga lub prośbą skierowaną do Niego o stosowne dobra, zgodnie z Jego wolą. Jest zawsze darem Boga, który przychodzi, aby spotkać się z człowiekiem. Modlitwa chrześcijańska jest relacją osobową i żywą dzieci Bożych z ich nieskończonego dobrego Ojcem, z Jego Synem Jezusem Chrystusem i z Duchem Świętym, który mieszka w ich sercach. 2558-2565; 2590

#### 566. *Jakie są uprzywilejowane miejsca modlitwy?*

Można modlić się wszędzie, lecz wybór sprzyjającego miejsca nie jest obojętny dla modlitwy. Kościół, dom Boży, jest właściwym miejscem modlitwy liturgicznej i adoracji eucharystycznej. Również inne miejsca pomagają modlić się, jak „kącik modlitewny“ w domu, klasztor, sanktuarium. 2691; 2696

#### 568. *Jakie są formy życia modlitwy?*

Tradycja chrześcijańska zachowała trzy główne formy życia modlitwy: modlitwa ustna, rozmyślanie i modlitwa kontemplacyjna. Ich wspólną cechą jest skupienie serca. 2697-2699

#### 572. *Dlaczego modlitwa jest walką?*

Modlitwa jest darem łaski, lecz zawsze zakłada zdecydowaną odpowiedź z naszej strony, ponieważ ten, kto się modli, walczy przeciw sobie, otoczeniu, ale przede wszystkim przeciw postępowi kusiciela, który czyni wszystko, by odwrócić człowieka od modlitwy. Walka modlitwy jest nierozłączna z postępowem w życiu duchowym. Każdy modli się tak, jak żyje, ponieważ każdy żyje tak, jak się modli. 2725

#### 573. *Jakie są zarzuty wobec modlitwy?*

Oprócz błędnych pojęć o modlitwie, wielu sądzi, że nie mają czasu na modlitwę lub że jest ona bezużyteczna. Ci, którzy się modlą, mogą zniechęcić się trudnościami albo niepowodzeniami w modlitwie. Aby przezwyciężyć te przeszkody, potrzebne są pokora, ufność i wytrwałość. 2726-2728; 2752-2753

#### 574. *Jakie są trudności w modlitwie?*

Najczęstszą trudnością w naszej modlitwie jest roztargnienie odwraca ono naszą uwagę od Boga i wyjawia nam, do czego jesteśmy przywiązani. Nasze serce powinniśmy wtedy skierować pokornie z powrotem ku Panu. Modlitwie często towarzyszy oschłość, przewyciężenie której pozwoli w wierze przyłgnąć do Pana bez odczuwalnego upodobania. Znużenie jest formą opieślności duchowej, spowodowanej rozluźnieniem czujności i zaniedbaniem serca. 2729-2733; 2754-2755

### MODLITWA PAŃSKA: OJCZE NASZ

Ojcze nasz, któryś jest w niebie,  
święć się imię Twoje;  
przyjdź Królestwo Twoje;  
bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi.  
Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj;  
i odpuść nam nasze winy,  
jako i my odpuszczamy naszym winowajcom;  
i nie wódź nas na pokuszenie,  
ale nas zbaw ode Złego. Amen.

#### 578. *Jak powstała modlitwa Ojcze nasz?*

Jezus nauczył nas tej niezastąpionej modlitwy chrześcijańskiej *Ojcze nasz*, gdy pewnego dnia jeden z jego uczniów, widząc Go modlącego się, powiedział: „Panie, naucz nas modlić się” (Łk 11, 1). Tradycja liturgiczna Kościoła przyjęła tekst św. Mateusza (Mt 6, 9-13). 2759-2760; 2773

#### 579. *Jakie miejsce zajmuje Ojcze nasz w Piśmie Świętym?*

Ojcze nasz jest „streszczeniem całej Ewangelii” (Tertulian), „najdoskonalszą z modlitw” (św. Tomasz z Akwinu). Umieszczona w centrum Kazania na Górze (Mt 6, 5-7), przedstawia w formie modlitwy istotną treść Ewangelii. 2761-2764; 2774

#### 580. *Dlaczego nazywa się „Modlitwą Pańską”?*

Ojcze nasz nazywana jest „Oratio dominica”, to jest „Modlitwą Pańską”, ponieważ nauczył nas jej sam Pan Jezus. 2765-2766; 2775

#### 581. *Jakie miejsce zajmuje Ojcze nasz w modlitwie Kościoła?*

Modlitwa Pańska jest w najwyższym stopniu modlitwą Kościoła: „przekazywana” jest w chrzcie, aby ukazać nowe narodzenie się do życia Bożego dzieci Bożych; w Eucharystii objawia się jej pełny sens, ponieważ ukazuje eschatologiczny charakter zawartych w niej prośb, w oczekiwaniu nadejścia Pana; stanowi też integralną część Liturgii Godzin. 2767-2772; 2776

### „OJCZE NASZ, KTÓRYŚ JEST W NIEBIE”

#### 582. *Dlaczego „ośmielamy się zbliżyć z całą ufnością” do Pana?*

Ponieważ Jezus, nasz Odkupiciel, wprowadza nas przed oblicze Ojca, a Jego Duch czyni nas Jego dziećmi. Dlatego możemy prosić naszego Ojca ze szczerą i synowską ufnością, radosną pewnością i pokorną śmiałością, z pewnością bycia kochanym. 2777-2778; 2797

#### 583. *Dlaczego możemy wzywać Boga jako „Ojca”?*

Możemy wzywać Boga jako „Ojca”, ponieważ został On nam objawiony przez Jego Syna, który stał się człowiekiem, a Jego Duch daje nam Go poznać. Wzywanie Ojca pozwala nam wejść w Jego misterium z ciągle nowym zachwytem i wzbudza w nas pragnienie, by postępować jak dzieci Boże. Dzięki Modlitwie Pańskiej jesteśmy więc świadomi, że jesteśmy dziećmi Ojca w Synu. 2779-2785; 2789; 2798-2800

#### 584. *Dlaczego mówimy Ojcze „nasz”?*

Zaimek „nasz” wyraża całkowicie nową relację do Boga. Kiedy modlimy się do Ojca, adorujemy Go i wielbimy z Synem i z Duchem Świętym. Jesteśmy w Chrystusie „jego” ludem, a On

jest „naszym“ Bogiem od teraz i na całą wieczność. Mówimy Ojcie „nasz”, ponieważ Kościół w Chrystusie jest wspólnotą mnóstwa braci, których ożywia „jeden duch i jedno serce” (Dz 4, 32). 2786-2790; 2801

585. Z jakim duchem wspólnoty i posłania winniśmy modlić się do „naszego” Ojca? Skoro modlitwa do „naszego” Ojca jest wspólnym dobrem wszystkich ochrzczonych, czują oni w sobie naglące wezwanie, by uczestniczyć w modlitwie Jezusa o jedność Jego uczniów. Modlić się do „naszego” Ojca znaczy modlić się ze wszystkimi i za wszystkich ludzi, aby poznali jedynego i prawdziwego Boga i by wszyscy byli „zgrupowani w jedno”. 2791-2793; 2801

586. *Co znaczy wyrażenie „któryś jest w niebie”?*

To biblijne wyrażenie nie oznacza jakiegoś miejsca, lecz sposób istnienia. Bóg jest ponad wszystkim. Wyrażenie to wskazuje na majestat, świętość Boga, jak również na Jego obecność w sercach ludzi sprawiedliwych. Niebo, dom Ojca, jest prawdziwą „ojczyzną”, do której zdążamy z nadzieją, podczas gdy znajdujemy się jeszcze na ziemi. Żyjemy już w nim ukryci „z Chrystusem w Bogu” (Kol 3, 3). 2794-2796; 2802

#### SIEDEM PRÓSB

587. *Jak ułożona jest Modlitwa Pańska?*

Modlitwa Pańska zawiera siedem prośb do Boga Ojca. Trzy pierwsze, teologiczne, prowadzą nas do chwały Ojca: właściwą cechą miłości jest przede wszystkim myśleć o Tym, którego kochamy. Wskazują nam, o co w sposób szczególny powinniśmy modlić się: o uświęcenie Jego imienia, przyjście Jego Królestwa i wypełnienie woli Bożej. Cztery pozostałe prośby przedstawiają Ojcu miłosierdzia nasze nędze i nasze oczekiwania. Prosimy Go, aby nas karmił, aby nam przebaczył, pozwolił przezwyciężyć pokusy i wyzwolił nas od Złego. 2803-2806; 2857

588. *Co oznacza pierwsza prośba: „Święć się imię Twoje”?*

Święcić imię Boga oznacza przede wszystkim wielbić Boga w Jego świętości. Bóg objawił swoje święte imię Mojżeszowi i chciał, aby Jego lud był Mu poświęcony, jako „naród święty”, gdyż mieszka w nim imię Boże. W szczególności w imieniu Jezusa, naszego Boga, objawił się jako Zbawiciel. 2807-2812; 2858

589. *Jak uświęcane jest imię Boga w nas i w świecie?*

Święcić imię Boga, który nas „powołuje do świętości” (1 Tes 4, 7), oznacza pragnienie, aby konsekracja chrzcielna ożywiła całe nasze życie. Od naszego życia i od naszej modlitwy zależy, czy imię Boże będzie poznane i święcone przez wszystkich ludzi. 2813-2815

590. *O co prosi Kościół, modląc się: „Przyjdź Królestwo Twoje”?*

Kościół prosi o ostateczne przyjście Królestwa Bożego w chwili powrotu Chrystusa w chwale. Lecz Kościół prosi także, aby Królestwo Boże wzrastało już od dzisiaj, według błogosławieństw, dzięki uświęceniu ludzi w Duchu i dzięki ich wysiłkom na rzecz sprawiedliwości i pokoju. Ta prośba jest wołaniem Ducha i Oblubienicy: „Przyjdź, Panie Jezu!” (Ap 22, 20). 2816-2821; 2859

591. *Dlaczego mamy prosić: „Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi”?*

Wolą naszego Ojca jest, „by wszyscy ludzie zostali zbawieni” (1 Tm 2, 3-4). Po to przyszedł Jezus: aby wypełnić w sposób doskonały zbawczą wolę Ojca. Modlimy się do Boga Ojca, by złączył naszą wolę z wolą swego Syna, na przykładzie Najświętszej Maryi i świętych. Prosimy, aby Jego dobroczynny zamysł mógł urzeczywistnić się w pełni na ziemi i w niebie. To dzięki

modlitwie jesteśmy w stanie „rozpoznać, jaka jest wola Boża” (Rz 12, 2) i otrzymać „wytrwałość” do jej wypełnienia (por. Hbr 10, 36). 2822-2827; 2660

592. *Jaki sens ma prośba: „Chleba powszedniego daj nam dzisiaj”?*

Prosząc z głęboką ufnością dzieci Bożych o pokarm konieczny do życia dla wszystkich, potrzebny dla ich własnego utrzymania, wyznajemy, jak Bóg, nasz Ojciec, jest dobry ponad wszelką dobroć. Ta prośba wzywa nas także do przekazywania i dzielenia się z innymi, by obfitość jednych mogła zaradzić potrzebom drugich. 2828-2834; 2861

593. *Jaki jest sens specyficznie chrześcijański tej prośby?*

Ponieważ „nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4), prośba ta dotyczy w równym stopniu głodu słowa Bożego i Ciała Chrystusa przyjmowanego w Eucharystii, jak również głodu Ducha Świętego. Prosimy o to z pełnym zaufaniem dzisiaj, to jest „dzisiaj” Boga, a to zostaje nam dane w sposób szczególny w Eucharystii, która jest przedsmakiem uczy nadchodzącego Królestwa. 2835-2837; 2861

594. *Dlaczego mówimy: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”?*

Prosząc Boga Ojca o przebaczenie, uznajemy się przed Nim za grzeszników. Lecz wyznajemy jednocześnie Jego miłosierdzie, ponieważ w Jego Synu i przez sakramenty „mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów” (Kol 1, 14). Nasza prośba jednak zostanie wysłuchana tylko pod warunkiem, że najpierw my sami ze swej strony przebaczyliśmy naszym winowajcom. 2838-2839; 2862

595. *Czy możliwe jest przebaczenie?*

Boże miłosierdzie nie może przeniknąć do naszych serc, jeśli nie potrafimy przebaczyć także naszym nieprzyjaciołom. Jeśli nawet człowiekowi wydaje się niemożliwe sprostać temu wymaganiu, jednak serce, które ofiaruje się Duchowi Świętemu, może – jak Chrystus – miłować aż do końca, przemieniać ranę we współczucie, zastępować obrazę wstawiennictwem. Przebaczenie, które uczestniczy w Bożym miłosierdziu, jest szczytem modlitwy chrześcijańskiej. 2840-2845; 2862

596. *Co oznacza: „Nie wódź nas na pokuszenie”?*

Prosimy Boga Ojca, by nie pozostawił nas samych i we władaniu pokusy. Prosimy Ducha Świętego, abyśmy umieli rozróżniać, z jednej strony między próbą, konieczną do wzrostu w nas dobra, a pokusą, która prowadzi do grzechu i śmierci, i z drugiej strony między być kuszonym a przyzwolić na kuszenie. Prośba ta jednoczy nas z Chrystusem, który przezwyciężył pokusy dzięki swojej modlitwie. Wzywa nas do czujności i wytrwania aż do końca. 2846-2849; 2863

597. *Dlaczego kończymy prosząc: „Ale nas zbaw ode Złego”?*

Zło, o którym mówi ta prośba, oznacza Szatana, który sprzeciwia się Bogu i który jest „zwozdającym całą zamieszkałą ziemię” (Ap 12, 9). Zwycięstwo nad diabłem dokonało się raz na zawsze przez Chrystusa. My jednak prosimy, by cała rodzina ludzka została wyzwolona od Szatana i jego dzieł. Błagamy także o cenny dar pokoju i łaskę wytrwałego oczekiwania na powrót Chrystusa, który uwolni nas ostatecznie od Złego. 2850-2854; 2864

598. *Co oznacza końcowe Amen?*

Kończąc modlitwę, mówisz: „Amen”, potwierdzając tym Amen, które znaczy „Niech się tak stanie”, całą treść modlitwy, jakiej nauczył nas Pan (św. Cyryl Jerozolimski). 2855-2856; 2865

# Znaki – sakramenty Pokuty i Eucharystii

CEL SPOTKANIA:  
Omówienie znaczenia sakramentów pokuty i Eucharystii.

## Wprowadzenie

Sakramenty Kościoła przynoszą nam Boże zbawienie. Zbawienie zaś nie dotyczy jedynie życia w przyszłym świecie. Jezus przyszedł nie tylko po to, by wezwać nas do nawrócenia i wprowadzić kiedyś, u końca naszych dni, do życia wiecznego. Przyszedł On, aby obdarzyć nas życiem już teraz, podczas naszego życia na tym świecie. Dzieje się to przede wszystkim wtedy, gdy z wiarą przyjmujemy w Kościele sakramenty.

Pamiętamy czas oczekiwania i dziecięcej ciekawości: „jak smakuje komunie?” lub też, co robią ludzie w podobnym do szafy konfesjonale. Mija bezpowrotnie. Często zdarza się, że pierwsze sakramentalne poruszenia i zdziwienia przykrywa kurz przyzwyczajenia, a nawet niechęci. Znaki powszednieją, stają się niekiedy zbyt wymagające, czasami rutynowe, bywa nawet, że śmieszą czy drażnią. Zawsze jednak są wyzwaniem. Są pytaniem o naszą wiarę.

Przed nami sakrament bierzmowania, kolejny znak wiary. Aby go uczciwie i owocnie przyjmując, musimy się zapytać o to, co pozostało z poprzednich sakramentów.

## 1. Czym są sakramenty?

Na początku przypomnijmy sobie: co to są sakramenty? Wyuczona przed laty na pamięć katechizmowa formuła brzmi: *sakrament jest widzialnym znakiem niewidzialnej łaski*.

Wyjaśnia więc, że celebrowane z wiarą sakramenty udzielają łaski, którą oznaczają. To, co dokonało się w słowach i czynach Jezusa z Nazaretu, dokonuje się także dziś pośród nas, we wspólnocie wierzących. Kościół powtarza ewangeliczne czyny i słowa Jezusa, a Jezus udziela swojej łaski przyjmującemu sakrament.

Sakramenty – są to znaki wzięte z codziennego życia, proste a zarazem bardzo wymowne, jak na przykład: obmycie wodą, namaszczenie olejem, nałożenie rąk, którym często towarzyszy wypowiedzenie z mocą jednoznacznych słów.

Sakrament odpowiada naszej ludzkiej naturze: myślimy, zastanawiamy się, mówimy, dotykamy... Jesteśmy duchowi, mamy wzniosłe postanowienia, powodują nami szlachetne porywy serca, ogarniają nas wzruszenia...; a jednocześnie mocno stąpamy po ziemi, chcemy dokładnie usłyszeć na własne uszy, dotknąć własnymi rękami, zobaczyć na własne oczy...

Sakramenty zostały ustanowione przez Chrystusa. Jest ich siedem: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, pokuta, namaszczenie chorych, sakrament święceń i małżeństwo. Sakramenty te obejmują wszystkie etapy i wszystkie ważne momenty życia chrześcijanina: sprawiają narodzenie i roz-



wój chrześcijańskiego życia wiary, uzdrowienie i dar posłania. Widać w tym pewne podobieństwo, jakie istnieje między etapami życia naturalnego a etapami życia duchowego (KKK 1210).

Sakramenty dzielą się na: sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrzest, bierzmowanie i eucharystia); sakramenty uzdrowienia (pokuta i namaszczenie chorych); sakramenty służące komunii i posłania wiernych; (sakrament święceń i małżeństwo).

## SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA

Sakrament pokuty i pojednania, zwany też sakramentem spowiedzi i przebaczenia, jest także sakramentem nawrócenia i uzdrowienia. Otrzymane od Chrystusa na chrzcie nowe życie, bardzo często ulega przez grzech nadwątleniu czy osłabieniu, a nawet niekiedy zamiera przez grzech.

## 2. Zastrzeżenia wobec sakramentu pokuty

### A. Zanika poczucie grzechu

Najczęściej wysuwany zastrzeżeniem wobec sakramentu pokuty jest to, co określamy jednoznacznie „nie czuję potrzeby”, „a czy to naprawdę jest grzech?”. Często słyszymy wokół, że coś jest mniejszym złem, albo nie jest nawet wcale takie złe. Zanika poczucie grzechu. Człowiek zdaje się nie wiedzieć już co to jest grzech. Nie czuje potrzeby spowiedzi.

Kto się natomiast spowiada, uznaje się za grzesznika, a to oznacza, że grzeszył z własnej winy, świadomie i dobrowolnie. Czasami trzeba sporo czasu, by prawda o nas samych przebiła się przez skorupę zatwardziałego serca i dotarła do umysłu. Ważnym jest, by pamiętać, że wrócić po latach, to nie wstyd.

#### Przykład:

Rachunek sumienia robiłam przez dwa dni. Pragnę podzielić się swoim świadectwem, gdyż przepelnia mnie niesamowita radość! Zaczęłam jednak od początku. Mam 16 lat i nigdy nie byłam blisko Boga. Moja rodzina, niby wierząca, a w domu nie było nawet Pisma Św. Nikt ode mnie z domu nie chodził do Kościoła, ani się nie modlił, więc nie znałam Pana. W moim życiu pojawiło się dużo problemów. W domu nie znajdowałam zrozumienia, a w szkole przestałam sobie całkiem radzić. Powoli zależało mi coraz mniej na czymkolwiek. Byłam totalnie załamana i zagubiona... I pewnego dnia kolega zaciągnął mnie (prawie siłą;) do kościoła.

Zaczęłam odnajdywać się w Jezusie, który stał się powoli moim najlepszym przyjacielem. Mimo wszystko czegoś mi ciągle brakowało. Postanowiłam pójść do spowiedzi i wyspowiadać się z całego życia. Rachunek sumienia robiłam przez dwa dni. Nigdy w życiu tak bardzo się nie bałam. Gdy klękłam przy konfesjonale, wyznałam wszystkie grzechy przed Bogiem, nie mogąc powstrzymać łez. Ksiądz był bardzo wyrozumiały i dał mi wiele rad. Z uwagą wsłuchiwałam się w każde jego słowo i bezpośrednio po spowiedzi przystąpiłam do Komunii Świętej. To było wspaniałe uczucie. Bóg przebaczył mi wszystkie grzechy. Dał mi nową szansę na życie. Tym razem GO nie zawiodę<sup>1</sup>.

### B. Bezskuteczność spowiedzi

Często zniechęca nas pozorna bezskuteczność spowiedzi, gdyż jak mówimy: „spowiadamy się w zasadzie ciągle z tych samych grzechów”. Warto jednak zauważyć, że chociaż spowiedź jest poprzedzona nie tylko żalem za grzechy, ale i mocnym postanowieniem poprawy, to jednak nigdy nie obiecujemy: „odtąd już więcej nie będę potrzebował spowiedzi”.

<sup>1</sup> <http://droga.alleluja.pl/tekst.php?numer=13669>.

Mamy przecież ten sam charakter i temperament, tych samych rodziców, rodzeństwo i przyjaciół, te same więc i problemy z nieśmiałością, gadulstwem, złośliwością czy lenistwem. A jednak, kiedy lepiej przyjrzymy się łasce, jaką nam Bóg w spowiedzi daje, to musimy przyznać, że chociaż często wpadamy w te same pułapki i upadamy na tych samych życiowych zakrętach, przecież od spowiedzi do spowiedzi żyjemy dzięki przebaczeniu, i potrafimy wówczas zrobić wiele dobrego dla siebie samych i dla innych.

#### Przykład:

Moja spowiedź, jest dla mnie bardzo trudna i wymagająca. Wymagająca może dlatego, że polega na zajrzeniu w głąb siebie, na uznaniu tego, że nie jest się doskonałym, a nawet tego, że daleko mi do doskonałości. Uznanie swej winy nie jest jeszcze sednem sprawy; w sumie jest jej początkiem, bo raz, że trzeba wyrazić skruchę za popełnione czyny, obiecać poprawę, a dwa, iż powinno się starać, aby w przyszłości bardziej nad tym popracować, czyli włożyć wysiłek, zdobyć się na wyrzeczenia, nawet na walkę z własnym egoizmem, co nie rzadko człowieka irytuje, a wręcz wzbudza bunt.

Sam akt spowiedzi, choć dla mnie trudny, nie jest najtrudniejszy; gorsze jest czasem staranie się o to, aby było lepiej. Czasem pojawiają się myśli: a może sobie odpuścić? Może tym razem sobie na to pozwolę, a od jutra będę nad sobą pracować? Tak, tyle, że to jutro jest każdego dnia odkładane na następny dzień...<sup>2</sup>

### C. Są inne sposoby żeby poczuć się lepiej

Jezus wiedział, że sami możemy sobie „odpuścić” wykonanie jakiegoś zadania, ale nie możemy odpuścić grzechów, nawet jeśli wyspowiadamy się z nich, zwierzając naszej najlepszej przyjaciółce czy kumplowi. Słowa, że „nic się nie stało”, że „każdy by tak pewnie zrobił” lub, że „jesteśmy tylko ludźmi”, przynoszą jedynie chwilową ulgę, ale nie oczyszczają i nie uzdrawiają. Jezus natomiast nigdy nie mówi grzesznikowi, że nic się nie stało. Mówi: „nie potępiam cię”, „odpuszczają ci się twoje grzechy”; „idź i nie grzesz więcej”.

## 3. Spowiedź jest koniecznie potrzebna

Niektórzy uważają, że spowiedź nie jest „nowoczesna”. Może być trudna i kosztuje na początku wiele trudu. Jedną z największych łask jest możliwość rozpoczęcia swojego życia od nowa – bez obciążeń, z czystą hipoteką, być przyjętym z miłością i obdarzonym nową siłą. Kto się wyspowiadał, otwiera nową, czystą kartę w księdze swojego życia (Youcat 226).

Bóg niejednokrotnie pojawia się w naszym życiu. Wykorzystuje sytuacje cierpienia, wypadki losowe, dziwne spotkania z ludźmi, intrygujący przeczytany tekst, niesamowity oglądany film, wysłuchaną piosenkę, usłyszaną rozmowę...

Próbuje wejść do naszego zamkniętego serca i przynieść nam pokój, proponując łaskę odpuszczenia wszystkich naszych grzechów, dlatego, że nas kocha i pragnie, byśmy byli szczęśliwi; chce nas zbawić od wszelkiego złego. Bądźmy uważni i wrażliwi na głos natchnień i dobrych pomysłów od Boga, byśmy jak apostołowie uradowali się, ujrzawszy Pana.

#### Przykład:

W roku 2005 nastąpił w moim życiu, można by rzec, powrót do Kościoła, prawdziwe odkrycie Boga. Stało się to za sprawą osoby naszego ukochanego Jana Pawła II, a raczej Jego odejścia do Domu Ojca. Zdaję sobie sprawę z tego, że poprzez wydarzenia z kwietnia 2005 roku,

<sup>2</sup> <http://www.apostolat.alleluja.pl/tekst.php?numer=28905>.

Pan Bóg odmienił nie tylko moje życie, ale również bardzo wielu ludzi. Tak się stało, że wtedy nagromadziły się we mnie, czy też pojawiły, duże problemy natury duchowej, czyli szatan zaczął mocniej działać, chciał mnie po prostu doprowadzić do rozpacz, zniszczyć czy też zdobyć i przeciągnąć na swoją stronę. Wtedy jakby „popędzony” przez Pana Boga, udałem się do konfesjonału. I tak, ten sposób odbyłem spowiedź, dobrą spowiedź – z wielu lat. Praktycznie ostatnia taka moja spowiedź miała miejsce dość dawno temu, czyli gdzieś tam w okresie „niewinnych” lat szkoły podstawowej. Gdyby nie to „przymuszenie” mnie przez łaskę Boga do spowiedzi, to być może nadal nie w pełni sposób uczestniczyłbym w Eucharystii. Co chcę przez to powiedzieć? Otóż to, że czasami Pan Bóg, poprzez pewne sytuacje próbuje „zmusić” nas do szczerzej spowiedzi, a w konsekwencji „przyciągnąć” nas do Siebie (i to szybciej niż nam się wydaje). Tak bywa, że: zwlekamy i zwlekamy, a tu nagle, w pewnym momencie „przynaglony” – szybko ciutko klękamy do krzesełek konfesjonału. Te sytuacje są różne: cierpienia, jakieś wydarzenie – i to już każdy sam, z Bożą pomocą, musi odczytywać takie znaki w swoim życiu<sup>3</sup>.

## EUCHARYSTIA

Eucharystia, zwana popularnie „Najświętszym Sakramentem”, jest „sakramentem sakramentów”. Zajmuje w strukturze siedmiu znaków wiary Kościoła miejsce szczególne – wszystkie bowiem sakramenty są do niej skierowane jak do celu i szczytu w życiu wspólnoty wierzących w Chrystusa na ziemi.

Dlaczego Eucharystia jest taka ważna?

„Nie dlatego, że dajemy na tacę, nie dlatego, że się dobrze czujemy, czy dlatego, że przypadkowo zostaliśmy zaliczeni do jakiejś parafii, jesteśmy Kościołem, ale dlatego, że w Eucharystii karmimy się ciałem Chrystusa i nieustannie jesteśmy przemieniani w ciało Chrystusa”<sup>4</sup>.

Eucharystię powinniśmy pojmować jako:

- dziękczynienie i uwielbienie Ojca;
- pamiątkę ofiary Chrystusa i Jego Ciała;
- obecność Chrystusa dzięki mocy Jego słowa i Jego Ducha;
- „zadatek przyszłej chwały”.

### C. Jako dziękczynienie i uwielbienie Ojca

Odprawiając Eucharystię, która jest niewysłowionym darem, Kościół składa w Jezusie Chrystusie dziękczynienie Ojcu (por. KL 6; KKK 1325). „Eucharystia jest ofiarą dziękczynienia składaną Ojcu, uwielbieniem, przez które Kościół wyraża Bogu swoją wdzięczność za wszystkie Jego dobrodziejstwa, za wszystko, czego On dokonał przez stworzenie, odkupienie i uświęcenie. Dlatego Eucharystia oznacza przede wszystkim «dziękczynienie»” (KKK 1360).

### D. Jako pamiątka ofiary Chrystusa i jego Ciała

Gdy Kościół celebrował Eucharystię, nie tylko wspomina Paschę Chrystusa, ale ona zostaje uobecniona. „Ileż na ołtarzu sprawowana jest ofiara krzyżowa, w której «na Paschę naszą ofiarowany został Chrystus», dokonuje się dzieło naszego odkupienia” (KK 3; KKK 1364).

Ponieważ Eucharystia jest pamiątką Paschy Chrystusa, jest ona także ofiarą. Ten rys ofiarny ukazuje się już w słowach jej ustanowienia: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane” i „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana” (Łk 22, 19-20).

W Eucharystii Chrystus daje to samo ciało, które wydał za nas na krzyżu, tę samą krew, którą wylał „za wielu... na odpuszczenie grzechów” (Mt 26, 28). Eucharystia jest więc ofiarą, ponieważ uobecnia (czyni obecną) ofiarę krzyża, jest jej pamiątką i udziela jej owoców (KKK 1365-1366).

Ponadto należy jeszcze dodać, że sposób obecności Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi jest wyjątkowy. W Najświętszym Sakramencie Eucharystii «są zawarte prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie Ciało i Krew wraz z duszą i Bóstwem Pana naszego Jezusa Chrystusa, a więc cały Chrystus». Ta obecność nazywa się «rzeczywistą» nie z racji wyłączności, jakby inne nie były «rzeczywiste», ale przede wszystkim dlatego, że jest substancjalna i przez nią uobecnia się cały Chrystus, Bóg i człowiek (por. KKK 1373-1374).

### E. Jako obecność Chrystusa dzięki mocy jego Słowa i jego Ducha

Św. Cyprian powie, że ofiara Kościoła nie może być uświęcona, jeśli Duch Święty nie będzie obecny. Duch Święty jest wzywany, aby w swojej mocy uświęcił modlących się zgromadzonych oraz dary złożone na ołtarzu.

Przez przemianę chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa staje się On obecny w tym sakramencie. Ojcowie Kościoła zdecydowanie potwierdzali wiarę Kościoła w skuteczność słowa Chrystusa i działania Ducha Świętego dla dokonania tej przemiany.

### F. Eucharystia – „zadatek przyszłej chwały”

Eucharystia jest także zapoczątkowaniem uczty niebieskiej. Kto uczestniczy we Mszy św., otrzymuje zadatek życia wiecznego.

Wiele słów zostało dzisiaj powiedzianych o Eucharystii. Dla każdego człowieka jest ona czymś innym, czymś świeżym i nowym. Jedno jest jednak pewne. W każdym przypadku człowiek ma do czynienia z wielką Miłością, która nie tylko pragnie spotkania, ale pragnie się udzielać, wypełniać sobą każdą przestrzeń ludzkiego życia.

Tak o Mszy św. mówiła Matka Teresa z Kalkuty: *Msza św. jest pokarmem duchowym, który mnie podtrzymuje, bez którego nie dałabym rady przeżyć ani jednego dnia czy godziny. We Mszy św. przyjmujemy Jezusa pod postacią chleba, w slumsach zaś widzimy i dotykamy Go w zniszczonych ciałach nędzarzy, w opuszczonych dzieciach.*

Na końcu postawmy pytanie: *Jak często chrześcijanin–katolik musi uczestniczyć w Liturgii Eucharystii?*

W katechizmie dla młodych Youcat czytamy:

„W każdą niedzielę i święta nakazane chrześcijanin–katolik zobowiązany jest wziąć udział we Mszy Świętej. Kro rzeczywiście pragnie przyjąć Jezusa, może częściej odpowiadać na osobiste zaproszenie Jezusa na ucztę.

„Obowiązek uczestnictwa w niedzielnej Mszy Świętej” to nieodpowiednie określenie dla prawdziwego chrześcijanina. To tak jakby istniał „obowiązek całowania się” dla zakochanych. Nikt nie może mieć żywej relacji z Chrystusem, gdy nie pragnie iść tam, gdzie Jezus nas oczekuje. Stąd od wieków Msza św. jest dla chrześcijan „sercem niedzieli” i najważniejszym spotkaniem tygodnia<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> <http://www.spowiedz.pl/swiadectwa02.htm>.

<sup>4</sup> Youcat. Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych, Częstochowa 2011, nr 211.

<sup>5</sup> Youcat, nr 219.

## MODLITWA

„O Boże, wierzymy, że jesteś wśród nas; Wielbimy Cię, kochamy całym sercem i duszą, bo jesteś godzien naszej najgłębszej miłości. Pragniemy Cię kochać tak, jak kochają Cię wszyscy błogosławieni w niebiosach. Wielbimy wszelkie przejawy Twojej świętej Opatrzności, poddajemy się bez reszty Twojej woli. Kochamy także naszego sąsiada tak, jak kochamy siebie, bo tego od nas oczekujesz” (Modlitwa Matki Teresy).

## KOMPENDIUM KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

### SAKRAMENT EUCHARYSTII

271. *Co to jest Eucharystia?*

Jest Ofiarą Ciała i Krwi Pana Jezusa, którą On ustanowił, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak powierzyć Kościołowi pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania. Jest znakiem jedności, więzią miłości, ucztą paschalną, podczas której przyjmujemy Chrystusa, duszę napełniamy łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały. 1322-1323; 1409

272. *Kiedy Chrystus ustanowił Eucharystię?*

Ustanowił ją w Wielki Czwartek, „tej nocy, kiedy został wydany” (1 Kor 11, 23), celebrując ze swoimi Apostołami Ostatnią Wieczerzę. 1323; 1337-1340

273. *W jaki sposób ją ustanowił?*

Zgromadziwszy swoich Apostołów w Wieczerniku, Jezus wziął w swoje ręce chleb, połamał go i podał im, mówiąc: „Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy: to jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane”. Następnie wziął w swoje ręce kielich z winem, mówiąc: „Bierzcie i pijcie z niego wszyscy: to jest bowiem kielich Krwi mojej nowego i wiecznego Przymierza, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. To czyńcie na moją pamiątkę”. 1337-1340; 1365; 1406

274. *Czym jest Eucharystia w życiu Kościoła?*

Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego. Jest szczytem działania, przez które Bóg w uświęca świat, a jednocześnie szczytem kultu, jaki ludzie oddają Bogu. W Eucharystii zawiera się całe dobro duchowe Kościoła: sam Chrystus, nasza Pascha. Urzeczywistnia ona komunie życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego. Przez celebrację Eucharystii jednoczymy się już teraz z liturgią niebieską i antycypujemy życie wieczne. 1324-1327; 1407

### SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA

296. *Jak jest nazywany ten sakrament?*

Nazywa się go sakramentem pokuty, pojednania, przebaczenia, spowiedzi, nawrócenia. 1422-1424

297. *Dlaczego istnieje jakiś sakrament pojednania po chrzcie?*

Nowe życie w łasce, otrzymane na chrzcie, nie usuwa słabości natury ludzkiej ani jej skłonności do grzechu (to jest pożądlivosti). Chrystus ustanowił ten sakrament w celu nawrócenia ochrzczonych, którzy oddalili się od Niego przez grzech. 1425-1426; 1484

298. *Kiedy został ustanowiony ten sakrament?*

Zmartwychwstały Pan ustanowił ten sakrament, gdy wieczorem w dniu Paschy ukazał się swoim Apostołom i rzekł do nich: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20, 19). 1485

303. *Jakie są akty penitenta?*

Są to: staranny rachunek sumienia; żal (lub skrucha), który jest doskonały, gdy jego źródłem jest miłość Boga, lub niedoskonały, jeśli opiera się na innych motywach, i zawiera postanowienie niegrzeszenia więcej; spowiedź, która polega na wyznaniu grzechów wobec kapłana; zadośćuczynienie bądź wypełnienie pewnych aktów pokutnych, które spowiednik nakłada na penitenta, by naprawił szkody wyrządzone przez grzech. 1450-1460; 1487-1492



304. *Jakie grzechy należy wyznać?*

Należy wyznać wszystkie grzechy śmiertelne, które nie zostały jeszcze wyznane, a których jesteśmy świadomi po starannym zbadaniu swego sumienia. Wyznanie grzechów ciężkich jest jedynym zwyczajnym sposobem uzyskania ich odpuszczenia. 1456

305. *Kiedy jesteśmy zobowiązani wyznać grzechy ciężkie?*

Każdy wierny, po osiągnięciu wieku rozeznania, obowiązany jest przynajmniej raz w roku wyznać wszystkie swoje grzechy ciężkie, w każdym bądź razie przed przyjęciem Komunii Świętej. 1457

306. *Dlaczego także grzechy powszednie mogą być przedmiotem spowiedzi sakramentalnej?*

Wyznanie grzechów powszednich nie jest ściśle konieczne, niemniej jest przez Kościół gorąco zalecane, ponieważ pomaga kształtować prawe sumienie, walczyć ze złymi skłonnościami, poddawać się leczącej mocy Chrystusa i czynić postępy w życiu duchowym. 1458

307. *Kto jest szafarzem tego sakramentu?*

Chrystus powierzył posługę pojednania swoim Apostołom, ich następcom – biskupom oraz prezbiterom, współpracownikom biskupów, którzy są znakiem i narzędziem miłosierdzia i sprawiedliwości Bożej. Wykonują oni władzę odpuszczania grzechów w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. 1461-1466; 1495

309. *Czy spowiednik jest zobowiązany do zachowania tajemnicy?*

Biorąc pod uwagę delikatny charakter i wielkość tej posługi oraz szacunek należny osobom, każdy spowiadający kapłan zobowiązany jest bez wyjątku i pod bardzo surowymi karami do zachowania pieczęci sakramentalnej, to jest absolutnej tajemnicy odnośnie do grzechów poznanych na spowiedzi. 1467

310. *Jakie są skutki sakramentu pokuty?*

Skutkami sakramentu pokuty są: pojednanie z Bogiem, a więc odpuszczenie grzechów; pojednanie z Kościołem; odzyskanie stanu łaski, jeśli została utracona; darowanie kary wiecznej spowodowanej przez grzechy śmiertelne i darowanie, przynajmniej częściowe, kar doczesnych będących skutkiem grzechu; pokój i pogoda sumienia oraz pociecha duchowa; wzrost sił duchowych do walki, jaką musi prowadzić chrześcijanin. 1468-1470; 1496

## Komunikacja – razem w Kościele

CEL SPOTKANIA:  
Ukazanie wspólnotowego charakteru wiary.

### 1. Człowiek potrzebuje innych

Chcemy przeżywać życie razem. Dlaczego tyle ze sobą rozmawiamy? Dlaczego tyle do siebie dzwoniemy? Dlaczego tyle piszemy? Dlaczego wysyłamy tyle SMS-ów? Czyżby dlatego, że mamy tyle informacji do przekazania? Nie, raczej nie. Robimy tak po prostu dlatego, że chcemy być w kontakcie z bliskimi, z przyjaciółmi, z kolegami. Chcemy dzielić się tym, co przeżywamy, lubimy o tym rozmawiać. Czujemy się źle, jeśli nie mamy się z kim podzielić naszymi radościami, sukcesami czy problemami.

Każdy człowiek ma głęboką i naturalną potrzebę komunikowania się z innymi. Co ciekawe, jeśli uważnie prześledzimy nasz dzień powszedni, odkryjemy, że większość z tego, co robimy to... komunikacja. Rozmowy, lekcje w szkole, czytanie gazet, książek, oglądanie telewizji, słuchanie radia czy muzyki, surfowanie po Internecie itp. Modlitwa zaś to komunikacja z Bogiem. Tak! Większość czasu i energii w życiu przeznaczamy na komunikowanie.

To nie jest coś przypadkowego. Taka jest nasza natura. Stajemy się ludźmi, wchodząc w relacje z innymi ludźmi. Dzięki temu, że tyle ze sobą komunikujemy, coraz więcej rzeczy, spraw nas łączy. Dzięki temu czujemy się sobie nawzajem bliżsi, tworzymy grupy przyjacielskie, koleżeńskie, wspólnoty, a nawet narody.

Nie da się na dłuższą metę żyć w izolacji, bez komunikowania z innymi. Można wręcz powiedzieć, że żyć to komunikować.

### 2. Wiara prywatna czy wspólnotowa?

Pomyślmy teraz o wierze. Niektórzy ludzie twierdzą, że wiara to sprawa prywatna. Rzeczywiście, z jednej strony wiara jest rzeczą prywatną – w tym sensie, że jest czymś bardzo osobistym. Wiara to osobiste spotkanie człowieka z Bogiem. Każdy ma prawo wierzyć lub nie. Każdy ma nieco inne doświadczenie swojej relacji z Bogiem.

Z drugiej jednak strony wiara z założenia nie może być tylko sprawą prywatną. Przecież pragniemy przeżywać życie wspólnie, potrzebujemy dzielić się z innymi tym, co przeżywamy. Byłoby czymś dziwnym, gdyby każdy wierzył sobie na własną rękę, w izolacji od innych ludzi. To byłoby w jakiś sposób sprzeczne z naturą ludzką.

Prawie każda sprawa w naszym życiu jest w pewnym sensie prywatna i w pewnym sensie wspólnotowa, tzn. przeżywana wspólnotowo.

Dla przykładu: Jak się ubieram, to moja prywatna sprawa, ale zwracam uwagę na to, jak ubierają się inni. Ma też dla mnie znaczenie, co inni myślą i mówią na temat mojego ubioru.

Oto inny przykład: Jakiej drużynie kibicuję, to moja prywatna sprawa, ale znacznie lepiej kibicuje się w grupie kolegów, razem, a nie osobno. To po prostu naturalne.

Podobnie jest z wiarą. Jest to moja bardzo osobista sprawa, ale w naturalny sposób przeżywam ją w łączności, we wspólnocie z innymi ludźmi, którzy wierzą.

### 3. Co łączy nas, wierzących?

Ludzi wierzących w Jezusa Chrystusa, czyli chrześcijan, jest obecnie na świecie ok. 2,1 miliarda; w tym katolików, czyli chrześcijan pozostających w łączności z papieżem, jest obecnie ok. 1,1 miliarda. Jak widać, jest nas całkiem sporo.

Ale co nas łączy? Spróbujmy wskazać, co mamy wspólnego. Oto niektóre przykładowe elementy:

- wiara – wszyscy wierzymy w to samo, wszyscy, choć w różnych językach, mówimy to samo wyznanie wiary;
- *Ojciec nasz* – wszyscy chrześcijanie na świecie odmawiają tę samą modlitwę, której nauczył nas Jezusa Chrystus;
- chrzest – wszyscy chrześcijanie na świecie są ochrzczeni;
- Eucharystia – wszyscy biorą udział we Mszy św. i przyjmują Komunię św. (jeśli mogą);
- krzyż – jest to jeden z najważniejszych symboli naszej wiary, rozpoznawalny przez wszystkich.

To tylko niektóre rzeczy łączące nas, chrześcijan. Jest ich znacznie więcej, są to różne modlitwy, sprawy, działania, prace, znaki, symbole religijne, zwyczaje, ryty itd.

Zobaczmy też, co pisze na ten temat św. Łukasz Ewangelista. W *Dziejach Apostolskich* opisał on, co łączyło pierwszą wspólnotę chrześcijan w Jerozolimie prawie dwa tys. lat temu: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie” (Dz 2, 42).

Widzimy tu cztery elementy:

- nauka Apostołów
- to, w co wierzyli;
- wspólnota – trzymali się razem, dzielili się także dobrami materialnymi;
- łamanie chleba – to starożytna nazwa Eucharystii; – modlitwa – modlili się wspólnie.

Jak widać, zasadnicze elementy, które łączą wierzących, są od wieków zasadniczo te same. Wiele się zmienia, ale najważniejsze rzeczy pozostają stałe. Oczywiście jest też wiele spraw, które dzielą ludzi wierzących. Dla przykładu są duże różnice w liturgii w różnych krajach, na różnych kontynentach. Różnie też wiara jest przeżywana przez ludzi młodych i ludzi starszych. Zawsze tak było i zawsze tak będzie. Czasem niektórym wydaje się, że te różnice tworzą bariery i podziały nie do przeskoczenia, ale to tylko tak się wydaje. Przecież najważniejsze rzeczy mamy wspólne!

Wierzymy w tego samego Boga, przyjmujemy tego samego Pana Jezusa w Komunii św., odmawiamy te same modlitwy (oczywiście nie wszystkie). Jesteśmy różni, ale tworzymy jedność, jedną wielką wspólnotę chrześcijan.

### 4. Jezus chciał, byśmy byli razem

Do tej pory mówiliśmy o różnych elementach ze świata widzialnego. Chrześcijanie są jednak złączeni ze sobą również w sposób znacznie głębszy, nadprzyrodzony, przez niezwykle, niewidzialne więzy. Wszyscy wierzący w Chrystusa są złączeni niewidzialną wspólnotą w Chrystusie.

Tę niewidzialną łączność między wierzącymi św. Paweł Apostoł w swoich listach opisuje jako Ciało Chrystusa:

„Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem” (1Kor 12, 12-13).

Innymi słowy, my wszyscy, którzy wierzymy w Chrystusa, jesteśmy jakby jednym organizmem, jednym ciałem, którego Głową jest sam Jezus Chrystus. Jesteśmy w tajemniczy, nadprzyrodzony sposób jednością.

Panu Jezusowi bardzo zależało na tym, abyśmy rzeczywiście tworzyli jedność. Jak opisuje św. Jan Apostoł w swojej Ewangelii, w *Wieczerniku* Jezus modlił się w ten sposób: „Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17, 20-21).

Nasz Pan Jezus Chrystus bardzo pragnął, aby wszyscy ludzie, którzy w Niego wierzą, stanowili wspólnotę, wspólnotę połączoną niewidzialnymi, nadprzyrodzonymi więzami, ale jednocześnie taką, która będzie jednością w widzialny sposób, aby inni ludzie mogli to widzieć i też zapragnąć zostać uczniami Jezusa.

### 5. Komunia znaczy wspólnota

Aby jeszcze lepiej zrozumieć, co to znaczy być razem, tworzyć wspólnotę, przyjrzyjmy się słowu „komunikować”. Słowo to ma swe korzenie w języku łacińskim. Łaciński czasownik *communicare* w swym pierwotnym sensie oznacza „udzielać, dzielić się, czynić wspólnym”. Tak więc komunikować, w swym właściwym sensie, oznacza nie tyle przekazywać informacje (jak to często rozumiemy), ale „czynić wspólnym” doświadczenia, przeżycia, wiedzę, uczucia, postrzeganie świata itp. Komunikacja jest udzieleniem czegoś z siebie we wzajemności i jednocześnie uczestnictwem w czymś. Komunikacja to otwarcie się na innych, podzielenie się częścią siebie. Słowo „komunikowanie” (łac. *communicatio*) i „wspólnota” (łac. *communio*) są sobie bardzo bliskie, wywodzą się z tego samego korzenia. Wspólnotę tworzą ludzie, którzy ze sobą komunikują, czyli „czynią wspólnym” to, czym żyją.

I tu ciekawostka, która naprowadza nas na bardzo głęboką myśl. Od starożytności aż po dziś dzień czasownik „komunikować” (łac. *communicare*) oznacza uczestnictwo w Eucharystii, przystępowanie do Komunii św. Wspólne przystępowanie do Komunii św., wspólny udział w Eucharystii sprawia że „komunikujemy”, czyli czynimy wspólnym to, co najcenniejsze, to, co sprawia, że jesteśmy wspólnotą – samego Chrystusa.

Św. Paweł Apostoł pisze o tym w następujący sposób: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 17). Św. Paweł wyjaśnia tu nadprzyrodzoną, tajemniczą prawdę, że ci, którzy spożywają Ciało Chrystusa w Eucharystii, stają się Ciałem Chrystusa – tą żywą wspólnotą, tym żywym organizmem, którego Głową jest Jezus Chrystus.

### 6. Co to jest Kościół?

Często w potocznym rozumieniu mówiąc „Kościół”, mamy na myśli osoby duchowne z papieżem na czele. Jest to jednak nieporozumienie. Duchowni to ci, którzy są w Kościele pasterzami, którzy mu przewodzą, sprawują sakramenty, ale sami duchowni nie stanowią Kościoła.



Kościół to wszyscy wierzący razem, zarówno duchowni jak i świeccy. Słowo „kościół” (pisane małą literą) oznacza też budynek, w którym się gromadzimy. Jest to nazwa wtórna, pochodząca od „Kościoła” pisanego wielką literą. A zatem *kościół* pisany małą literą oznacza miejsce, gdzie spotyka się *Kościół* pisany dużą literą.

Kościół to wspólnota ludzi wszystkich ras, języków i narodowości, którzy wierzą w Jezusa Chrystusa. Kościół to właśnie ta wspólnota ludzi, których łączy wspólnie wyznawana wiara, wspólne modlitwy, symbole religijne, ten sam chrzest w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, inne sakramenty, a przede wszystkim Eucharystia, Komunia Święta, w której wszyscy uczestniczymy.

## 7. Błędne pojęcie Kościoła

Prasa i film pokazują Kościół od strony elementu widzialnego: gmach, organizacja, społeczność itp. Zewnętrzne zetknięcie się z życiem sakramentalnym ukazuje Kościół jako organizatora pewnych ceremonii, jak: ślub, chrzest, I Komunia Święta czy wreszcie pogrzeb. Czasami ukazuje się Kościół ludziom jako organizacja polityczna, i to bynajmniej nie postępową. Nieodpowiednie wreszcie i zaniedbane środowisko parafialne, nie posiadające należycie postawionego życia kultycznego, narzuca młodemu pojęcie Kościoła jako społeczności starych kobiet i dzieci. Również lekcje religii czy wpływ środowiska mogą w młodym wieku wytworzyć pewne poglądy, przesady, błędne pojęcia prowadzące do odrzucenia Kościoła lub tylko zlekceważenia.

## 8. Prawda o Kościele ze źródeł Biblii i jej teologiczne znaczenie

Odwołując się do wizerunku Kościoła, należy zwrócić uwagę na kwestię figur, metafor i obrazów. Przede wszystkim dlatego, że w taki sposób przedstawia tę rzeczywistość Pismo Święte.

KKK 753 – W Piśmie świętym znajdujemy bardzo liczne obrazy i figury powiązane między sobą; za ich pośrednictwem Objawienie mówi o niezgłębionej tajemnicy Kościoła. Pierwsze miejsce zajmują obrazy „wzięte z życia pasterskiego, z rolnictwa, z budownictwa, także z życia rodzinnego i zaślubin”.

KKK 754 – Kościół jest *owczarnią*, której jedyną i konieczną bramą jest Chrystus. Jest trzodą, której sam Bóg zapowiedział, że będzie jej pasterzem, i której owce, chociaż rządzone przez pasterzy – ludzi, są jednak nieustannie prowadzone i karmione przez samego Chrystusa, Dobrego Pasterza, który oddał swoje życie za owce .

KKK 755 – Kościół jest *połem uprawnym* lub <<rolą Bożą>> (1 Kor 3, 9). Rola ta jest uprawiana przez niebieskiego Rolnika jako winnica wybrana. Prawdziwym Krzewem winnym jest Chrystus, udzielający życia i wzrostu latoroślom, którymi my jesteśmy; za pośrednictwem Kościoła trwamy w Nim, i bez Niego nic nie możemy uczynić .

KKK 756 – Bardzo często Kościół jest nazywany <<*Bożą budowlą*>> (1 Kor 3, 9). Pan porównał siebie samego do kamienia odrzuconego przez budujących, który jednak stał się kamieniem węgielnym. Na tym fundamencie Apostołowie zbudowali Kościół; od tego fundamentu wzięły on trwałość i spoistość.

Wśród wielu obrazów zasadnicze są dwa wyrażenia: „Ciało Chrystusa” i „Lud Boży” zajmują wśród nich najważniejsze miejsce.

Pojęcie „Lud Boży” jest centralnym określeniem użytym przez *Vaticanum II* i KKK. Ukazuje Kościół jako rzeczywistość historyczną, ludzką, która podąża przez świat własną drogą i jest kontynuacją pierwszego ludu, czyli Izraela.

Cechy charakterystyczne Ludu Bożego:

KKK 782 – Lud Boży posiada cechy charakterystyczne, które zdecydowanie odróżniają go od ugrupowań religijnych, etnicznych, politycznych czy kulturowych w historii:

- Jest on *Ludem Bożym*: Bóg nie jest własnością żadnego narodu. To On nabył dla siebie lud tych, którzy kiedyś nie byli ludem.
- *Członkiem* tego Ludu staje się człowiek nie przez narodzenie fizyczne, ale przez to znaczy przez wiarę w Chrystusa i chrzest;
- *Zwierzchnikiem* (Głową) tego Ludu jest Jezus Chrystus
- *Udziałem* tego Ludu jest godność i wolność synów Bożych, w których sercach Duch Święty mieszka jak w świątyni;
- Jego *prawem* jest nowe przykazanie miłości, tak jak umiłował nas sam Chrystus.
- Jest *posłany*, aby być solą ziemi i światłem świata.
- Jego *celem* jest Królestwo Boże, zapoczątkowane na ziemi przez samego Boga, mające rozszerzać się coraz dalej, aż na końcu wieków dopełnione zostanie również przez Boga.

Drugim wiodącym określeniem Kościoła jest „Ciało Chrystusa” (KKK 787). Kościół, podobnie jak ciało ludzkie, składa się z wielu członków współpracujących ze sobą dla dobra całego ustroju. Kościół nie powstaje przez współdziałanie jego członków, lecz jego egzystencja pochodzi od Chrystusa. Jego rola jest kierownicza, tak jak głowy w każdym organizmie (1 Kor 1, 11). KKK 789 – Porównanie Kościoła do ciała wyjaśnia wewnętrzną więź między Kościołem i Chrystusem. Kościół nie jest tylko jakimś zgromadzeniem *wokół Chrystusa*, lecz jest on zjednoczony w *Nim*, w Jego Ciele. Należy szczególnie podkreślić trzy aspekty Kościoła jako Ciała Chrystusa: jedność wszystkich członków między sobą dzięki ich zjednoczeniu z Chrystusem; Chrystus jako Głowa Ciała; Kościół jako Oblubienica Chrystusa.

### WNIOSEK

Prawda o Kościele jako Ciele Chrystusa, to ujęcie Kościoła jako Chrystusa działającego wśród nas dzisiaj przez niego i w nim. ZATEM DZIEŁO KOŚCIOŁA POKRYWA SIĘ Z DZIEŁEM CHRYSYUSA. Celem jego jest zbawienie ludzkości. Wszystko w nim zdąża do tego właśnie celu. Wszystko jest nań nastawione: misja prorocka Kościoła, przepowiadania Dobrej Nowiny poprzez nauczanie, misja kapłańska w aktach uświęcania chrześcijan i świata, a zwłaszcza Ofiara Eucharystyczna, misja królewska w trosce Dobrego Pasterza o życie i pokarm dla swych owiec. A tym właśnie Kościołem jesteśmy my wszyscy jako cząstki Ciała Chrystusa. Jego zaś dzieło jest zarazem naszym własnym dziełem, naszą odpowiedzialnością za szerzenie wiary, za uświęcanie świata.

## 9. Parafia to mój mały Kościół

Kościół to wspólnota o ogromnych rozmiarach. Na świecie jest on podzielony na diecezje, na czele których stoją biskupi, będący następcami Apostołów. Także diecezje są wspólnotami dużymi, liczą kilkadziesiąt tysięcy, kilkaset tysięcy czy nawet ponad milion osób. Dlatego w praktyce nasze uczestnictwo w wielkiej wspólnocie Kościoła przeżywamy w mniejszych wspólnotach, jakimi są parafie. Parafia to taki nasz „mały” Kościół, cząstka „wielkiego” Kościoła, do którego należymy. I właśnie dlatego, że parafia jest „nasza”, jest rzeczą naturalną, że najważniejsze wydarzenia w życiu wiary takie jak chrzest, I Komunia św., bierzmowanie czy ślub przeżywamy w swojej parafii. To nie jest problem administracyjny, jak sądzą niektórzy, ale wspólnoty, do której należymy.

Parafia to wspólne dobro, w którym każdy ma swoje prawa i obowiązki. Na jej czele stoi ksiądz proboszcz, ale każdy z parafian ma w niej swój udział i może wnieść w jej życie coś z siebie, choćby coś drobnego, przede wszystkim swoją modlitwę.

W każdej parafii są też małe grupy ludzi, którzy zajmują się jakimiś specjalnymi zadaniami lub w jakiś specjalny sposób starają się pogłębić swoją wiarę.



## PODSUMOWANIE

Jak widzimy, jest rzeczą całkowicie naturalną, że naszą wiarę w Jezusa Chrystusa przeżywamy razem, we wspólnocie. Tę wspólnotę ludzi wierzących nazywamy Kościołem. A miejscem, gdzie przeżywamy tę wspólnotę, jest nasza parafia. To jest Kościół, który będzie istniał nawet wtedy, gdyby zostały zburzone wszystkie budynki zwane „kościółami”. Będzie istniał dlatego, że nie jest tylko dziełem ludzkim, ale jest Ciałem Chrystusa, który jest jego Głową i w tajemniczy, nadprzyrodzony sposób nim kieruje.

## KOMPENDIUM

### KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

#### „WIERZE W ŚWIĘTY KOŚCIÓŁ POWSZECHNY”

147. *Co oznacza słowo Kościół?*

Kościół jest ludem, który Bóg zwołuje ze wszystkich krańców ziem, aby utworzyć z nich wspólnotę tych wszystkich, którzy przez wiarę i Chrztost stają się dziećmi Bożymi, członkami Kościoła i świątynią Ducha Świętego. 751-752; 777; 804

148. *Czy są inne nazwy i obrazy, którymi Biblia oznacza Kościół?*

W Piśmie Świętym znajdujemy liczne obrazy, powiązane z sobą, za pośrednictwem których ukazywana jest tajemnica Kościoła. Stary Testament preferuje obrazy powiązane z ideą Ludu Bożego; w Nowym Testamencie są to obrazy ukazujące Chrystusa jako „Głowę” tego Ludu, który jest Jego Ciałem, i nawiązują do życia pasterskiego (owczarnia, trzoda, owce), rolnictwa (rola uprawna, drzewo oliwne, winnica), budownictwa (mieszkanie, skała, świątynia), życia rodzinnego (oblubienica, matka, rodzina). 753-757

149. *Jaki jest początek i wypełnienie Kościoła?*

Kościół znajduje swój początek i swoje wypełnienie w odwiecznym zamyśle Boga. Był przygotowany w Starym Przymierzu wraz z wybraniem Izraela jako ludu Bożego, będącym znakiem przyszłego zjednoczenia wszystkich narodów. Założony przez słowa i czyny Jezusa, został urzeczywistniony przede wszystkim za pośrednictwem Jego odkupieńczej Męki i Jego Zmartwychwstania. Został następnie ukazany jako misterium zbawienia przez wylanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy. Osiągnie swoje wypełnienie w chwale nieba jako zgromadzenie wszystkich odkupionych. 758-766; 778

161. *Dlaczego Kościół jest jeden?*

Kościół jest jeden ze względu na swoje źródło: wzorem jest jedność w Trójcy Osób jednego Boga i Syna w Duchu Świętym; jest jeden ze względu na swego Założyciela i Zwierzchnika, Jezusa Chrystusa, który przywraca jedność wszystkim ludzi w jednym Ciele; jest jeden ze względu na swoją duszę, którym jest Duch Święty, jednoczący wszystkich wiernych w komunii z Chrystusem. Kościół wyznaje jedną wiarę, posiada wspólne celebrowanie sakramentów, jedną sukcesję apostołską, jedną wspólną nadzieję i ożywia go ta sama miłość. 813-815; 866

162. *Gdzie trwa jedyny Kościół Chrystusa?*

Kościół ten, ustanowiony i zorganizowany w tym świecie jako społeczność, trwa (*subsistit in*) w Kościele katolickim, rządzonego przez następcę Piotra oraz biskupów pozostających z nim w komunii. Jedynie za jego pośrednictwem można osiągnąć pełnię zbawczych środków, ponieważ Pan powierzył wszystkie dobra Nowego Przymierza Kolegium Apostołskiemu, któremu przewodzi Piotr. 816; 870

163. *Jak patrzeć na chrześcijan, którzy nie są katolikami?*

W Kościołach i wspólnotach kościelnych, które odłączyły się od pełnej komunii z Kościołem katolickim, istnieją liczne pierwiastki uświęcenia i prawdy. Wszystkie te dobra pochodzą od Chrystusa i prowadzą do jedności katolickiej. Członkowie tych Kościołów i wspólnot są przez chrztost włączeni w Chrystusa: uważamy ich za braci. 817-819

164. *Jak zaangażować się na rzecz przywrócenia jedności chrześcijan?*

Pragnienie ponownego odnalezienia jedności wszystkich chrześcijan jest darem Chrystusa i wezwaniem Ducha Świętego. Odnosi się to do całego Kościoła i dokonuje się przez nawrócenie serca, modlitwę, wzajemne poznanie braterskie, teologiczny dialog. 820-822; 866

165. *W jakim sensie Kościół jest święty?*

Kościół jest święty, ponieważ jego twórcą jest najświętszy Bóg; Chrystus wydał się na ofiarę, aby go uświęcić i uczynić go uświęcającym; Duch Święty ożywia go miłością. W nim została złożona cała pełnia zbawczych środków. Świętość jest powołaniem każdego członka Kościoła i stanowi cel każdej jego działalności. Kościół zalicza do swego grona Maryję Dziewicę i niezliczonych świętych jako wzory i orędowników. Świętość Kościoła jest źródłem uświęcenia swoich synów, którzy tutaj na ziemi uznają się wszyscy za grzeszników, potrzebujących zawsze nawrócenia i oczyszczenia. 823-829; 867

166. *Dlaczego Kościół nazywamy katolickim?*

Kościół jest katolicki, to znaczy powszechny, ponieważ jest w nim obecny Chrystus. „Tam gdzie jest Jezus Chrystus, tam jest Kościół powszechny” (św. Ignacy Antiocheński). Kościół głosi całość wiary; nosi w sobie i rozdziela pełnię środków zbawienia; i jest posłany do wszystkich narodów, zwraca się do wszystkich ludzi i obejmuje wszystkie czasy i kultury. 830-831; 868

167. *Czy Kościół partykularny jest katolicki?*

Każdy Kościół partykularny jest katolicki (to jest diecezja), złożony jest ze wspólnot chrześcijan, którzy pozostają w jedności wiary i sakramentów z ich biskupem, wyświęconym w sukcesji apostoelskiej, i z Kościołem rzymskim, „który przewodniczy w miłości” (św. Ignacy Antiocheński). 832-835

168. *Kto należy do Kościoła katolickiego?*

Do tej katolickiej jedności Ludu Bożego w różny sposób należą lub są do niej przyporządkowani wszyscy ludzie. Do Kościoła katolickiego wcieleni są w pełni ci, którzy mając Ducha Chrystusa, złączeni są więzami wyznania wiary, sakramentów, kościelnego zwierzchnictwa oraz komunii. Ludzie ochrzczeni, którzy nie urzeczywistniają w pełni takiej katolickiej jedności, trwają w jakiejś, choć niedoskonałej, wspólnocie z Kościołem katolickim. 836-838

171. *Co oznacza stwierdzenie: „Poza Kościołem nie ma zbawienia”?*

Oznacza, że całe zbawienie pochodzi od Chrystusa–Głowy przez Kościół, który jest Jego Ciałem. Nie mogą zostać zbawieni tacy ludzie, którzy dobrze wiedząc, że Kościół został założony przez Boga za pośrednictwem Chrystusa jako konieczny do zbawienia, nie chcieliby ani do niego wejść, ani w nim wytrwać. Ci natomiast, którzy bez własnej winy nie znając Ewangelii Chrystusa i Jego Kościoła, szczerym sercem szukają jednak Boga, a Jego wolę poznają przez nakaz sumienia starają się pod wpływem łaski wypełniać w swoim postępowaniu, mogą osiągnąć wieczne zbawienie. 846-848

172. *Dlaczego Kościół ma obowiązek głosić Ewangelię całemu światu?*

Ponieważ Chrystus nakazał: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19). Ten mandat misyjny Pana ma swoje ostateczne źródło w wiecznej miłości Boga, który posłał swego Syna i swego Ducha, ponieważ „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 4). 849-851

173. *W jaki sposób Kościół jest misyjny?*

Prowadzony przez Ducha Świętego, Kościół trwa i na przestrzeni dziejów rozszerza posłannictwo samego Chrystusa. Chrześcijanie winni przeto głosić Dobrą Nowinę obwieszoną przez Chrystusa, kroczyć taką samą drogą, gotowi do poświęcenia siebie aż do śmierci. 852-856

174. *Dlaczego Kościół jest apostoelski?*

Kościół jest apostoelski ze względu na swoje źródło, ponieważ został zbudowany na „fundamencie Apostołów” (Ef 2, 20); ze względu na nauczanie, które jest takie samo, co nauczanie Apostołów; ze względu na swoją strukturę, ponieważ – aż do powrotu Chrystusa – jest nauczany, uświęcany i prowadzony przez Apostołów dzięki tym, którzy są ich następcami, biskupami, w jedności z następcą Piotra. 857; 869

179. *Dlaczego Chrystus ustanowił hierarchię w Kościele?*

Celem pasterzowania w Jego imieniu Ludowi Bożemu, Chrystus ustanowił w swoim Kościele hierarchię i wyposażył ją w świętą władzę. Tworzą ją święci szafarze: biskupi, prezbiterzy, diakoni. Dzięki sakramentowi kapłaństwa biskupi i prezbiterzy działają, w wykonywaniu swej posługi, w imieniu i w osobie Chrystusa Głowy; diakoni służą Ludowi Bożemu poprzez diakonię (służbę) słowu, liturgii i miłości. 874-877; 935

188. *Jakie jest powołanie wiernych świeckich?*

Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu ich właściwego powołania, jest szukanie Królestwa Bożego przez zajmowanie się sprawami doczesnymi i kierowanie nimi po myśli Bożej. Urzeczywistniają w ten sposób swoje powołanie do świętości i do apostołstwa, skierowane do wszystkich ochrzczonych. 897-900; 940

189. *W jaki sposób wierni świeccy uczestniczą w misji kapłańskiej Chrystusa?*

Wierni świeccy uczestniczą w niej, gdy składają w ofierze, zwłaszcza w Eucharystii, swoje życie ze wszystkimi uczynkami, modlitwy i apostoelskie przedsięwzięcia, życie rodzinne i codzienną pracę, utrapienia życia; jeśli są znoszone cierpliwie i z odwagą ducha i ciała, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1 P 2, 5). W ten sposób, także wierni świeccy, poświęceni Chrystusowi i namaszczeni Duchem Świętym, ofiarują Bogu świat. 901-903

190. *W jaki sposób wierni świeccy uczestniczą w misji prorockiej Chrystusa?*

Uczestniczą w niej, gdy w wierze przyjmują słowo Chrystusa i głoszą je światu przez świadectwo życia i słowo, przez działalność ewangelizacyjną i katechezę. Ta działalność ewangelizacyjna nabiera szczególnej skuteczności przez to, że dokonuje się w zwykłych warunkach właściwych światu. 904-907; 942

191. *W jaki sposób uczestniczą w misji królewskiej?*

Wierni świeccy uczestniczą w misji królewskiej Chrystusa, ponieważ mają moc zwyciężania w sobie i w świecie panowania grzechu przez wyrzeczenie się siebie oraz przez świętość swego życia. Wykonują różne posługi w służbie wspólnoty kościelnej i przepajają wartościami moralnymi dzieła ludzi i instytucji społecznych. 908-913; 943

# Wspomaganie – dary Ducha Świętego

CEL SPOTKANIA:  
Omówienie poszczególnych darów Ducha Świętego.

## 1. Moja życiowa dogra

Każdy z nas ma własne, przeznaczone mu przez Boga zadanie życiowe. Każdy jest niepowtarzalnym człowiekiem i chrześcijaninem, który musi wypracować swój własny „styl życia”. Nie można skopiować drogi realizacji powołania innych, nawet wielkich i świętych ludzi.

Człowiek uważa, że sam jest zdolny pokierować swoim życiem. I dlatego wiele razy przeżywa rozczarowania i frustracje. Odczuwając bezsilność w dokonaniu wyboru otwiera się na pomoc Kogoś kto jest zdolny pokierować naszym życiem. Osobą, która może nam pomóc jest Duch Święty.

Możemy powiedzieć, że Duch Święty jest nasz. Ponieważ otrzymaliśmy go już w chrzcie świętym. Bez Niego nie możemy absolutnie nic. Z nim natomiast możemy wszystko uczynić. A najważniejszym zadaniem każdego wierzącego jest świętość. Do celów doczesnych człowiek może dojść sam o własnych siłach, dzięki swojemu rozumowi, zaradności. Jednak do osiągnięcia celów nadprzyrodzonych niezbędna jest pomoc Ducha Świętego i Jego dary.

## 2. Czym są dary Ducha Świętego?

### A. Żaglowiec i szalupa

Dary Ducha Świętego można porównać do żaglowca i szalupy. Żaglowiec to obraz człowieka obdarzonego darami Ducha Świętego. Dary to żagle pozwalające okrętowi przyjmować boskie impulsy Ducha Świętego, płynąć ku pełnemu morzu. Trzeba jednak, aby te żagle były odpowiednio rozpięte, bo inaczej okręt pozostanie na miejscu lub z trudem będzie się poruszał.

Człowiek duchowo oziębły zaniedbuje rozwinięcia żagli, jakimi dysponuje, albo też zadowala się tym, by je rozwinąć na tyle, na ile trzeba, by nie pozostać w miejscu. Natomiast człowiek oddany całkowicie Duchowi Świętemu rozwija je do maksimum.

Co zaś dotyczy szalupy, posuwającej się jedynie przy pomocy wiosł, jest to obraz duszy pozbawionej łaski uświęcającej, także darów Ducha Świętego. Dusza ta może jeszcze spełniać pewne dobre czyny, lecz pozostają one czynami czysto naturalnymi i bez wartości dla nieba<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> A. Riaud, *O działaniu Ducha Świętego w naszych duszach*, Kalwaria Zebrzydowska, 1998, s. 142n.



## B. Woda

Dary Ducha Świętego można porównać także do wody: „Duch Święty jest jak woda. A podstawową cechą wody (tak przynajmniej twierdzi św. Franciszek) jest – obok jej niezwyklej użyteczności – pokora.

Otóż tak właśnie: pijemy kawę, herbatę lub kompot; jemy rosół, barszcz czerwony z uszkami lub bigos. Wszystko nie zaistnieje bez wody, ale uwagę naszą przykuwa jedynie np. wyjątkowy gatunek kawy lub smak ulubionych owoców. Rolę wody odkrywamy dopiero, gdy jej naraz zabraknie: w kranie, w studni, w źródle.

Czy nie tak samo jest w naszym życiu duchowym? Jakże łatwo przychodzi nam samym sobie przypisać zasługę w »wypracowaniu« takiej czy innej cnoty<sup>2</sup>.

Udzielając sakramentu bierzmowania, biskup wyciąga ręce nad kandydatami wymawiając przy tym słowa modlitwy:

*„Prosimy Cię, Panie, ześlij na nich swego Ducha, Pocięzyciela. Obdarz ich darami mądrości i rozumu, rady, męstwa i siły, pobożności i bojaźni Bożej. Przez Chrystusa Pana naszego”.* W bierzmowaniu związek z działaniem Ducha Świętego widać szczególnej. Jest on bowiem sakramentem, który najpełniej udziela da rów Ducha Świętego.

Nauczanie o liczbie siedmiu darów Ducha Świętego wywodzi się z tekstu Iz 11, 1-2: *„I wyrosnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej”* („duch pobożności” zostanie dodany przez Wulgatę).

Od tych „darów” Ducha Świętego pochodzi owa szczególna moc, przez którą bierzmowany, mocniej włączony do Kościoła, jest powołany do bycia „świadkiem” swej wiary i do obrony jej słowami i przykładem:

*„Przez sakrament bierzmowania (ochrzczeni) jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusowi, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej”* (KK 11).

## 3. Charakterystyka darów Ducha Świętego

### A. DAR MĄDROŚCI

CO TO JEST DAR MĄDROŚCI?

#### a. Patrzenie na świat oczyma wiary

Jeśli słuchamy Ducha Świętego, to obdarowuje nas mądrością, pozwalającą nam postrzegać rzeczywistość oczyma Boga, słyszeć uszami Boga, miłować sercem Boga, osądzać rzeczy Bożym osądem.

Przeciwieństwem mądrości jest głupota, która jest brakiem smaku w sprawach Bożych. Głupota w myśleniu o życiu nie bierze pod uwagę krzyża, śmierci, kruchości życia; nie uwzględnia w ogóle Boga, zawęża horyzont życia wyłącznie do doczesności

#### b. Cel ostateczny

Dar mądrości uzdalnia nas do tego, że potrafimy przeżywać swoje życie w świetle ostatecznego celu. Ujawnia nam prawdziwy sens naszego życia. Ukierunkowuje działanie ostatecznemu celowi, jakim jest życie wieczne.

<sup>2</sup> <http://www.goscniendzielny.pl/arttykul.php?id=1054821529>.

JAK UBIEGAĆ SIĘ O DAR MĄDROŚCI?

#### a. Kontakt z Panem Bogiem

Powinniśmy zadbać o stały kontakt z Bogiem, który jest samą mądrością: „Kto z mądrym przestaje, sam mądrym się stanie” (Prz 13, 20).

#### b. Uważać na fałszywych nauczycieli

Należy uważać na kopiowanie stylu życia współczesnych idoli, gwiazd show biznesu, celebrytów, którzy często kreują negatywne wzorce zachowania: powierzchowność, chęć bogacenia się, wulgarność.

Posiadać ideały

Jako młodzi ludzie posiadacie ideały, do których powinniście dążyć. Nie zadawalajcie się miernotą i krótkowzrocznością.

## B. DAR ROZUMU

CO TO JEST DAR ROZUMU?

#### a. Pozwala poznawać Boga

Dar rozumu pozwala nam pełniej zrozumieć i przyjąć prawdy wiary świętej. W połączeniu z inteligencją pozwala poznawać Boga. Dar Rozumu to dyspozycyjność ludzkiego rozumu do przyjęcia światła wiary. Dar ten potrzebny jest przy rozważaniu Słowa Bożego.

#### b. Pozwala dokonywać trafnych wyborów

Rozum jest darem rozróżniania między dobrem a złem, prawdą i kłamstwem. Dar rozumu pozwala na dokonywanie takich wyborów, które są najbardziej chciane przez Boga.

JAK UBIEGAĆ SIĘ O DAR ROZUMU?

#### a. Modlitwa o wiarę

Poznanie Boga dokonuje się dzięki wierze i rozumowi. Należy prosić o dar wiary, która umożliwi zbliżenie się do Boga.

#### b. Rachunek sumienia i spowiedź

Potrzeba oczyszczenia, czyli pokonanie grzesznych nawyków, które zaciemniają naszą duszę i uniemożliwiają nam właściwe widzenie Boga i Jego działania w nas i w świecie. Stąd potrzeba praktykowania regularnego rachunku sumienia i częstej sakramentalnej spowiedzi świętej.

## ŚWIADECTWO

Bierzmowanie znacznie wzmocniło moją wiarę. Poprzednio wierzyłam we wszystkie prawdy chrześcijaństwa, lecz moja wiara nie była bardzo żywa. Po pierwsze, robiłam użytek ze swej wiary po to jedynie by wiedzieć, że chrześcijańskie doktryny są prawdziwe, a nie po to, by z wiarą prosić o wypełnienie obietnic zgodnie z tym, jak poucza Duch Święty. Poprzednio miałam poczucie, że wiem coś o Bogu, ale dopiero po bierzmowaniu poczułam, że znam Ducha Świętego osobiście. Ten bliski, osobisty kontakt dał mi głębszą pewność i ufność we wszystko, co On zrobił i czego uczył. Obecnie wierzę w doktryny wiary z większą pewnością i mocą niż przed bierzmowaniem (studentka)<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/K/fafara-dar-madroski.html>.

## C. DAR UMIEJĘTNOŚCI

### CZYM JEST DAR UMIEJĘTNOŚCI?

Dar Mądrości uzdalnia nas do patrzenia na świat poprzez pryzmat Boga, tak jak Bóg patrzy na świat; natomiast dzięki Darowi Umiejętności patrząc na świat odkrywam w nim Boga i ukierunkowuję swe serce ku Bogu.

### JAK UBIEGAĆ SIĘ O TEN DAR?

Należy widzieć we wszystkich wydarzeniach życiowych Bożą wolę, bez której nic się nie dzieje. To jest wewnętrzne przekonanie, że wszystko co się w moim życiu dzieje jest darem kochającego Ojca dla mnie, danym mnie ku mojemu uświęceniu, dla mojego zbawienia i dobra.

## D. DAR RADY

### CZYM JEST DAR RADY?

Rada jest darem dodającym sił przy podejmowaniu decyzji w praktycznych sytuacjach życiowych. Dar odnosi się do rzeczy praktycznych i ma na celu udoskonalenie w nas raczej cnoty roztropności. Sprawia on, że dusza działająca pod jego wpływem odróżnia natychmiast i jak gdyby instynktownie, co należy czynić a czego nie należy, czy to chodzi o własne postępowanie czy też o kierowanie innymi.

### JAK PIELEGNOWAĆ DAR RADY?

- Nienależy dowierzać sobie samemu, swoim własnym sądom i wyzbyć się własnego sposobu patrzenia na rzeczy.
- Należy podtrzymywać osobiste życie modlitwy, aby być zawsze czujnym na głos Boga, które we właściwym momencie wskaże drogę, którą należy pójść.
- Trzeba praktykować posłuszeństwo wobec rad Boga udzielanych dzięki Eucharystii.
- Powinno się być prostym i pokornym i w każdej chwili pełnić wolę Bożą, a więc podobać się Panu Jezusowi we wszystkim.

### ŚWIADECTWO:

Proces podejmowania decyzji uległ w moim życiu radykalnej zmianie po chrzcie Duchem Świętym. Wszystko stało się łatwiejsze. Często bez większego namysłu wiedziałem jak mam właściwie postąpić. W innych sytuacjach prosiłem Boga o radę i dana mi była jasność działania. Czasami słowo bezpośrednio od Boga pochodzące; innym razem poprzez poczucie pokoju wewnętrznego względem pewnych spraw, a także poprzez otwarcie Pisma Świętego we fragmencie będącym wskazówką do dalszego dziania. W efekcie uniknąłem wiele trosk i zaoszczędziłem wiele czasu, a także decyzje moje okazały się o wiele mądrzejsze niż poprzednio<sup>4</sup> (urzędnik państwowy).

## E. DAR MĘSTWA

### CZYM JEST DAR MĘSTWA?

Męstwo, moc, siła jest tym darem duchowym, który uzdalnia nas do tego, by stanąć z siłą i ufnością wobec prób i niebezpieczeństw, na które napotykamy w naszym chrześcijańskim życiu.

<sup>4</sup> <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/K/fafara-dar-madrosi.html>.

Dar męstwa polega na nadprzyrodzonym usposobieniu duszy do znoszenia najtrudniejszych doświadczeń i do podejmowania nawet najtrudniejszych dzieł z miłości ku Bogu pod działaniem Ducha Świętego.

### W JAKI SPOSÓB ZABIEGAĆ O DAR MĘSTWA?

- Praktykować w życiu cnotę męstwa.
- Umieć pokornie uznać swoją niemoc i swoją słabość.
- Bezgranicznie zaufać Bogu. Powinniśmy pełnić wolę Bożą niezależnie od tego, w jak trudnej sytuacji się znajdujemy.

## F. DAR POBOŻNOŚCI

### CZYM JEST DAR POBOŻNOŚCI?

Jest on zdolnością traktowania Boga jako Ojca. Czyli bycia wobec Niego na sposób synowski; prosto, z ciepłym szacunkiem, czule; wychwalając Go. Pobożność ma po prostu swoje źródło w świadomości, że jest się dzieckiem Boga i jest tej świadomości siłą oraz owocem. A jeśli się tego poczucia nie ma, to źle się traktuje zarówno Boga, jak i ludzi.

### W JAKI SPOSÓB MOŻNA ROZWIJAĆ I POMNAŻAĆ DAR POBOŻNOŚCI?

Trzeba być wiernym w spełnianiu praktyk religijnych. Wierność Bogu w modlitwie i w życiu sakramentalnym, w codziennej, osobistej modlitwie, częstym przystępowaniu do sakramentów Pojednania i Eucharystii.

## G. DAR BOJAŹNI BOŻEJ

### CZY JEST DAR BOJAŹNI BOŻEJ?

Bojaźń Boża nie jest uczuciem strachu, czy lęku przed Bogiem, lecz pełnym szacunku nastawieniem do Boga. Bojaźń, w przeciwieństwie do strachu i lęku, jest przeżyciem twórczym, uskrzydającym człowieka. „Bojaźń Boża“, to inaczej bojaźń o Boga. To unikanie obrazy Boga, ale nie z lęku przed karą potępienia. Jest to jakby obawa dziecka, które nie chce sprawić przykrości rodzicom. Bojaźń Pańska jest dyspozycją do lęku przed grzechem, gdyż grzech zrywa przyjaźń z Bogiem.

### JAK WZRASTAĆ W BOJAŹNI BOŻEJ?

Możemy wzrastać w bojaźni Bożej, okazując Bogu posłuszeństwo i naśladować Go.

### Sakrament bierzmowania uzdalnia do dawania świadectw

Sakrament bierzmowania udziela szczególnej łaski potrzebnej do dawania świadectwa wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego. Chodzi o uświęcenie otoczenia, w którym człowiek żyje, o przekaz wiary drogą świadectwa.

Katechizm stwierdza, że Duch Święty w bierzmowaniu umacnia chrześcijanina, aby wiarę swoją mężnie wyznawał, bronił jej i według niej żył. Chodzi więc o trzy wymiary świadectwa: wyznanie wiary wtedy, kiedy to jest potrzebne, o jasne stwierdzenie: jestem katolikiem, jestem człowiekiem wierzącym;

chodzi o obronę wiary wtedy, kiedy przy nas poszczególne prawdy wiary są atakowane;

i chodzi o świadectwo wiary dane czynem. W wielu sytuacjach nie trzeba mówić, iż się jest katolikiem, a jednak zajęta przez nas postawa wyraźnie o tym świadczy. Do takiego świadectwa jest potrzebna mądrość i odwaga.

## 4. Znaczenie znaków i gestów sakramentu bierzmowania

### a. Nałożenie rąk biskupa

Znakiem sakramentu bierzmowania jest gest nałożenia rąk biskupa na tego, który sakrament przyjmuje, oraz namaszczenie jego czoła świętym olejem, krzyżem świętym. Kościół Wschodni uważa, że w tym konsekrowanym oleju jest obecny Duch Święty, tak jak w konsekrowanym chlebie i winie obecny jest Jezus Chrystus. Stąd olej ten otoczony jest znacznie większym szacunkiem, aniżeli w Kościele Łacińskim. Ten szacunek świadczy o wielkim dowartościowaniu przez chrześcijan wschodnich jednej z form obecności Ducha Świętego w Kościele.

### b. Pasowanie na żołnierza

W tym znaku bierzmowania chodzi o pasowanie chrześcijanina na żołnierza, odwołując się do słów św. Pawła, który uważa, że chrześcijanin jest żołnierzem Jezusa Chrystusa. Sakrament bierzmowania czyni chrześcijanina rycerzem, gotowym do obrony Chrystusa i Jego Królestwa w każdej sytuacji.

Kto widzi bierzmowanie jako pasowanie na żołnierza Jezusa Chrystusa, konsekwentnie dostrzega też zupełnie nowy wymiar pozostawania w grzechu po bierzmowaniu. Posłużę się porównaniem: zupełnie inne kategorie stosujemy do ludzi świeckich, którzy uciekają z linii frontu, a zupełnie inne do żołnierzy, którzy byli zobowiązani bronić danego odcinka, a zbiegli. To nie tylko grzech, to nie tylko ucieczka z linii frontu, lecz także zdrada, przejście na stronę przeciwnika. Wszystkie umowy międzynarodowe inaczej traktują dezercję żołnierza, aniżeli ucieczkę cywilnego obywatela. Otóż ochrzczony to jest ten cywil, natomiast, kiedy ucieka z linii frontu bierzmowany, jest zawsze dezercerem. Trzeba to odkryć w znaczeniu duchowym, religijnym, ponieważ po tej linii idzie całe rozumienie sakramentu bierzmowania.

### c. Świadek bierzmowania

Sakrament ten przyjmujemy wobec świadka. Stoi on i kładzie swoją prawą rękę na ramieniu bierzmowanego. O ile świadek przy sakramencie chrztu jest zobowiązany do wspomaganie ochrzczonego w zachowaniu wiary, o tyle ten świadek opowiada się po stronie bierzmowanego jako współżołnierz, gotowy razem z nim toczyć walkę o najwyższe wartości. I dlatego jest to spotkanie wyjątkowo wielkie, spotkanie na płaszczyźnie ducha potwierdzające gotowość do wspólnej walki.

### d. Uderzenie w policzek

W Kościele Zachodnim przez wiele wieków dodawano do bierzmowania jeszcze jeden gest, nie traktując go jako sakramentalny, ale jako podkreślenie i mocne wyrażenie tego, o co w sakramencie chodzi: mianowicie po bierzmowaniu biskup uderzał bierzmowanego w policzek. Było to nawiązanie do słów Chrystusa: jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu drugi. To uderzenie oznaczało, po pierwsze gotowość na cierpienie, czyli przyjęcie uderzenia oraz ewangeliczną postawę, by na cios nie odpowiadać ciosem. Jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Z. Staniak, *Uwierzyć w Kościół, Część II Sakramenty – Bierzmowanie*, w: [http://www.mateusz.pl/ksiazki/es-uwk/es-uwk\\_ii\\_02.htm](http://www.mateusz.pl/ksiazki/es-uwk/es-uwk_ii_02.htm).

## PODSUMOWANIE

- Aby wzrastać w życiu według Ducha Świętego, potrzebujesz (można przytoczyć teksty biblijne):
- Codziennej modlitwy osobistej – J 15, 4-9.
  - Regularnego życia sakramentalnego – J 6, 35.
  - Czytania i rozważania Słowa Bożego, a przede wszystkim życia nim na co dzień – Ps 115, 105.
  - Wspólnoty (liturgia, nabożeństwa, spotkania) – Hbr 10, 24-25.
  - Służby – dzielenia się darami Boga – J 15, 16.

## PODSUMOWANIE

Duch Święty, On sam jest Miłością. Tą miłością Ojca i Syna, która jest nieskończona, niezmienna i doskonała. Święty Tomasz mówił, że pierwszym darem, jaki czyni ten, co prawdziwie miłuje, jest dar z siebie. Bóg dając nam Ducha swego dał nam samego siebie. Tą miłością miłuje każdego z nas, niezależnie od naszej duchowej nędzy. Jest ona darem, na który nie zasługujemy. Darem, który na wzór duszy w człowieku jest motorem jego działania.

Dzisiejsze spotkanie miało nam to przypomnieć, a jednocześnie nauczyć być wdzięcznym za wielki Boży skarb, który mamy w sobie. Duch, który jest Duchem Ojca i Syna jest naszym duchem, Duchem człowieka. Musimy tylko rozwinąć żagle naszej duszy, aby chwycić powiew Bożej mocy i wsparcia.

## 5. Modlitwa o siedem darów Ducha Świętego

Duchu Przenajświętszy, racz mi udzielić daru mądrości, abym zawsze umiejętnie rozróżniał dobro od zła i nigdy dóbr tego świata nie przedkładał nad dobro wieczne;  
daj mi dar rozumu, abym poznał prawdy objawione, na ile tylko jest to możliwe dla nieudolności ludzkiej;  
daj mi dar umiejętności, abym wszystko odnosił do Boga, a gardził marnościami tego świata;  
daj mi dar rady, abym ostrożnie postępował wśród niebezpieczeństw życia doczesnego i spełniał wolę Bożą;  
daj mi dar męstwa, abym przewyciężał pokusy nieprzyjaciela i znosił prześladowania, na które mógłbym być wystawiony;  
daj mi dar pobożności, abym się rozmiłował w rozmyślaniu, w modlitwie i w tym wszystkim, co się odnosi do służby Bożej;  
daj mi dar bojaźni Bożej, abym bał się Ciebie obrazić jedynie dla miłości Twojej. Do tych wszystkich darów, o Duchu Święty dodaj mi dar pokuty, abym grzechy swoje oplakiwał, i dar umartwienia, abym zadośćuczynił Boskiej sprawiedliwości.  
Napełnij Duchu Święty serce moje Boską miłością i łaską wytrwania, abym żył po chrześcijańsku i umarł śmiercią świętobliwą. Amen<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> [http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/nowenna\\_do\\_ducha/dary.htm](http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/nowenna_do_ducha/dary.htm).



DARY I OWOCE DUCHA ŚWIĘTEGO

389. *Co to są dary Ducha Świętego?*

Dary Ducha Świętego są trwałymi dyspozycjami, które czynią człowieka uległym, by szedł za natchnieniami Bożymi. Jest ich siedem:

mądrość,  
rozum,  
rada,  
męstwo,  
umiejętność,  
pobożność  
i bojaźń Boża.  
1830-1831; 1845

390. *Co to są owoce Ducha Świętego?*

Owocami Ducha są doskonałości, które kształtuje w nas Duch Święty jako pierwociny wiecznej chwały. Tradycja Kościoła wymienia ich dwanaście:

miłość,  
radość,  
pokój,  
cierpliwość,  
uprzejmość,  
dobroć,  
wspaniałomyślność,  
łaskawość,  
wierność,  
skromność,  
wstrzemięźliwość,  
czystość  
(Ga 5, 22-23). 1832

## Wybór – znaczenie Sakramentu małżeństwa

CEL SPOTKANIA:

Uświadomienie, że poznanie siebie jest etapem podstawowym na drodze do miłości siebie i drugiej osoby oraz punktem wyjścia wewnętrznego rozwoju, ukazanie znaczenia sakramentalności małżeństwa chrześcijańskiego.

### Wprowadzenie

Warunkiem zrealizowania każdego powołania jest uczynienie z siebie daru dla innych. Jednak, aby móc uczynić z siebie dar dla innych, najpierw sam muszę „posiadać siebie”. Tylko poznając siebie, jestem w stanie lepiej i skuteczniej funkcjonować wśród innych. Oznacza to konieczność pracy nad sobą, nad swoim charakterem, wysiłek podejmowania stałego rozwoju swojego człowieczeństwa.

### 1. Poznanie siebie

#### A. Akceptacja siebie

Każdy dobrze wie, co o sobie myśli, czy patrząc na siebie w lustrze czuje zadowolenie, czy raczej niechęć. Pierwsze pytanie, jakie się z pewnością rodzi, gdy człowiek widzi swoje odbicie w lustrze, to: jak ja wyglądam? Czy zewnętrznie się sobie podobam, czy może chciałabym/chciałbym zmienić się w kogoś innego?

My natomiast chcemy dzisiaj zatrzymać się na pytaniu, jaki jestem wewnątrz, od środka, jak wyglądam od tej strony, gdzie drugi człowiek patrząc na mnie, nic nie widzi; gdzie drugi człowiek, domyślając się, niczego się nie może domyśleć, gdzie drugi człowiek, próbując stworzyć o nas jakąś opinię, niewiele potrafi powiedzieć.

Duchowa strona mojej osoby jest bardzo ważna. Na zewnątrz mogę być super, a wewnątrz mogę wyglądać jak pognieciony kawałek papieru i mogę czuć się w środku jak strzep, jak śmieć (bo mnie nie lubią, bo nikt się ze mną nie liczy, bo mnie nie zapraszają, wyśmiewają, bo może w środku słyszę: „gruba jesteś, głupi jesteś, nedorajda z ciebie”...) i nie mogę się od tego uwolnić. Może czuję się jakoś wewnątrz rozdwojony, raz myślę tak, raz inaczej. Nie mam swojego zdania, stale się czegoś boję. Jak wiele się tam wewnątrz nas dzieje... Tam też znajduje się prawda o nas samych i nasza odpowiedź na pytanie: czy siebie akceptuję? Czy siebie tak po prostu lubię? Czy obdarzam siebie szacunkiem, miłością? Czy wystarcza mi to, kim jestem?

Nawet, jeśli nie potrafisz sobie teraz odpowiedzieć na te pytania związane z akceptacją siebie, albo jeśli odpowiedź ta cię nie zadowala, to dzisiejsze spotkanie jest po to, abyś przekonał się,

że tak nie musi być. Miłość do siebie samego jest możliwa. Jest to jednak wyzwanie do walki, wysiłku, do konkretnej pracy nad sobą, wymaga czasu, zaangażowania i właściwej motywacji.

Zwróćmy uwagę, że kiedy człowiek nie może na siebie patrzeć, nie widzi w sobie nic dobrego i czuje się bezwartościowy, to pesymistycznie nastawia się do życia, skupia się na sobie, zamyka się w sobie, oddala się od ludzi, ucieka od życia, nie oczekuje dla siebie szczęścia i nie wierzy w miłość.

Aby siebie zaakceptować, potrzeba:

- najpierw należy siebie dobrze poznać – by móc dokładnie określić, jaki/jaka jestem?
- potem prawidłowo siebie ocenić.
- i następnie rozwijać swoje życie – czyli realizować postanowienia związane z wewnętrzną przemianą.

Rozwińmy te wskazówki:

### **Poznać siebie**

#### **Moja przeszłość mnie tworzy**

Pierwszym krokiem do poznania siebie jest poznanie swojej przeszłości. Człowieka można przyrównać do drzewa. Kiedy patrzymy na drzewo, to widzimy jedynie pień i rozłożyste konary, liście, owoce, korę. Korzenie są głęboko w ziemi, niewidoczne, jednakże to one doprowadzają wodę, soki i wszystko, co pozwala temu drzewu rosnąć. Tak samo jest z człowiekiem – moja przeszłość, moje korzenie dla obcych są niewidoczne, ale w dużej mierze to one mają wpływ na to, kim jestem dzisiaj. Jeżeli korzenie odetną – mogę nie mieć siły do życia, a pierwszy lepszy silniejszy wiatr może mnie wyrwać z ziemi. Dlatego w poznawaniu siebie ważne jest poznanie tych korzeni i przypatrzenie się im. Odpowiedz sobie w myślach i w sercu: jak wyglądała twoja przeszłość, twój dom rodzinny? Kim jest twoja mama, twój tata? Jakie miałeś dzieciństwo? Czy jest jakaś sytuacja z przeszłości, która odcisnęła piętno na Tobie i ciągle o niej myślisz i masz wrażenie, że nie możesz się od tego uwolnić? Może nie chcesz, żeby twoje życie wyglądało tak, jak życie twoich rodziców... Masz do tego prawo. Tylko nie odcinaj korzeni. Posłuchajcie historii zamieszczonej w The Washington Post przez młodą amerykankę Katrine, która w swoim życiu odkryła, co to znaczy być pozbawionym korzeni:

### **ŚWIADECTWO I**

„Niczego nie oczekiwałam, kiedy wysyłałam maila do mężczyzny, którego nazwisko znalazłam w Internecie. Szukałam ojca, ale nie myślałam, że znajdę go za pierwszym razem. Dostałam odpowiedź – z dołączonym zdjęciem. Z ekranu komputera wydawała się patrzeć moja własna twarz.

Mam 18 lat. Przez większą część życia nie wiedziałam, skąd wzięły się mój nos, szczeka czy zainteresowanie obcymi kulturami. Odziedziczyłam po matce zęby i słabość do starych dowcipów, podobnie jak feministyczny punkt widzenia, ale część mnie pochodząca od ojca pozostawała zagadką. Nigdy go nie spotkałam, nie widziałam zdjęcia, nie znałam jego imienia. Matka nigdy o nim nie mówiła – ponieważ nie miała pojęcia, kim był.

Gdy miała 32 lata, obawiała się, że nigdy nie założy rodziny. By mieć dziecko, pozwoliła lekarzowi wstrzyknąć do macicy nasienie nieznanego dawcy. Mówiąc o sztucznym zapłodnieniu, wszyscy skupiają się na dorosłych. Biorczyni zyskuje sympatię, ponieważ chce dziecka. Dawca dostaje gwarancję anonimowości i jest uwalniany od wszelkiej odpowiedzialności. Jeśli oni są zadowoleni, poczęcie jest sukcesem, nieprawdaż? Ale ich dzieci także są ludźmi. Dorasta pierwsza generacja potomków nieznanego dawcy, poczęta pod koniec lat 80. i na początku 90. XX wieku, gdy banki nasienia stały się bardziej popularne. Ale my też mamy coś do powiedzenia. To hipokryzja ze strony rodziców i lekarzy – uważać, że biologiczne korzenie nie mają znaczenia. Chcemy wiedzieć, kim byli nasi rodzice.

Gdy byłam małą, marzyłam o wysokim, szczupłym mężczyźnie unoszącym mnie w górę i obracającym w powietrzu, męskim, ale mięknącym pod wpływem swojej małej dziewczynki. Marzenia zawsze nagle się kończyły. Wiedziałam, że nigdy nie będę mieć ojca. Zaczęłam o nim myśleć jak o zmarłym. Tak było łatwiej.

Nie złościłam się na matkę – całe życie była dla mnie wszystkim. Poświęciła wiele, samotnie próbując wiązać koniec z końcem. Wiele osób uznawało ją za pionierkę kobiecego ruchu. Gdy byłam jeszcze małą, wyjaśniła, że nie miałam „tatusia” tylko „biologicznego ojca”. Lubiłam powtarzać słowo „biologiczny” – czułam się mądrzejsza, choć nie rozumiałam wynikających z tego implikacji.

Poczułam pustkę. Zrozumiałam, że jestem w pewnym sensie dziwadłem. W końcu pojęłam, co to znaczy być sztucznie poczętym. Czytając niektóre internetowe wypowiedzi matek, poczułam się zdegradowana do fiołki zamrożonej spermy. Większość matek i dawców chyba niewiele myśli o uczuciach dzieci. Dorosniemy i będziemy mieć własne opinie co do decyzji, by powołać nas na świat w sposób, który pozbawia podstawowego prawa do wiedzy, skąd przychodzimy, jaka jest nasza historia i kim są oboje rodzice”<sup>1</sup>.

Znajomość swoich korzeni jest naprawdę ważna. Mimo, że czasem nie jest to historia łatwa, szczęśliwa, to musisz zdać sobie sprawę z tego, że twoja przeszłość już się dokonała, nie zmienisz jej. Najlepiej będzie, jeśli ją przyjmiesz, zaakceptujesz i pogodzisz się z tym, a jeśli trzeba, to postarasz się wybaczyć tym, którzy wyrządzili ci krzywdę. Teraz to już sam jesteś odpowiedzialny za siebie. Wyrusz w życie z tym przekonaniem. To da ci wewnętrzną wolność i nie będziesz musiał przed tą przeszłością uciekać. Każdy w historii swojego życia miał momenty dobre i złe. Te trudności: czy to w przedszkolu, w szkole, w domu, na podwórku – one wszystkie są w nas zapisane, w nas tkwią i przeszkadzają nam kochać siebie i drugiego człowieka dopóki ich nie zaakceptujemy.

To są rany w naszych sercach i aby je uleczyć trzeba zejść na samo dno serca i tam to skaleczenie odnaleźć. Samemu bardzo ciężko to uczynić, ale dzięki pomocy Chrystusa, Tego, który najlepiej zna nasze serca, możemy zacząć nowe życie, uleczeni z ran, ubogaceni ważnym doświadczeniem i będący bardziej wrażliwymi. Tym samym słowa św. Pawła: „moc w słabości się doskonali”, mogą znaleźć urzeczywistnienie w naszej codzienności, bo uleczone bolesne miejsca wyzwalają w człowieku jeszcze więcej wewnętrznej siły. Spróbujmy patrzeć na nasze rany jak na zadanie – aż do śmierci człowiek musi przerabiać je na coś lepszego, na jeszcze większą miłość do siebie i do innych.

### **Jaki jestem teraz?**

Zrobienie porządku z przeszłością jest z jednej strony próbą pogodzenia się z tym, co trudne i niewygodne, co z chęcią chciałoby się z pamięci wykasować, a z drugiej strony wydobyciem tego, co było cenne i co chcę kontynuować. Po tym pierwszym chyba najtrudniejszym kroku, człowiek może przejść dalej, bo mimo, że korzenie – przeszłość – stanowią ważną część mojego życia, to nie są najważniejszą jego częścią. Nie ma co się kurczowo trzymać przeszłości, z nią się trzeba szybko i konkretnie pod okiem Boga rozprawić i przejść do tego, co naprawdę istotne: do teraz. Bo przecież to teraz też za chwilę będzie przeszłością, a trzeba zacząć świadomie tworzyć swoje życie i swoją historię!

Dlatego kolejnym krokiem jest poznanie siebie: jaki jestem tu i teraz? Co lubię? Jakie są moje zainteresowania? Co umiem dobrze robić? Czego się nauczyłem? Jakie są moje talenty? Czego w życiu chcę? Oprócz tych pytań, trzeba się zastanowić, jakie są moje mocne i słabe strony? Jakie są moje cechy pozytywne i wady. Co w sobie lubię, a czego w sobie nie lubię? Każdy ma swoje

<sup>1</sup> www.onet.pl z dnia 2.01.2007.

wady, słabe strony, ale i dobre strony. Człowiek, który ucieka od prawdy o sobie tkwi w iluzjach, które go ograniczają i wyrządzają mu krzywdę. Temu natomiast, kto potrafi prawdę o sobie przyjąć, łatwiej jest zaakceptować się, pokochać siebie, pokochać w sobie nawet to, co niedoskonałe.

## B. Prawidłowo siebie ocenić

Kiedy człowiek już siebie poobserwuje i lepiej pozna, najczęściej od razu siebie ocenia. Ocenienie siebie jest o tyle ważne, że ono albo sprawia, że jesteśmy otwarci na nowe doświadczenia, na ludzi, albo zamykamy się w sobie. Ono czasem decyduje o naszej aktywności, np. kiedy oceniam siebie negatywnie, to nie mam ochoty wychodzić z domu i raczej ograniczam wszelkie inicjatywy, wolę np. przez Internet poudawać kogoś innego. Pozytywna ocena siebie wyzwala we mnie więcej energii, chęci włączenia się w życie i otwarcia się na innych. Częściej jednak ludzie nieprawidłowo siebie oceniają.

Są dwie skrajne postawy fałszywego oceniania siebie: przecenianie siebie i niedocenianie siebie. Przecenianie siebie to posiadanie wyższego mniemania o sobie niż to jest w rzeczywistości, to chęć pokazania się lepszym niż się jest naprawdę, to zakładanie maski i udawanie na siłę kogoś, kim nie jestem – dążę do skupienia uwagi tylko na sobie. Takie osoby często przeżywają zawód, frustracje, przeceniają bowiem własne siły i możliwości. Pismo Święte mówi nam: „Niech nikt nie ma o sobie wyższego mniemania, niż należy, lecz niech sądzi o sobie trzeźwo – według miary, jaką Bóg każdemu w wierze wyznaczył” (Rz 12, 3).

Niedocenianie siebie to widzenie siebie w gorszym świetle niż jest naprawdę – nie doceniam swych sił i możliwości, kieruję się w życiu przekonaniem, że sobie nie poradzę, że mi się nie uda, że nic nie potrafię, jestem ciągle przygnębiony, nie umiem przyjąć pochwały. Słowo Boże natomiast mówi nam: „Nie otrzymaliście przecież Ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać „Abba Ojczy!” (Rz 8, 15), albo „Nie mówię, że już to osiągnąłem i już się stałem doskonały, lecz pędzę, abym też to zdobył, bo i sam zostałem zdobyty przez Chrystusa Jezusa” (Flp 3, 12).

W obydwu tych postawach nie jestem sobą. Mój rozwój jest zablokowany, bo nie jestem prawdziwy. Te dwie postawy można porównać do patrzenia na siebie przez złe okulary: jednym razem przez „denka od ciemnej butelki” – wszystko zniekształcone i niewyraźne, a innym razem zakładamy okulary, które super powiększają – wtedy też, to nie jest obraz prawdziwy. Często człowiek patrzy na siebie oczami kogoś innego. Czasem dobrze zapytać się kogoś zaufanego: „Powiedz mi, co o mnie myślisz?”. To nie jest złe, bo pozwala nam lepiej siebie poznać. Ale czasem patrzymy na siebie oczami innych po to, żeby się porównywać. Wiele osób w taki sposób siebie ocenia – albo jestem lepszy, albo gorszy i wynik tego porównania traktuje jako prawdę o sobie... Niektórzy nawet tak stale funkcjonują – wszędzie gdzie się znajdują, szukają lepszych i gorszych od siebie: ta ładniej wygląda, ten ma lepsze ubranie. Porównywanie się jest bez sensu. Zawsze jestem albo lepszy albo gorszy od drugiego człowieka! Nigdy nie będę lepszy we wszystkim od innych, ani nigdy nie będę gorszy we wszystkim. Każdy jest jedyny i niepowtarzalny. Nie muszę się porównywać! Każdy z nas jest oryginalnym dziełem Boga. Musimy uświadomić sobie, że każdy z nas jest tym, kim powinien być i że każdy jest wystarczająco obdarowany, by czynić w swoim życiu to, co ma czynić, co jedynie dla mnie zostało przed wiekami przez Boga przewidziane.

## C. Rozwijać swoje życie

W tej perspektywie dochodzimy do kolejnego etapu w drodze do akceptacji siebie samego: podejmowanie trudu rozwoju siebie. Człowiek, który siebie poznał, właściwie ocenił podejmuje postanowienia związane z wewnętrzną przemianą. Wie, w czym niedomaga i stara się nad tym

świadomie pracować, wie również, jakie są jego dobre strony i chce je rozwijać. Kontroluje siebie by nie popełniać tych samych błędów, grzechów. Robi postanowienia, bo pragnie się stawać coraz lepszym człowiekiem. Chce wzrastać. Wie, kiedy „nacisnąć na gaz”, a kiedy „na hamulec”. Chce przyczynić się do rozwoju tych sfer osobowości, które tworzą nasze człowieczeństwo – sfery: fizycznej, umysłowej, społecznej, emocjonalnej i duchowej.

- Sfera fizyczna: to nasze ciało, nasz organizm, siła mięśni, zmysły: wzrok, smak, węch, dotyk, słuch. Ta płaszczyzna człowieczeństwa jest dana człowiekowi po to, aby mógł czerpać radość z kontaktu ze światem i z drugim człowiekiem. Ale czasem mój dotyk, mój wzrok może kogoś ranić, może nie wyrażać prawdziwej miłości, ale pożądanie lub chęć użycia kogoś dla własnej przyjemności.
- Sfera emocjonalna: to uczucia, jakie przeżywamy: radość, smutek, gniew, duma, poczucie winy i inne. Uczucia zabarwiają nasze życie, ubogacają wewnątrznie, pomagają znaleźć prawdę o sobie, ale czasem wymykają się nam spod kontroli, zaczynają nami kierować. Czasem mogę odczuwać np. zazdrość, strach, ból, litość do samego siebie i nie potrafię sobie z tym poradzić.
- Sfera umysłowa: to sfera dotycząca myślenia, rozumowania, rozwiązywania problemów, decydowania, uczenia się. Rozum pomaga nam znaleźć prawdę i do niej dążyć.
- Sfera społeczna: to relacje i kontakty z innymi ludźmi, to umiejętność bycia sobą w tych relacjach i nie ulegania presji innych. To również szacunek wobec innych, troska o innych. Czasem jednak żyjemy tak, jak byśmy byli samotną wyspą i nikogo nie potrzebowali.
- Sfera duchowa: w niej człowiek buduje swoją więź z Bogiem oraz całe życie moralno-etyczne, tu właśnie człowiek poprzez sumienie otrzymuje od Boga odpowiedzi na pytania o sens, cel w życiu, własne powołanie. To również sfera wyrzutów sumienia po grzechu i doświadczania Bożego przebaczenia. Każdy człowiek składa się z tych pięciu wymiarów i żadna ze sfer nie może być zaniedbana.

## POGŁĘBIENIE

Może zastanawiacie się, po co tak dużo mówimy o pracy nad sobą. Jest tylu ludzi, którzy w ogóle nic nie robią ze swoim życiem, nie zastanawiają się nad sobą, a często więcej mają przyjemności z życia niż ci, który tak zmagają się ze sobą...Spójrzmy na to inaczej. Każdy człowiek stanie kiedyś u kresu swojego życia i będzie je oceniał. Jeden wcześniej, drugi później. Warto zastanowić się, co jest dla mnie najważniejsze.

Posłuchajmy teraz przez chwilę wypowiedzi mężczyzny umierającego podczas II wojny światowej w szpitalu więziennym:

## ŚWIADECTWO II

„...A potem obrachunek z samym sobą. Półtora miesiąca przedtem na izbie chorych sąsiad mój żyjący upewnieniem, że czeka go śmierć – któreś nocy, zapytawszy, czy nie śpię, zaczął mi się zwierzać.

– Nie ma Pan wyobrażenia, jak mi teraz dokucza, jak mnie uciska, jak mi doskwiera każdy źle przeżyty dzień mojej przeszłości. Mam dopiero 42 lata, nie mam się za jednostkę gorszą od przeciętnego człowieka, a jednak jakież potworny skład nienajlepszych uczynków, pustych myśli, głupio spędzonych godzin, zmarnowanych dni, zaniedbanych szans, skrzywionych uczuć, zawstydzających przeżyć.

Dałoby się tego wszystkiego uzbierać z tych niewielu bądź co bądź moich lat! Dopóki się nie ma sposobności przedrożyć siebie na wylot, wygarnąć zło z zaśmieconych zakamarków duszy,



dopóty nie przypuszcza się, że tego aż tyle zebrało się tam na dnie. Szczerze mówiąc, jakże mało przypomina się chwil, z których człowiek może być kontent, w godzinie swojego konania. Gdyby te godniejsze dni i godziny dojrzałego życia ścisnąć w całość, to zebrałoby się jakieś dwa lata, nic więcej. ŻYĆ TYLKO DWA LATA I UMIERAĆ! NIECH MI PAN WIERZY, ŻE TO BOLESNE”<sup>2</sup>.

Praca nad sobą jest konieczna właśnie po to, aby przeżyć życie w sposób wartościowy, piękny i dojrzały. Aby móc być darem dla innych, by prawdziwie kochać innych i siebie, aby rozwijać w sobie te dary, które mają służyć ludziom, służyć budowaniu lepszego świata. Trud pracy nad sobą jest również po to, aby stać się człowiekiem dojrzałym, zrównoważonym, odpowiedzialnym, by jak najpełniej stawać się darem dla każdego spotkanego człowieka, a w przyszłości dla współmałżonka. Trzeba nad sobą pracować, aby nie być byle kim.

## 2. Znaczenie sakramentu małżeństwa

### A. Argumenty za małżeństwem

Badania socjologiczne wykazują, że większość młodych ludzi marzy o zbudowaniu trwałego związku małżeńskiego i założeniu rodziny. Zapewne i wy marzycie o tym, aby ktoś was pokochał i o kimś, kogo wy moglibyście kochać i by ta miłość trwała przez całe życie. Właśnie to pragnienie miłości i bycia razem ukierunkowuje osoby przeciwnej płci ku sobie sprawiając, że mężczyzna i kobieta łączą się ze sobą, aby kroczyć wspólnie przez życie.

Chłopak i dziewczyna poznają się, jest im razem dobrze, pragną jak najwięcej czasu przebywać ze sobą, zakochują się w sobie, stają się darem dla siebie. Między nimi rodzi się miłość, postanawiają być ze sobą, pojawiają się wspólne plany na przyszłość.

I wtedy mogą pojawić się pytania: Po co ślub? Czy sama miłość nie wystarczy? Czy musimy legalizować swój związek? Czy jest sens zobowiązywać się do trwałego przymierza małżeńskiego skoro wiadomo, że wiele związków małżeńskich rozpada się. A co będzie, jeśli i nam się nie uda i rozstaniemy się?

Już na pierwszych kartach Pisma św. – tam, gdzie jest mowa o stworzeniu człowieka – czytamy, że Pan Bóg stwarzając człowieka, stworzył ich jako mężczyznę i kobietę, a potem powiedział do nich: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 27-28). Małżeństwo jest więc naturalnym powołaniem człowieka zamierzonym od początku przez Stwórcę. Tę prawdę Pisma św. potwierdza powszechne doświadczenie ludzkości, i to niezależnie od miejsca, czasu i kultury.

Więź, jaka rodzi się między kobietą i mężczyzną oraz ich decyzja o wspólnym życiu nie są tylko ich prywatną sprawą. Ich związek staje się ważny dla społeczności, w jakiej żyją: dla mamy, taty, rodzeństwa, przyjaciół. Wynika to z faktu istotnej społecznej roli małżeństwa.

Dlatego też od dawien dawna we wszystkich kulturach i społecznościach, decyzja rozpoczęcia wspólnego życia przez jakąś kobietę i jakiegoś mężczyznę ma charakter uroczysty i wspólnotowy oraz jest związana z jakąś formą obrzędu, traktowanego jako zawiązanie małżeństwa, które od tego momentu otrzymuje określone prawa i obowiązki. Takie znaczenie ma na przykład ślub cywilny, zawierany wobec urzędnika państwowego.

Prawdziwa miłość domaga się trwałości, a tę może zapewnić tylko instytucja małżeństwa. Kiedy ktoś czyni z siebie dar drugiemu, spodziewa się w zamian takiego samego daru w pełnej i nieodwołalnej więzi. Tak zwane „wolne związki” nie mają nic wspólnego z odpowiedzialnością, pozwalają bowiem jednej ze stron w dowolnej chwili wycofać się z układu bez żadnych zobowiązań i zabezpieczeń, a to zawsze niesie ze sobą cierpienie i zawód drugiej strony.

<sup>2</sup> M. Kwiek, I. Nowak, Dorastanie do miłości, Wrocław 1994, s. 9-10.

Tymczasem prawdziwa miłość nie może być zależna od chwilowego porwy uczucia lub jego braku, ale jest gotowa do całkowitego oddania się drugiej stronie i życia z nią w doli i niedoli we współdziałaniu i pomaganiu sobie nawzajem w każdej sytuacji – jest więc decyzją woli. Trwałej i nierozzerwalnej więzi rodziców domaga się również dobro zrodzonych przez nich dzieci, które mają prawo do matki i ojca. Wypełnienie przez rodziców zadania wychowawczego, a także prawidłowy wzrost dzieci wymagają stabilizacji i trwałości życia rodzinnego. Rozejście się rodziców jest zawsze krzywdą wyrządzoną dzieciom.

### B. Co daje ślub w kościele?

Istnieje zasadnicza różnica między ślubem cywilnym a ślubem kościelnym. W wydaniu cywilnym ślub jest zwyczajnym kontraktem, życzeniowo trwałym, ale rozwiązalnym. Stabilność małżeństwa cywilnego opiera się na słowie i umowie ludzkiej. Natomiast małżeństwo zawierane w kościele ma charakter sakramentalny, staje się trwałym przymierzem,

w żadnym przypadku nierozzerwalnym.

Stabilność małżeństwa sakramentalnego opiera się na słowie i przymierzu Boga z człowiekiem. Dla zrozumienia powodów, jakie mogą skłonić człowieka wierzącego do wzięcia ślubu w kościele, konieczny jest wysiłek teologicznej refleksji. Kto nie wierzy w istnienie sfery nadprzyrodzonej, nie może tego pojąć.

Małżeństwo zawierane w kościele staje się sakramentem. Sakramentalność jest wymiarem przychodzącym do nas od Boga. To On chciał, aby ci, którzy uwierzą w Jego miłość – świętując małżeńskie zjednoczenie jako ważny moment swojego życia – skorzystali ze szczególnej i specjalnej łaski – źródła natchnienia i mocy. Trzeba przyznać, że treść przysięgi małżeńskiej, jaką wypowiadają sobie narzeczeni w momencie zawierania sakramentu małżeństwa jest bardzo zobowiązująca:

„JA ... BIORĘ CIEBIE ... ZA ŻONĘ (MĘŻA) I ŚLUBUJĘ CI MIŁOŚĆ, WIERNOŚĆ I UCZCIWOŚĆ MAŁŻEŃSKĄ ORAZ ŻE CIĘ NIE OPUSZCZĘ AŻ DO ŚMIERCI”.

Mimo najszczerzych chęci trudno jest o własnych, ludzkich, a więc ograniczonych siłach, sprostać tym słowom. Tym bardziej, że codzienne koleje życia mogą przynieść ze sobą wiele prób i przeciwności, jakim przyjdzie stawić czoło. Przysięga małżeńska nie kończy się jednak wyżej wymienionymi słowami. Jest jeszcze ciąg dalszy, który jest bardzo ważny i brzmi: „TAK MI DOPOMÓŻ PANIE BOŻE WSZECHMOGĄCY W TRÓJCY JEDYNY I WSZYSCY ŚWIĘCI”.

Sakrament małżeństwa jest zatem swego rodzaju wyposażeniem w szczególną łaskę, która stawia męża i żonę względem Boga w relacji szczególnej przyjaźni i wzajemnej miłości, co czyni łatwiejszym podjęcie przez nich zobowiązania i określa ich działania podnosząc je do nadprzyrodzonej wartości.

Również najprostsze gesty i wyrazy miłości nabierają wartości w stosunku do sprawy zbawienia. Sakrament wyzwala w pewnym sensie życie małżeńskie od świata świeckiego i uprawnia je do uczestnictwa w świecie nadprzyrodzonym, to jest w świecie Boga, w którym współmałżonkowie nie dostrzegając tego, są źródłem łaski dla siebie i dla swego otoczenia.

Sakrament małżeństwa przynosi małżonkom coś z wielkiego i duchowego świata. Sakramentalne małżeństwo nie jest już więc tylko naturalnym związkiem dwojga osób, opartym wyłącznie na ludzkich siłach i obietnicach. Gdyby tak było, nie różniłoby się niczym od małżeństwa zawieranego w Urzędzie Stanu Cywilnego. Tymczasem różni się zasadniczo – w jego centrum staje Chrystus ze swą łaską, która jednoczy i umacnia małżonków. Nie idą więc przez życie sami, zdani na siebie i własne niedoskonałości. Chrystus działający w nich przez Ducha

Świętego, włącza ich miłość w miłość samego Boga, pomaga sprostać obowiązkom. To w Nim znajdują siłę, na Nim budują swój związek.

O tej obecności Chrystusa w małżeństwie i pomocy, którą On niesie szczególnie w chwilach trudnych pięknie mówi fragment Ewangelii o cudzie w Kanie Galilejskiej (J 2, 1-11). Jezus dokonuje swojego pierwszego cudu właśnie w momencie zawierania małżeństwa. Przemiana wody w wino symbolizuje to, czego Bóg dokonuje, jeśli małżonkowie z wiarą zwrócą się do Niego i powierzą swoje problemy. Przychodzi On im wtedy z pomocą w rozlicznych sytuacjach życia małżeńskiego i rodzinnego.

(*Można rozwinąć rozważenie tego fragmentu Ewangelii*).

### C. Małżeństwo jako znak jedności między Chrystusem a Kościołem

Sakramentalne małżeństwo z mocy samego Boga otrzymało jeszcze dodatkową wartość: obrazuje ono związek łączący Chrystusa z Kościołem. Wyraźnie pisze o tym św. Paweł Apostoł (Ef 5, 21-33 – można przytoczyć ten fragment Pisma św.).

Misja Syna Bożego na ziemi była wypełnieniem planu zbawczego otrzymanego przez Niego od Ojca. Polegał on na tym, że wybawienie człowieka z niewoli grzechu miało nastąpić dzięki ofierze krzyżowej Jezusa Chrystusa. Chrystus wystąpił jako Oblubieniec, który dla dobra

swej Oblubienicy – ludu Bożego – oddał własne życie. Idea oblubieńczego związku Boga z ludem zapoczątkowana już była w Starym Testamencie, ale wypełniła się dopiero w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

Postawą całkowitej uległości i daru z siebie Chrystus wysłużył odkupienie – pojednał ludzkość z Ojcem. Jedność stała się udziałem wszystkich, którzy w Niego wierzą i przyjmują chrzest. Do takiej jedności zdolne jest małżeństwo, jeśli swą wspólnotę miłości buduje z Chrystusem i Jego mocą. Trzeba zatem wyraźnie podkreślić: małżonkowie mogą nie tylko trwać w jedności, ale nawet w niej wzrastać, o ile trwają w Chrystusie – zwycięzcy grzechu, rozdarcia i nieładu. Dlatego też małżeństwo zawierane jest podczas Eucharystii – tej ofiary, którą Pan Jezus złożył za swą Oblubienicę, czyli Kościół.

To trwanie małżonków w Chrystusie realizuje się przez:

- systematyczną modlitwę osobistą oraz wspólną,
- poznawanie treści Pisma św.,
- wytrwałą pracę nad sobą z pomocą sakramentu pojednania,
- systematyczny udział we Mszy św. i to dopełniany częstą Komunią św.

Najważniejszy więc warunek spełniania się miłości małżeńskiej, według treści przysięgi sakramentalnej, to życie w przyjaźni z Chrystusem w Jego Kościele.

### ZAKOŃCZENIE

Warto poznać i zaakceptować siebie! Warto nad sobą pracować! Warto siebie pokochać! Ale nie tak, jak wielu ludzi, których miłość do siebie jest tylko na powierzchni – często jako pusty modny slogan. Uczyńmy to pod pieczę kochającego wzroku Pana Boga. Pamiętajmy, że Bóg obdarzył nas godnością dzieci Bożych i chce, abyśmy ją znali! Tak naprawdę najlepszym miejscem na odkrywanie zamysłu Boga i naszej prawdziwej wartości jest spotkanie z Bogiem w sakramencie pokuty i pojednania, a najpełniejszą pracą nad sobą wypełnianie postanowień ze spowiedzi świętej.

Przy każdej spowiedzi Bóg przypomina nam, że do końca nas umiłował, że objawił się światu w Jezusie po to, „aby owce miały życie i miały je w obfitości” (J 10, 10). Jeśli podejmujemy pracę nad sobą pod okiem Boga, mamy pewność, że wraz z Jego Światłem akceptacja siebie dotrze głęboko do serca. Wtedy będzie prawdziwa i będzie właściwie owocowała.

## KOMPENDIUM KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

### SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

337. *Jaki jest zamysł Boga wobec mężczyzny i kobiety?*

Bóg, który jest Miłością i stworzył człowieka z miłości, powołał go także do miłości. Stwarzając mężczyznę i kobietę, powołał ich w małżeństwie do głębokiej wspólnoty życia i miłości, tak że „już nie są dwoje, lecz jedno ciało” (Mt 19,6). Błogosławiąc im, Bóg powiedział: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1, 28). 1601-1605

338. *Dla jakiego celu Bóg ustanowił małżeństwo?*

Przymierze małżeńskie mężczyzny i kobiety zostało ustanowione przez Stwórcę i wyposażone we własne prawa. Z natury jest ono nastawione na dobro małżonków, a także na zrodzenie i wychowanie potomstwa. Przymierze małżeńskie jest według pierwotnego zamysłu Bożego nierozzerwalne, jak sam oświadcza Jezus Chrystus: „Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela” (Mk 10, 9). 1659-1660

339. *W jaki sposób grzech zagraża małżeństwu?*

Z powodu pierwszego grzechu, którego skutkiem było zerwanie pierwotnej komunii mężczyzny i kobiety, danej przez Boga, związek małżeński jest często zagrożony niezgodą i niewiernością. Jednakże Bóg w swoim nieskończonym miłosierdziu nie odmawia mężczyźnie i kobiecie swej łaski, aby mogli urzeczywistnić jedność ich życia według pierwotnego zamysłu Bożego. 1606-1608

340. *Czego naucza Stary Testament o małżeństwie?*

Bóg sprawił, że pod wpływem pedagogii Prawa i proroków zaczęła stopniowo w Jego ludzie dojrzywać świadomość dotycząca jedności i nierozzerwalności małżeństwa. Oblubieńcze przymierze Boga z Izraelem przygotowuje i zapowiada Przymierze nowe, zawarte przez Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, z Jego Oblubienicą, Kościołem. 1609-1611

341. *Jaką nowość przyniósł Chrystus odnośnie do małżeństwa?*

Jezus Chrystus nie tylko przywraca pierwotny porządek zamierzony przez Boga, lecz daje łaskę do przeżywania małżeństwa w nowym sakramentalnym wymiarze, które jest znakiem Jego oblubieńczej miłości do Kościoła: „Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół” (Ef 5, 25). 1612-1617; 1661

342. *Czy małżeństwo jest obowiązkiem dla wszystkich?*

Małżeństwo nie jest obowiązkiem dla wszystkich. Bóg powołuje niektórych mężczyzn i niektóre kobiety, aby zrezygnowali z wielkiego dobra małżeństwa i szli za Panem Jezusem, wybierając życie w dziewictwie lub celibacie, troszcząc się o sprawy Pana i starając się Jemu podobać, i stali się w ten sposób wymownym znakiem absolutnego pierwszeństwa miłości Chrystusa oraz żarliwego oczekiwania Jego chwalebne go przyjścia. 1618-1620

343. *W jaki sposób celebrować się sakrament małżeństwa?*

Ponieważ małżeństwo czyni małżonków publicznym stanem życia w Kościele, powinno być zawierane publicznie, w ramach celebracji liturgicznej, wobec kapłana (lub upoważnionego świadka Kościoła) oraz świadków. 1621-1624

344. *Czym jest zgoda małżeńska?*

Zgoda małżeńska jest wyrażeniem przez mężczyznę i kobietę woli do wzajemnego i trwałego



oddania się, w celu życia w przymierzu wiernej i płodnej miłości. Ponieważ zgoda „stwarza małżeństwo”, jest ona nieodzowna i niezastąpiona. Aby małżeństwo było ważne, zgoda musi mieć za przedmiot prawdziwe małżeństwo, być aktem ludzkim, świadomym i wolnym, podjętym nie pod przymusem czy przemocą. 1625-1632; 1662-1663

345. *Czego żąda się, gdy jeden z małżonków nie jest katolikiem?*

Małżeństwo mieszane (między katolikiem i niekatolikiem ochrzczonym) wymaga do swej dopuszczalności wyraźnego zezwolenia władzy kościelnej. W przypadku różnicy religii (między katolikiem i nie ochrzczonym) do ważności małżeństwa wymagana jest wyraźna dyspensa od przeszkody. W każdym przypadku istotne jest, aby małżonkowie znali i akceptowali cele oraz istotne właściwości małżeństwa, i żeby małżonek katolicki potwierdził swoje zobowiązania, znane również małżonkowi niekatolickiemu, iż zachowa swoją wiarę i zapewni chrzest oraz wychowanie katolickie dzieci. 1633-1637

346. *Jakie są skutki sakramentu małżeństwa?*

Sakrament małżeństwa rodzi między małżonkami węzeł wieczysty i wyłączny. Zgoda, przez którą małżonkowie oddają się sobie i przyjmują wzajemnie, zostaje przypieczętowana przez samego Boga. Dlatego zawarte i dopełnione małżeństwo osób ochrzczonych nie może być nigdy rozwiązane. Ponadto sakrament ten udziela małżonkom koniecznej łaski do osiągnięcia w życiu małżeńskim świętości oraz odpowiedzialnego przyjęcia dzieci i ich wychowania. 1638-1642

347. *Jakie są najcięższe grzechy godzące w sakrament małżeństwa?*

Są to: cudzołóstwo; poligamia, ponieważ jest przeciwna równej godności i miłości małżeńskiej, która jest jedyna i wyłączna; odrzucenie płodności, które pozbawia życie małżeńskie dziecka, najwspanialszego daru małżeństwa; rozwód, który sprzeciwia się nierozdzielności. 1645-1648

348. *Kiedy Kościół dopuszcza fizyczną separację małżonków?*

Kościół dopuszcza fizyczną separację małżonków, gdy ich wspólne życie małżeńskie z bardzo ważnych powodów staje się praktycznie niemożliwe, jakkolwiek najlepszym rozwiązaniem byłoby ich pojednanie. Jednakże, jak długo żyje współmałżonek, nie są oni wolni i nie mogą zawrzeć nowego związku, chyba że ich małżeństwo nigdy nie zaistniało, o czym może orzec kompetentna władza kościelna. 1629; 1649

349. *Jaka jest postawa Kościoła wobec rozwiedzionych zawierających ponownie małżeństwo?*

Kościół, będąc wierny Chrystusowi, nie może uznać za małżeństwo, jeśli rozwiedzeni zawarli cywilnie drugi związek. „Kto oddał żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo” (Mk 10, 11-12). Osoby te Kościół otacza dużą troską, zachęcając ich do życia wiary, do modlitwy, do wspomagania dzieł miłości, do chrześcijańskiego wychowywania dzieci. Nie mogą one jednak otrzymać sakramentalnego rozgrzeszenia ani przystępować do Komunii eucharystycznej, ani też pełnić pewnych funkcji kościelnych tak długo, jak długo trwa ta sytuacja, która obiektywnie wykracza przeciw prawu Bożemu. 1650-1651

350. *Dlaczego rodzina chrześcijańska nazywana jest także Kościołem domowym?*

Ponieważ w rodzinie objawia się i urzeczywistnia wymiar wspólnotowy i rodzinny Kościoła jako rodziny Bożej. Każdy członek, według własnej roli, praktykuje tu kapłaństwo chrzcielne, przyczyniając się do tego, że rodzina staje się wspólnotą łaski i modlitwy, szkołą cnót ludzkich i chrześcijańskich, miejscem pierwszego głoszenia wiary dzieciom. 1655-1658; 1666

## CELEBRACJA PRZED PRZYJĘCIEM SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

*W centralnym miejscu kościoła przygotowujemy miejsce na paschał oraz stojącą kadzielnicę. Każdy z uczestników ma przy sobie świecę. Procesja wchodząca do kościoła poprzedzona jest krzyżem i świecami. Celebrans główny niesie księgę Pisma Świętego, którą złoży na środku ołtarza. Po złożeniu Pisma Świętego idzie na miejsce przewodniczenia i rozpoczyna Liturgię:*

Śpiew

**C: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego**

W: Amen.

**C: Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi.**

W: I z duchem twoim.

**C: Za przykładem Apostołów i uczniów, czuwamy na modlitwie razem z Maryją, Matką Jezusa, oczekując przyścia Ducha Świętego, którego obiecał nam Pan. Będziemy słuchać z otwartymi sercami Słowa Bożego, przypominającego nam o tym, co Bóg uczynił swojemu ludowi, będziemy przeżywać celebrację znaków towarzyszących wydarzeniu Pięćdziesiątnicy: znaku wichru i ognia. Będziemy prosić o dary Ducha, aby znalazły w nas właściwy grunt do wydania owocu stokrotnego. A teraz zaprosimy Maryję – Matkę Kościoła i świętych Apostołów, aby tak jak w Wieczerniku jerozolimskim, tak i tutaj chcieli modlić się z nami i za nami.**

*Wszyscy odmawiają wezwania z Litanii do Wszystkich Świętych dotyczące Apostołów.*

Święta Maryjo, – módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, – módl się za nami.

Święta Panno nad pannami, – módl się za nami.

Matko Kościoła, – módl się za nami.

Święci Michale, Gabrielu i Rafale, – módlcie się za nami.

Wszyscy święci Aniołowie, – módlcie się za nami.

Święci Piotrze i Pawle, – módlcie się za nami.

Święty Andrzeju, – módl się za nami.

Święci Janie i Jakubie, – módlcie się za nami.

Święty Tomasz, – módl się za nami.

Święty Mateuszu, – módl się za nami.

Wszyscy święci Apostołowie, – módlcie się za nami. Święty Łukaszu, – módl się za nami.

Święty Marku, – módl się za nami.

Święty Barnabo, – módl się za nami.

Święta Mario Magdaleno, – módl się za nami.

Wszyscy święci Uczniowie Pańscy, – módlcie się za nami.

Wszyscy nasi Patronowie, – módlcie się za nami.

Chryste, usłysz nas. – Chryste, usłysz nas.

Chryste, wysłuchaj nas. – Chryste, wysłuchaj nas.



C: **Panie, niech Pocieszyciel, który pochodzi od Ciebie, oświeci ich umysły i zgodnie z obietnicą Twojego Syna doprowadzi ich do pełnej prawdy. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.**

W: Amen.

## LITURGIA SŁOWA

Po każdym czytaniu i psalmie chwila milczenia, a po niej modlitwa. Zaleca się wykonać następujące komentarze, czytania i modlitwy:

### KOMENTARZ DO CZYTANIA I

Myśl natchniona dzisiejszej Liturgii słowa poprowadzi nas poprzez wydarzenia historii Narodu Wybranego, w którym ukazana jest w szczególny sposób obecność i działanie Ducha Bożego. Ludzkość po potopie coraz bardziej odchodzi od Boga, dążąc do realizacji pragnień, których źródłem jest pycha. Ingerencja Boga kładzie kres tym dążeniom. Ludzie, oddzieleni odtąd barierą języka, będą oczekiwać nowej jedności, której symbolem stanie się dar języków w dzień Zesłania Ducha Świętego.

I. Rdz 11, 1-9; Ps 33 (32), 10-15.

C: **Módlmy się. Prosimy Cię, Wszechmogący Boże, spraw, aby Twój Kościół zawsze trwał jako Lud Święty, zgromadzony w jedności Ojca i Syna i Ducha Świętego, niech ukazuje się światu jako sakrament Twojej Świętości i jedności oraz niech dąży do doskonałości, którą objawia Twoja miłość. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

### KOMENTARZ DO CZYTANIA II

Bóg, zawierając przymierze, czyni naród wybrany swoją szczególną własnością. Obecność Boga jest odpowiedzią na wierność ludu wobec Jego nakazów. Obłok i ogień – znaki tej obecności to zapowiedź Nowego Przymierza i szczególnego przebywania Ducha Świętego w Kościele Chrystusowym – nowym Ludzie Świętym.

II. Wj 19, 2-8. 16-20; Kantykn Dn 3, 52-56.

C: **Módlmy się. Boże, który na górze Synaj pośród płomieni ognia dałeś stare Prawo Mojżeszowi, a dzisiaj w ogniu Ducha nowe Prawo objawiłeś, spraw, prosimy, abyśmy w tym Duchu zapaleni, którego na Apostołów w przedziwny sposób wylałeś, jako nowy Izrael zgromadzony spośród wszystkich narodów, z radością przyjęli wieczne przykazanie Twojej miłości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

### KOMENTARZ DO CZYTANIA III

Bóg sprawia cud wskrzeszenia martwych ciał. Pragnie, byśmy jak prorok Ezechiel trwali na modlitwie o dar Nowego Życia, który otrzymamy mocą Ducha Świętego.

III. Ez 37, 1-14; Ps 107 (106), 2-3-9.

C: **Módlmy się. Boże, Twój lud zawsze się raduje, że przez Ducha Świętego odradzasz i odmładzasz ducha, spraw, aby ci, którzy cieszą się z przybrania za Twoich synów i chwałą odrodzenia, zawsze i nadzieją wyglądali dnia powszechnego zmartwychwstania umarłych. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

### KOMENTARZ DO CZYTANIA IV

Prorok Joel przepowiada cudowne wydarzenie Zielonych Świąt. Do jego proroctwa nawiąże w tym dniu św. Piotr Apostoł. Zobaczmy potęgę Ducha Ożywiciela, który odnawia niebo, ziemię, ludzi, który ocala i osłania wzywających Imienia Pańskiego.  
IV. Jł 3, 1-5; Ps 104 (103), 1-2a. 24. 35c. 27-28. 29bc-30.

C: **Módlmy się. Prosimy Cię, Panie, spełnij wobec nas swoje obietnice, aby przychodzący Duch Święty uczynił nas wobec świata świadkami Ewangelii naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.**

### KOMENTARZ

Nowy Testament podejmuje wątek działania i obecności Ducha Świętego, który posłany przez Jezusa, udziela ludziom swych darów, jednoczy ich i daje moc do trwania w wierności Bogu w czasie prześladowań. Ewangelia: J 15, 18-27 lub Mt 28, 16-20 lub J 7, 37-39

Po Ewangelii krótka homilia, w której podsumować należy okres formacji i uwrażliwić na owocne przyjęcie sakramentu bierzmowania.

## Liturgia błagalna o dary Ducha Świętego

Rozpoczyna się czuwanie modlitewne w formie błagań o dary Ducha Świętego; mogą one być przeplatane śpiewem. Podczas czuwania każdy z uczestników może wrzucić ziarno kadzidła do kadzielnicy stojącej pośrodku Kościoła jako znak daru ofiarnego z samego siebie i pragnienia darów Ducha Świętego.

### KOMENTARZ

Dwa znaki towarzyszyły zstąpieniu Ducha Świętego na Apostołów w Wieczerniku: wicher i ogień. Za chwilę przeżyjemy pierwszy z nich. Na tle śpiewu usłyszymy fragmenty Biblii mówiące o działaniu Boga w tym znaku. Usłyszymy także sam poszum wichru. W ten sposób nasza modlitwa słowami sekwencji będzie połączona z doświadczeniem znaku, który ma dziś do nas szczególnie przemówić.

Następuje śpiew: „Przybądź, Duchu Święty”. Na jego tle (lub pomiędzy poszczególnymi zwrotkami) odczytanie tekstów biblijnych – lecz nie z ambony:

I – J 3, 8.

II – Wj 14, 21-22.

III – Krł 19, 11. 14.

IV – Ez 37, 9-10.

Po ostatnim czytaniu i śpiewie modlitwa:

**Wszechmogący Boże, niech nas rozpali płomień Twojej miłości, a Chrystus posłany przez Ciebie, niech umacnia darem Ducha Świętego serca odrodzonych dzięki Twej łasce. Przez Chrystusa, Pana naszego.**

## KOMENTARZ

Za chwilę radosny exsultet zachęci nas do błagania o siedem darów Ducha Świętego. Podczas następującej po nim siedmiokrotnej modlitwy każdy z tu obecnych, w wybranym przez siebie momencie, może podczas prośby o dar, którego szczególnie pragnie, niech postara się wrzucić ziarno do kadzielnicy. Znak ten wyrazi naszą gotowość ofiary miłej Bogu i koniecznej dla własnego uświęcenia.

*C: (powoli czyta)*

**Boże Wszechmogący, Ojcze Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ty odrodziłeś nas przez wodę chrztu świętego, uwolniłeś od grzechu i zesłałeś na nas Ducha Świętego Pocieszyciela, udzielając nam Jego pełni w sakramencie bierzmowania.**

**Odnów w nas Ducha mądrości i rozumu, Ducha rady i męstwa,  
Ducha umiejętności i pobożności,  
napelnij nas Duchem bojaźni Twojej.  
Zaprawdę godne to jest i sprawiedliwe  
Ciebie sławić i wielbić, Ciebie wychwalać,  
Jedynego prawdziwego Boga, Przyjaciela człowieka,  
niewypowiedzianego, niewidzialnego,  
nieopisanego, wiecznego, niezmiennego, nieograniczonego poznaniem,  
Stwórcę Wszystkiego i wyzwoliciela Wszystkich.  
Ty wybaczasz nam nasze winy, uleczyłeś wszystkie nasze choroby,  
Ty uwolniłeś nasze życie od zniszczenia  
przez Syna Twojego, naszego Pana Jezusa Chrystusa,  
wielkiego Boga, Zbawiciela, który jest obrazem Twojej dobroci,  
Twoim słowem, Bogiem prawdziwym,  
Przedwieczną Mądrością, Życiem, Uświęceniem, Mocą i prawdziwą Światłością  
która objawiła nam Ducha Świętego, Dobrego Ducha Prawdy,  
Ducha początku, Światło, Ogień, przyszłego życia,  
początek wiecznych dóbr, moc życiodajną, źródło uświęcenia,  
mocą którego jesteśmy uświęceni i oświeceni  
i możemy Tobie oddać chwałę, uwielbienie i wieczną sławę, jako Bogu naszemu.  
Duchu Święty, Ty jak nagły powiew wiatru  
poruszasz nasze umysły i serca, aby zasłuchane w Twój szum  
zatrzymały się choć na chwilę i uciszyły,  
powtarzając za Tobą słowa miłości, uwielbienia i dziękczynienia,  
skruchy i prośby o to, co Ty sam chcesz nam dać.  
Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.  
Amen.**

Po każdym komentarzu śpiew: „Veni Sancte Spiritus”, a na jego tle spontaniczna modlitwa wszystkich o poszczególne dary Ducha Świętego, zakończona modlitwą celebransa. W modlitwie spontanicznej prośmy Ducha Świętego, by udzielił nam swoich darów.

## KOMENTARZ

Dar mądrości „nieprzebrany jest skarbem dla ludzi, a ci, którzy go używają, stają się uczestnikami boskiej przyjaźni”. Nie jest wiedzą, jaką daje świat, odkrywa nauka, lecz jest umiejętnością rozwiązywania problemów życiowych; to uznanie własnej niewystarczalności i cierpliwe wsłuchiwanie się i przyjęcie rad, których Bóg udziela na wielorakie sposoby. Prośmy Ducha Świętego o udział w Jego Mądrości.

*Po I komentarzu i modlitwie ludu:*

**C: Duchu Święty, Boże, udziel nam daru mądrości, abyśmy umieli należycie rozpoznawać Boga i Jego przymioty, oceniali wszystkie rzeczy w świetle Bożym i pod kątem widzenia celu ostatecznego nas samych i całego świata. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen**

## KOMENTARZ

Kolejny dar, o który chcemy dziś prosić, to dar rozumu. Dzięki niemu człowiek sądzi o wszystkim w świetle wiary, potrafi właściwiej oceniać wypadki w świecie, dostrzega wolę Boga w codziennych doświadczeniach. Wzywajmy Ducha Świętego, by umocnił nas tym darem.

*Po II komentarzu i modlitwie ludu:*

**C: Duchu Święty, Boże, udzielaj nam daru rozumu, abyśmy mogli należycie rozumieć prawdy wiary, wnikać w ich sens, oceniać ich piękno i harmonię wewnętrzną i wczuwać się w intencje Kościoła nauczającego. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

## KOMENTARZ

Przez dar rady człowiek w sposób szczególny otwiera się na słuchanie głosu Pana; uzdalnia do podejmowania decyzji, odczytywania i realizacji planów Boga. Wznieśmy nasze wołania do Ducha Świętego, by obdarzył nas tym darem.

*Po III komentarzu i modlitwie ludu:*

**C: Duchu Święty, Boże, udzielaj nam daru rady, byśmy umieli nawet w i trudnych przypadkach życiowych poznać, co mamy czynić i jakich używać środków, by postępować zgodnie z wolą Bożą, chroniąc się od nierozważnych zamiarów, a kierując się zawsze i wszędzie rozsługą. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

## KOMENTARZ

Kolejnym jest dar męstwa, który pozwala znosić najtrudniejsze doświadczenia i uzdalnia do odważnego wyznania wiary; to przekonanie, że „wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”. Prośmy Ducha Świętego o siłę do wiernego trwania w Bogu.

*Po IV komentarzu i modlitwie ludu:*

**C: Duchu Święty, Boże, udziel nam daru męstwa, abyśmy nim uzbrojeni mieli odwagę pokonywania wszelkich trudności na drodze prowadzącej do zbawienia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

## KOMENTARZ

Dar umiejętności, to szczególne usposobienie umysłu, które pozwala człowiekowi uchwycić i przeniknąć głęboki sens zawarty w słowach Jezusa, i kierować się zasadami wiary w postępowaniu. Otwórzmy się na przyjęcie tego daru i prośmy Ducha Świętego, by go nam udzielił.

Po V komentarzu i modlitwie ludu:

**C: Duchu Święty, Boże, udziel nam daru umiejętności, abyśmy umieli lepiej i pewniej kierować się zasadami wiary w życiu codziennym i mieli należyte wyczucie w sprawach postępu na drodze życia wewnętrznego, tak obecnie zaniedbanego i niedocenianego. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

#### KOMENTARZ

Dar pobożności daje nadprzyrodzone usposobienie, które nakłania człowieka do czynienia dobra, to ufne i radosne zawierzenie Bogu, które budzi w nas pragnienie pełnienia Jego woli; to przekonanie, że tylko, gdy Pan jest na pierwszym miejscu życie może być piękne i pełne. Módlmy się do Ducha Świętego, by odnowił w nas dar autentycznej pobożności.

Po VI komentarzu i modlitwie ludu:

**C: Duchu Święty, Boże, udziel nam daru pobożności, abyśmy na zawsze zachowali w sercu synowskie usposobienie względem Boga, kocha Go jako najlepszego Ojca i umieli Mu tę miłość okazywać, miłując bliźnich i dobrze im czyniąc na każdym kroku. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

#### KOMENTARZ

Dar bojaźni Bożej pozwala człowiekowi odnaleźć właściwą relację do Boga, która nie jest lękiem, czy zastraszeniem, lecz pełnym miłości i szacunku oddaniem dziecka Ojcu. Wzywajmy Ducha Świętego, by odnowił w nas swój dar.

Po VII komentarzu i modlitwie ludu:

**C: Duchu Święty, Boże, udziel nam daru bojaźni Bożej, abyśmy w świętej obawie przed Najwyższym Majestatem Bożym unikali wszystkiego, co obraża ten Majestat. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

*Następuje śpiew, podczas którego przenosi się uroczyście Paschał – znak światła i ognia z prezbiterium na środek kościoła. Po umieszczeniu Paschału na przygotowanym miejscu celebrans mówi:*

**C: Pośród nas pali się Paschał. Zapłonął on w Noc Paschalną, gdyż tam dokonało się zbawienie: miłość odmieniła życie ludzi i narodów. Chcemy teraz jeszcze raz zbliżyć do tego znaku, aby żar ognia Ducha Świętego rozpałał w nas coraz bardziej pragnienie miłości służebnej. Światło wiary i miłości przyjmujemy bezpośrednio od Chrystusa lub pośrednio – od tego, kto pomagał nam w drodze wiary. W taki sposób również zapalimy i świece: bezpośrednio od paschału lub od tych, którzy przyczyniali się do wzrostu naszej wiary i miłości. Chcemy trwać przy tym Świetle i sami być Światłem dla świata. Te nasze pragnienia wyrażają zobowiązania podjęte na zakończenie formacji do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Przez ten gest zwieramy Przymierze z Bogiem, który chce nam błogosławić i strzec oraz prowadzić drogą życia chrześcijańskiego. Nasze dobre postanowienia wyrażają gotowość pełnienia woli Ojca i oddanie się pod Jego opiekę. Teraz uroczyście zostaną one złożone przy Paschale.**

## ODNOWIENIE PRZYMIERZA CHRZCIELNEGO

Stojąc z zapalonymi świecami w ręku, odnowmy nasze chrzcielne przymierze z Bogiem, które zostanie już niedługo potwierdzone pieczęcią sakramentu bierzmowania. Pytam każdego z was:

**Czy wyrzekasz się szatana, wszystkich jego spraw i zwodniczych obietnic?**  
Wyrzekam się.

**Czy wierzysz w Boga Ojca Wszchemogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?**  
Wierzę.

**Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedyne, Pana naszego, narodzonego z Dziewicy Maryi, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?**  
Wierzę.

**Czy wierzysz w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, którego otrzymałeś w sakramencie bierzmowania, tak jak Apostołowie otrzymali Go w Dzień Pięćdziesiąticy?**  
Wierzę.

**Czy wierzysz w Święty Kościół Powszechny, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?**  
Wierzę.

**Taka jest nasza wiara. Taka jest wiara Kościoła, której wyznawanie jest naszą chlubą w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.**  
Amen.

*Następnie na koniec odmawia się Litanie do Ducha Świętego:*

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson.  
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże	– zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata, Boże	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Boże	– zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyne Boże	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty mądrości	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty rozumu	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty rady	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty męstwa	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty umiejętności	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty pobożności	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty bojaźni Bożej	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Światło Proroków i Apostołów	– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, nasz Pocieszycielu	– zmiłuj się nad nami.
Bądź nam miłościw, przepuść nam, Duchu Święty, Boże.	
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.	



Od zuchwałej ufności w miłosierdzie Boże – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Od wszelkiej rozpacz o łasce Bożej – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Od sprzeciwiania się uznanej prawdzie chrześcijańskiej – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Od nieżyczliwości i zazdrości braciom łaski Bożej – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Od zatwardziałości serca – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Od zaniedbania pokuty aż do śmierci – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Od wszelkich złych i nieczystych spraw i myśli – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Od nagłej i niespodziewanej śmierci – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Od potępienia wiekuistego – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Przez cudowną sprawę przy poczęciu Jezusa Chrystusa – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.  
 Przez Twoje przyjście w językach ognistych – wybaw nas, Duchu Święty, Boże.

My grzeszni, Ciebie prosimy – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.  
 Abyś Kościołem świętym rządzić i zachować raczył – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.  
 Abyś nas w pobożności i pokorze utwierdzić raczył – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.  
 Abyś nam stałości i męstwa udzielić raczył – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.  
 Abyś myśli nasze ku pożądaniu niebieskich rzeczy podnieść raczył – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.  
 Abyś nas oczyścić i na godne mieszkanie dla siebie poświęcić raczył – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.  
 Abyś nas w cierpieniach naszych pocieszyć raczył – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.  
 Abyś nas w łasce swojej utwierdzić i zachować raczył – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.  
 Abyś nas wszystkich do uczestnictwa w chwale wiekuistej doprowadzić raczył – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.  
 Abyśmy Ciebie miłowali i dla Ciebie grzechów się strzegli – wysłuchaj nas, Duchu Święty, Boże.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – przepuść nam, Panie.  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – wysłuchaj nas, Panie.  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – zmiłuj się nad nami.

Stwórz, Boże, we mnie serce czyste.  
 I odnow we mnie moc ducha.

Módlmy się: **Wszchemogący, wieczny Boże, wejrzyj na Serce najmilszego Syna swego i na chwałę i zadośćuczynienie, jakie w imieniu grzeszników Ci składa; daj się przebłagać tym, którzy żebrzą Twego miłosierdzia i racz udzielić przebaczenia w imię tegoż Syna swego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.**  
 Amen.

Błogosławieństwo

Śpiew na zakończenie<sup>1</sup>

## INSTRUKCJA

dotycząca przygotowania dorosłych  
 do sakramentu bierzmowania  
 w sytuacji nadzwyczajnej w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej

### 1. Wprowadzenie teologiczne

Przyjęcie sakramentu bierzmowania, który należy do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, jest konieczne jako dopełnienie łaski chrztu, gdyż poprzez bierzmowanie ochrzczeni „jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronięcia jej” (*Katechizm Kościoła Katolickiego* 1285. Dalej skrót KKK). Chociaż więc sakrament chrztu jest ważny i skuteczny bez bierzmowania i Eucharystii, to jednak wtajemniczenie chrześcijańskie pozostaje niedopełnione (por. KKK 1306). Dlatego każdy ochrzczone, który nie był jeszcze bierzmowany, może i powinien otrzymać sakrament bierzmowania (por. kan. 889 § 1 *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Dalej skrót KPK). Wierni mają obowiązek przyjąć sakrament bierzmowania w odpowiednim czasie (por. kan. 890 KPK). Ponieważ zdarzają się zaniedbania tego obowiązku, dlatego niniejszą instrukcją określam zasady, jakimi należy się kierować przy udzielaniu sakramentu bierzmowania w sytuacjach nadzwyczajnych.

### 2. Sytuacja nadzwyczajna dorosłego kandydata do bierzmowania

Kandydat do bierzmowania znajduje się w sytuacji nadzwyczajnej w następujących okolicznościach:

- Osoba dorosła po ukończeniu 21. roku życia.
- Bezpośrednie przygotowanie do małżeństwa („Katolicy, którzy nie przyjęli jeszcze sakramentu bierzmowania, powinni go przyjąć przed zawarciem małżeństwa, gdy to jest możliwe bez poważnej niedogodności” – kan. 1065 § 1 KPK).
- Zamiar uregulowania związku niesakramentalnego (osoby żyjące w związku niesakramentalnym to te, które zawarły tylko kontrakt cywilny, jak również żyjące w konkubinacie).
- Pragnienie pełnienia funkcji ojca lub matki chrzestnej (kan. 892-893 KPK) lub świadka bierzmowania (kan. 872-874 KPK) po ukończeniu 21. roku życia.
- Emigracja młodzieży.

### 3. Obowiązki duszpasterza wobec kandydata do bierzmowania

- Należy wyjaśnić powody, dla których kandydat zrezygnował z przystąpienia do sakramentu bierzmowania w okresie katechizacji.
- Trzeba dokonać oceny sytuacji religijnej kandydata w zakresie wiedzy i praktyk religijnych oraz dotychczasowej edukacji religijnej.

<sup>1</sup> Zob.: S. Hartlieb, *Pięćdziesiąt dni radości paschalnej*, Lublin 1993.

- Jeżeli kandydat do bierzmowania żyje w związku niesakramentalnym, powinien najpierw przyjąć sakrament małżeństwa, a dopiero po nim – w możliwie najbliższym terminie – sakrament bierzmowania. W takiej sytuacji przygotowanie do małżeństwa powinno być połączone z przygotowaniem do bierzmowania.
- Należy poinformować kandydata o przygotowaniu następujących dokumentów wymaganych do bierzmowania: metryka chrztu św. (wystawia parafia chrztu), zaświadczenie o wierze i praktykach religijnych kandydata (wystawia parafia zamieszkania), zaświadczenie diecezjalne o ukończeniu przygotowania (wystawia parafia przygotowania do bierzmowania), zaświadczenie o odbytej spowiedzi św., dowód osobisty. Ewentualne rozbieżności danych pomiędzy metryką chrztu a dowodem osobistym należy wyjaśnić w oparciu o odpis zupełny aktu urodzenia w parafii chrztu.
- Rozmowę kwalifikacyjną przeprowadza duszpasterz parafii przygotowania do bierzmowania lub parafii zamieszkania kandydata (w takim przypadku należy wystawić zaświadczenie o spełnieniu przez kandydata warunków do przygotowania i przyjęcia sakramentu bierzmowania).

#### 4. Przygotowanie do sakramentu bierzmowania

- Przygotowanie do bierzmowania kandydatów będących w sytuacjach nadzwyczajnych odbywa się w dekanacie raz w roku. Wykaz dekanatów przygotowujących dorosłych kandydatów załączony jest poniżej. Dekanalny Referent Katechetyczny (wicedziekan), po uzgodnieniu z danym proboszczem, wyznacza parafię formacji. Informację o miejscu i terminie rozpoczęcia przygotowania do bierzmowania przekazuje proboszczom z dekanatu oraz Wydziałowi Nauki Katolickiej w celu udostępnienia jej wszystkim wiernym m.in. w czasie ogłoszeń parafialnych oraz na stronach internetowych. Osoby zainteresowane przygotowaniem do bierzmowania zgłaszają się do wskazanej parafii formacji.
- Odpowiedzialnym za przygotowanie do bierzmowania jest proboszcz parafii. Do przeprowadzenia formacji może on delegować wikariusza lub katechetę świeckiego.
- Za podstawę programową przygotowania do sakramentu bierzmowania należy przyjąć treści zawarte w *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*.
- Kandydat powinien uczestniczyć w spotkaniach tematycznie odpowiadających pięciu etapom diecezjalnego programu do bierzmowania *Życie Boże*:
  - Etap I: Decyzja w sprawie wiary
  - Etap II: Doświadczenie spotkania z Jezusem
  - Etap III: Nowe życie w Duchu Świętym
  - Etap IV: Apostolstwo aż po krańce świata
  - Etap V: Powołanie do wspólnoty życia i wiary
- Minimalna ilość spotkań to dziesięć. Czas formacji nie powinien być krótszy niż trzy miesiące. Po odbytej formacji uczestnikom wystawia się diecezjalne zaświadczenie.
- Skrócenie formacji jest możliwe tylko po uzyskaniu pisemnej zgody Wydziału Nauki Katolickiej.

#### 5. Miejsce i czas bierzmowania

Sakrament bierzmowania dla kandydatów w sytuacjach nadzwyczajnych będzie udzielany w pierwszy poniedziałek miesiąca podczas Mszy św. o godz. 18.00 w Katedrze w czerwcu, w Konkatedrze w grudniu oraz w parafii pw. św. Mikołaja w Głogowie w marcu. Ze względów organizacyjnych zaleca się, aby kandydat poinformował parafię udzielania bierzmowania (telefonicznie lub osobiście) o zamiarze przystąpienia w danym terminie do bierzmowania. Kandydat i świadek winni przybyć do świątyni na godzinę przed rozpoczęciem mszy świętej. O godzinie 17.00 kapłan odpowiedzialny za liturgię, spotka się z uczestnikami, sporządzi listę kandydatów do bier-

mowania i odbierze od nich dokumenty upoważniające do przyjęcia sakramentu: metrykę chrztu św. (wystawia parafia chrztu), zaświadczenie o wierze i praktykach religijnych kandydata (wystawia parafia zamieszkania), zaświadczenie diecezjalne o ukończeniu przygotowania (wystawia parafia przygotowania do bierzmowania), zaświadczenie o odbytej spowiedzi św., dowód osobisty. Po zakończonej Mszy św. bierzmowani otrzymują świadectwo potwierdzające przyjęcie sakramentu. Parafia bierzmowania dokonuje zapisu w Księdze Bierzmowanych i przesyła świadectwo bierzmowania do parafii chrztu osoby bierzmowanej.

**Niniejsza instrukcja wchodzi w życie z dniem 1.09.2017 r.**

## WYKAZ DEKANATÓW PRZYGOTOWUJĄCYCH DO BIERZMOWANIA

### Od marca do maja:

Głogów, NMP Królowej Polski,  
Gorzów Wlkp., Katedra  
Kostrzyn nad Odrą  
Lubsko  
Pszczew  
Sława  
Sulęcín  
Świebodzin, NMP Królowej Polski  
Zielona Góra, Podwyższenia Krzyża  
Żary

### Od września do listopada:

Babimost  
Głogów, św. Mikołaja  
Gorzów Wlkp., Trójcy Świętej  
Kozuchów  
Łęknica  
Rokitno  
Strzelce Krajeńskie  
Szprotawa  
Wschowa  
Zielona Góra, św. Jadwigi

### Od grudnia do lutego:

Drezdenko  
Gorzów Wlkp.; Chrystusa Króla  
Gubin  
Krosno Odrzańskie  
Nowa Sól  
Rzepin  
Sulechów  
Świebodzin, Miłosierdzia Bożego  
Zielona Góra, Ducha Świętego  
Żagań



# SAKRAMENT BIERZMOWANIA

Imię i nazwisko: **Jan Kowalski**

IMIĘ NA BIERZMOWANIU: **MAKSYMILIAN**

Data i miejsce urodzenia: **1.01.1996 r. – Świebodzin**

Data chrztu: **2.02.1996 r.**

Miejsce chrztu: (adres pocztowy): **Parafia p.w. św. Anny ul. Kościelna 5,  
38-213 Kołaczyce**

Świadek bierzmowania: **Wojciech Nowakowski**

Miejsce i data bierzmowania: **Zielona Góra 21.03.2018 r.**

Szafarz bierzmowania: **J.E. Ks. Bp Tadeusz Lityński**

*(Wzór wypełnienia kartki do bierzmowania.*

*Należy wyciąć wzdłuż linii, wpisać właściwe dane i przynieść do kościoła na bierzmowanie)*